

82

**Zagadnienia
wydawnicze i księgarskie**

POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION
THE JAN KOCHANOWSKI UNIVERSITY OF HUMANITIES AND SCIENCES

CONTRIBUTIONS AND MATERIALS

Stanisław Adam Kondek

PUBLISHING AND BOOKSELLING.
SELECTED ISSUES

SCRIPT

WYDAWNICTWO

SBP



Warsaw 2010

**STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH
UNIwersytet HUMANISTYCZNO-PRZYRODNICZY
JANA KOCHANOWSKIEGO**

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

Stanisław Adam Kondek

ZAGADNIENIA WYDAWNICZE I KSIĘGARSKIE

SKRYPT

WYDAWNICTWO

SBP



Warszawa 2010

Komitet Redakcyjny serii wydawniczej
«PROPOZYCJE i MATERIAŁY»

Elżbieta STEFAŃCZYK (przewodnicząca), Lucjan BILIŃSKI,
Marcin DRZEWIECKI, Janina JAGIELSKA, Jerzy KRAWCZYK,
Krzysztof MARCINOWSKI, Janusz NOWICKI (sekretarz), Marzena PRZYBYSZ,
Stanisław TUREK, Elżbieta Barbara ZYBERT

**Publikacja dofinansowana przez Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
Jana Kochanowskiego w Kielcach**

Projekt graficzny okładki i strony tytułowej
Wydawnictwo SBP

Redaktor tomu
Danuta HOMBEK

Redakcja techniczna i korekta
Marta LACH

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 978-83-61464-56-3

CIP - Biblioteka Narodowa
Kondek, Stanisław Adam
Zagadnienia wydawnicze i księgarskie : skrypt /
Stanisław Adam Kondęk ; Uniwersytet Humanistyczno -
Przyrodniczy Jana Kochanowskiego. - Warszawa :
Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich,
2010. - (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie
Bibliotekarzy Polskich ; 82)

Spis treści

Wstęp	7
1. Wprowadzenie	9
1.1. Problematyka i cele nauczania przedmiotu „Zagadnienia wydawnicze i księgarskie”.....	9
1.2. Zagadnienia wydawnicze i księgarskie w polskiej bibliologii.....	17
1.3. Komplementarne ujęcia problematyki wydawniczej i księgarskiej.....	22
1.4. Określenie książki.....	25
1.5. Książka jako przedmiot „Zagadnień wydawniczych i księgarskich”.....	31
2. Struktura tekstowa książki współczesnej	35
2.1. Struktura i układ tekstów w książce wg normy <i>PN-78 N-01222</i> Kompozycja wydawnicza książki.....	35
2.2. Definicje terminów bibliologicznych występujących w normie.....	36
2.3. Układ tekstów w książce.....	40
2.4. Układ informacji podawanych na kartach tytułowych książki.....	41
2.5. Teksty (materiały) wprowadzające.....	46
2.6. Tekst główny.....	47
2.7. Materiały uzupełniające tekst główny.....	49
2.8. Materiały informacyjno-pomocnicze.....	52
2.9. Okładka i obwoluta.....	55
3. Struktura materialna książki	57
3.1. Papier.....	57
3.2. Format arkusza a format książki.....	65
3.3. Farby drukowe (drukarskie).....	68
4. Procesy typograficzne: struktura użytkowo-estetyczna książki	77
4.1. Kolumna.....	78
4.2. Pisma drukarskie (czcionki), ich krój i stopień.....	80
5. Składanie, drukowanie i oprawianie książki	87
5.1. Składanie tekstu.....	88
5.2. Fotoreprodukowanie.....	91
5.3. Łamanie i montowanie tekstu.....	92
5.4. Techniki druku.....	93
5.5. Oprawa.....	97
6. Ruch wydawniczy (przedsiębiorczość wydawnicza)	101
6.1. Pojęcie wydawcy. Specyficzność produkcji wydawniczej.....	101
6.2. Operacje wydawnicze.....	106
6.3. Wydawcy i ich publikacje na rynku książki. Segmentacja rynku książki.....	108
6.4. Cena książki.....	120
6.5. Oficjalna statystyka polskiej produkcji wydawniczej.....	123
Zakończenie	128

Contents

Introduction	7
1. Foreword	9
1.1 The scope and goals of teaching “Publishing and bookselling issues”	9
1.2 Publishing and bookselling issues in Polish book science	17
1.3 Complementary perspectives on publishing and bookselling issues	22
1.4 The concept of a book	25
1.5 A book as a subject of “Publishing and bookselling” course	31
2. Textual structure of modern book	35
2.1 Texts’ structure and composition in a book – PN-78 N-01222 Norm “Editorial composition of a book”	35
2.2 Definitions of book terms being used in the norm	36
2.3 Texts’ composition in a book	40
2.4 Composition of information on a book’s title page	41
2.5 Introductory texts (materials)	46
2.6 Main body of a text	47
2.7 Complementary materials	49
2.8 Informational and additional materials	52
2.9 Cover, binding, and dust-jacket	55
3. Material structure of a book	57
3.1 Paper	57
3.2 Paper format vs. book format	65
3.3 Printing inks	68
4. Typographic processes: usability and aesthetical structure of a book	77
4.1 Column	78
4.2 Types, lettering, type sizes	80
5. Book composition, printing and binding	87
5.1 Text composition	88
5.2 Photo reproduction	91
5.3 Paging and fitting	92
5.4 Printing techniques	93
5.5 Frame	97
6. Publishing movement (publishing enterprises)	101
6.1 The concept of a publisher. Specifics of publishing production	101
6.2 Publishing operations	106
6.3 Publishers and their products on a book market. Book market segmentation. .	108
6.4 Price of a book	120
6.5 Official statistics for Polish publishing production	123
Conclusions	128

WSTĘP

Wśród materiałów, które pozostały po śmierci profesora Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach Stanisławie Adamie Kondku znalazł się m.in. cykl wykładów z zakresu Zagadnień wydawniczych i księgarskich – jednego z podstawowych przedmiotów kształcenia na kierunku: Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. Z ich treści wnosić można, iż Profesor przygotowywał je do opublikowania, lecz nie zdążył wszystkiego opracować. Stąd też zakres tematyczny prezentowanych wykładów nie obejmuje pełnego obszaru wiedzy ujętego w standardach kształcenia określonych dla tego przedmiotu. Brakuje w nim m.in. rozdziałów poświęconych przedsiębiorczości księgarskiej oraz sytuacji polskiego rynku książki po 1990 r. Nie umniejsza to jednak wartości całej pracy i jej przydatności dla studentów.

Autor przedstawił tu własne spojrzenie na prowadzone przez siebie zajęcia, podkreślając wielokrotnie ich bibliologiczny rodowód i charakter. Wykłady te mają charakter w głównej mierze teoretyczny, ponieważ na zajęcia praktyczne przeznaczone były prowadzone równoległe do wykładów ćwiczenia. Obydwie formy zajęć wzajemnie się więc uzupełniały.

Myślę, że udostępnienie tych treści studentom dostarczy im, niezbędnych dla przyszłych absolwentów studiów wyższych, podstaw teoretycznych oraz w znacznej mierze poszerzy ich wiedzę o procesach produkcji wydawniczej i dystrybucji księgarskiej widzianej oczami bibliologa a nie praktyka-wydawcy czy księgarza.

prof. dr hab. Danuta Hombek

„Trudno jest książkę napisać, jeszcze trudniej –
wydać, ale najtrudniej – sprzedać”

Mądrość księgarska

1. Wprowadzenie

1.1. PROBLEMATYKA I CELE NAUCZANIA PRZEDMIOTU „ZAGADNIENIA WYDAWNICZE I KSIĘGARSKIE”

Wynalazek druku zrewolucjonizował porozumiewanie się ludzi między sobą zarówno w przestrzeni synchronicznej, jak i diachronicznej. Piśmiennicze komunikaty drukowane, przede wszystkim książki, stały się podstawowym elementem i czynnikiem nowożytnej kultury. Elizabeth Einsenstein w dwutomowej książce *The printing press as agent of change: communications and cultural transformations in early-modern Europe* (New York 1979) przekonująco pokazała, jak komunikacja za pośrednictwem druku spowodowała rozpropagowanie idei włoskiego renesansu na całą Europę, zintensyfikowała rozprzestrzenianie się reformacji, zmodyfikowała katolickie praktyki religijne, jak oddziaływała na rozwój i ugruntowanie się gospodarki kapitalistycznej, wpłynęła na sposób uprawiania polityki, zmieniła sposoby spędzania czasu wolnego, umożliwiła powstanie współczesnej nauki. Wykrywanie społecznych skutków oddziaływania komunikatów drukowanych na świadomość indywidualną i zbiorową, na ludzkie wyobrażenia i zachowania skupia się zazwyczaj na analizowaniu tekstów piśmienniczych rozpowszechnianych tą metodą, a lekceważy ich postaci materialne, dzięki którym teksty mogą funkcjonować wśród ludzi, być skutecznym środkiem rozpowszechniania, gromadzenia i odczytywania zapisanych znaczeń, idei, emocji, wiedzy, informacji.

Podstawową postacią, dzięki której komunikaty piśmiennicze (utwory, rozprawy, wiersze, eseje itp.) mogą być skutecznie przekazywane ludziom przez ludzi są książki, czyli teksty przetworzone przez wydawców i księgarzy w powszechnie dostępne produkty-towary.

Socjolog komunikacji literackiej Janusz Lalewicz twierdził, iż niemożliwe jest prawdziwe poznanie procesu komunikacyjnego realizowanego za pomocą książek, jeśli – obok tekstu – nie weźmie się pod uwagę „budowy i działania sieci rozpowszechniania, funkcjonującej w określonej przestrzeni społecznej. Aparat produkcji i dystrybucji, związany z działaniem tych sieci (wydawnictwo wraz z drukarnią, sieć zbytu i kolportażu), wyodrębnia w owej przestrzeni społecznej nowe podziały funkcjonalne i stwarza nowe – w stosunku do kultury pisma – relacje komunikacyjne. Przy całej specyfice książki jako towaru jej rozpowszechnianie ma cechy rynku i narzuca uczestnikom procesu komunikacyjnego role związane z wymianą towarową. Niepodobna być pisarzem nie stając się zarazem dostawcą tekstów dla przemysłu wydawniczego i wytwórcą towaru rzucanego na rynek, nie sposób być czytelnikiem literatury nie zostawszy konsumentem produktów przemysłu księgarskiego” (J. Lalewicz: *Socjologia komunikacji literackiej. Problemy rozpowszechniania i odbioru literatury*. Wrocław 1985 s.169).

Przedmiotem kształcenia w zakresie zagadnień wydawniczych i księgarskich będą książki jako produkty/towary oraz procesy związane z ich wytwarzaniem i krążeniem w społeczeństwie. Owe produkty/towary należy rozpatrywać pod względem ich właściwości użytecznych dla potencjalnych konsumentów: klientów i czytelników. Problematyka technologii wytwarzania książek i procedur handlu nimi powinna być tylko w takim zakresie, jaki jest konieczny do prawidłowego ich ocenienia jako specyficznych wytworów przemysłowych o pożądanym cechach oraz ustalenia skutków działania instytucji związanych z ich obiegiem. Właśnie takie ujęcie problematyki książek i instytucji, których jest wytworem i faktorem, pozwalają umieścić w kręgu rozważań tylko te „aspekty, czy raczej implikacje procesów poligraficznych, które w sposób wyraźny i niewątpliwy określają funkcjonalne cechy książki i definiują nie tylko pozostałe etapy prac wydawniczych, ale nade wszystko decydują potem o społecznym bytowaniu książki” (Krzysztof Migoń: *Nauka o książce. Zarys problematyki*. Wrocław 1984 s. 190).

A zatem przedmiotem zainteresowania należy objąć tylko te zjawiska, czynniki, procedury i procesy, które decydują w istotny sposób o użyteczności, trwałości materialnej, czytelności produktów przemysłu wydawniczego i towarów na rynku księgarskim. Takie ujęcie zagadnień jest zbliżone do problematyki towaroznawstwa uprawianego przez ekonomistów. Towaroznawstwo ogólne jest wiedzą o grupach towarowych i poszczególnych towarach, o ich właściwościach, meto-

dach ich poznawania i oceny, czynnikach i procesach warunkujących ich jakość i wartość użytkową, przede wszystkim o: ich poprawnym nazewnictwie, zarysie procesu technologicznego, którego są skutkiem, ich zastosowaniu, asortymencie, wymaganiach normatywnych i prawnych, wykorzystaniu dobrej znajomości towarów do celów handlowych, reklamowych itp. „Towaroznawstwo” bibliologiczne obejmie problematykę pozwalającą na poznanie:

- książek-towarów, ich istoty, właściwości, klasyfikacji/typologii, normalizacji;
- poprawnego nazewnictwa (terminologii);
- informacji o materiałach i procesach produkcyjnych jako czynnikach warunkujących jakość materialną książek;
- rynku książki i jego uczestników: producentów i dystrybutorów;
- segmentacji rynku wydawniczego (profilu produkcji) i asortymentu księgarskiego (oferty);
- a także potrzeb, jakie chciano książkami zaspokoić oraz przyczyn, które zadecydowały o jej opublikowaniu.

Intencją tego opracowania nie jest nauczenie redagowania tekstów, umiejętności doboru odpowiedniego gatunku papieru do zadrukowania, technologii drukowania czy umiejętności handlowych. Problematyka przygotowania tekstów do druku i ich poligraficznego ukształtowania, zagadnienia językowej, merytorycznej i technicznej pracy nad tekstem, projektowania książki i jej drukowania są przedmiotem wyspecjalizowanych dyscyplin: edytorstwa, tekstologii, wiedzy o projektowaniu technicznym książek czy nauczanych na politechnikach umiejętności poligraficznych. Warto tu wspomnieć, iż pierwszy polski podręcznik dla księgarzy wydał w 1896 r. Teodor Paprocki pt. *Podręcznik księgarski, przewodnik praktyczny dla wydawców, księgarzy, pomocników i praktykantów księgarskich*, a w latach 1931-1932 publikowano na łamach miesięcznika „Przegląd Księgarski” cykl artykułów Wojciecha Gottlieba *Działalność wydawnicza*, obejmujących takie zagadnienia jak: metody pracy wydawców, główne kierunki ruchu wydawniczego, prawo autorskie, programy wydawnicze, przygotowanie rękopisu do druku, operacje produkcyjne, materiały poligraficzne – nigdy nie wydano ich w postaci książkowej.

Celem wykładu jest takie przygotowanie przyszłych pracowników instytucji sprzedających i udostępniających książki, by potrafili wykazywać się umiejętnością właściwej oceny ich trwałości materialnej, komunikatywności, przydatności użytkowej, mogli rozpoznać funkcjo-

nalne właściwości książek oraz swobodnie poruszać się wśród zjawisk i procesów związanych z jej rozpowszechnianiem. Wiedza o materiałach służących do ich wytwarzania, o procesach drukowania, o organizacji pracy w przemyśle wydawniczym, poligraficznym i księgarskim, o motywacjach podejmowanych decyzji publikacyjnych i ich skutkach, czy wreszcie o zagadnieniach ekonomicznych umożliwia także rozpoznanie dominującego systemu organizacji produkcji i dystrybucji książek pod względem jego społecznej racjonalności. Wiedza ta jest niezbędna w doborze właściwie wykonanych książek do wypożyczania i sprzedawania. Bibliotekarze i księgarze nie mogą bowiem liczyć w tym względzie na pomoc recenzentów, którzy skupiają się wyłącznie na tekście, ignorując typograficzny sposób jego wyrażenia. Recenzje bibliologiczne, oceniające właściwości estetyczne i użytkowe publikacji, są na razie rzadko publikowane w (trudno dostępnej) prasie fachowej (wzorcowym przykładem takich recenzji są teksty Andrzeja Palacza zamieszczone w czasopiśmie „Wydawca”). To bibliotekarze i księgarze sami powinni ocenić trwałość użytkową papieru, na jakim daną książkę wydrukowano, „czytelność” wydrukowanego pisma i kompozycji tekstu, jakość ilustracji i oprawy itd. Skupianie uwagi wyłącznie na treści książki często prowadzi do sprzedawania klientom i kupowania przez biblioteki produktów niepełnowartościowych, wadliwie wykonanych, rozpadających się po kilku aktach lektury, o nieczytelnym, bo źle wydrukowanym tekście na niewłaściwie dobranym papierze.

Karol Głombiowski, jeden z twórców nowoczesnej nauki o książce, od umiejętności przekształcania wypowiedzi piśmienniczych w „produkty semiotyczne”, materialne środki skutecznego komunikowania się ludzi, uzależniał ich znaczenie i miejsce w kulturze, w życiu społecznym i indywidualnym:

„Książka jest całością, złożoną z treści piśmienniczych, funkcji i formy książkowej. Tworzywem książki jest tekst i materia fizyczna książki. Ale o tym, jak książka spełnia swoją funkcję narzędzia przekazu, decyduje sposób organizacji materii, inaczej sztuka książki” (*O dwóch tendencjach badań bibliologicznych*. „Studia o Książce” t.11, 1981, s. 11).

Właśnie sposoby przemieniania tekstów w książki, analizowane pod kątem ich przydatności do realizowania założonych funkcji, będą jednym z głównych tematów wykładu. Przedmiotem prezentacji staną się działania wydawców profesjonalnych, przebiegające wedle reguł przedsiębiorczości gospodarczej, których celem jest publikowanie książek, czyli udostępnienie tekstów kultury za pomocą określonych

sposobów technicznych oraz mechanizmy rozpowszechniania książek w społeczeństwie, głównie procesy rynkowe związane z problematyką samofinansowania się tej sfery życia kulturalnego.

Jak każda działalność gospodarcza, także i publikowanie książek jest z zasady nastawione na osiągnięcie zysku, czyli uzyskanie w działalności wydawniczo-dystrybucyjnej nadwyżki przychodów ze sprzedaży nad kosztami ich opublikowania i rozpowszechniania. Oczywiście, dążenie do zysku ekonomicznego nie jest celem wszystkich wydawców. Znaczną część książek publikuje się wyłącznie po to, by rozpropagować jakieś idee, służyć czyimś racjom, dowodzić jakiejś prawdy. Wydawcy takich książek są gotowi ponieść stratę finansową, by osiągnąć korzyści oświatowe, ideologiczne, polityczne, religijne itp. Zawsze jednak tę stratę musi ktoś pokryć: budżet państwa lub samorządów terytorialnych, prywatny lub instytucjonalny mecenas, członkowie partii politycznych i stowarzyszeń społecznych, kościelnych itd.

Wysunięcie na pierwszy plan zagadnień towaroznawczych i handlowych może rodzić zarzut „merkantylizacji” problematyki wydawniczo-księgarskiej, zwłaszcza ze strony tych, którzy chcą widzieć w książkach przede wszystkim „teksty kultury duchowej”. Tymczasem będziemy zajmować się książką jako wytworem dość skomplikowanych i niejednorodnych procesów wytwórczych, obiektem działalności produkcyjnej i przedmiotem obrotu handlowego. Otóż między tymi dwoma ujęciami nie ma sprzeczności, te dwa aspekty zjawiska książki wzajemnie uzupełniają obraz rzeczywistego jej funkcjonowania. Warto w tym miejscu przypomnieć, iż to właśnie nadzieje na duży zarobek, chęć zdyskontowania wzrastającego popytu na księgi rękopiśmienne i ksylograficzne popchnęły złotnika lub mincerza Johanna Gutenberga (ok. 1399-1468) do długoletniej pracy nad: skonstruowaniem aparatu do odlewania dowolnej liczby czcionek, sposobami zestawiania ich w zwarty skład kolumny, dostosowaniem prasy do wyciskania soku z winogron do odciskania z tego składu sporej liczby odbitek, a także nad uzyskaniem odpowiedniego stopu odlewniczego i farby drukarskiej. By pokryć koszty pracy nad owymi wynalazkami oraz zorganizować warsztat drukarski, ubogi Gutenberg musiał korzystać z pomocy finansowej Johanna Fusta, bogatego kupca. Wkrótce między współnikami doszło do sporu o to, kto będzie czerpał profity z wynalazku druku, który to spór rozstrzygnięto na drodze sądowej. Proces wytoczony przez Fusta doprowadził do odebrania Gutenbergowi w 1455 r. warsztatu i tajemnicy produkcji książek metodą, która zmodyfikowała społecz-

ne komunikowanie. Nowy właściciel nie był drukarzem, korzystał z pomocy Petera Schöffera, prawdopodobnie dawnego czeladnika w warsztacie Gutenberga. Po zrujnowaniu Gutenberga, który prawdopodobnie już potem niczego nie wydrukował, Fust zajął się przede wszystkim handlem książkami wyprodukowanymi zarówno we własnej, jak i w obcych oficynach.

Traktowanie książki jako przede wszystkim produktu i towaru nie powinno przesłaniać faktu, iż są wydawane i rozpowszechniane ze względu na teksty (treści piśmiennicze), którymi autorzy chcą przekazać potencjalnym czytelnikom jakąś wiedzę, informacje, doświadczenie, wrażenia, emocje, nastroje, umiejętności czy racje. Jednak tym tekstom autorskim, by stały się komunikatami zdolnymi do społecznego funkcjonowania, trzeba nadać kształt książki – produktu, przekształcić je w towary zdolne do społecznego funkcjonowania.

Ujmowanie książki jako specyficznego „produktu komunikacyjnego” służącego zaspokajaniu istotnych potrzeb ludzkich: poznawczych, emocjonalnych, rozrywkowych itp. pociąga za sobą konieczność rozpoznania rynku, poprzez który książki są rozpowszechniane. Rynek książki – to ogół stosunków handlowych zachodzących pomiędzy sprzedającymi (tworzącymi podaż) a kupującymi i zgłaszającymi zapotrzebowanie na nie (tworzącymi popyt). Inaczej mówiąc, rynek książki to zespół decyzji (i wynikających z nich czynności) tych, którzy sprzedają i tych, którzy kupują. Decyzje te w warunkach gospodarki wolnokonkurencyjnej kształtują wielkość popytu i podaży oraz wpływają na cenę książek. Kupującymi książki są odbiorcy indywidualni i instytucjonalni, „zbiorowi” (np. biblioteki publiczne, które następnie oferują je swoim abonentom).

Wszelka ingerencja zewnętrzna w układ elementów rynku: w podaż, popyt i cenę (np. wymuszanie publikowania i kupowania pewnych książek a zakazywanie innych, narzucanie cen urzędowych, monopol na publikowanie jakiegoś typu książki) prowadzi do destabilizacji i degeneracji rynku. Jedynym racjonalnym sposobem skutecznego kształtowania rynku książki jest oddziaływanie pośrednie: za pomocą narzędzi ekonomicznych (np. dofinansowywanie publikacji uznanych za istotne z uwagi na interes społeczny) i kulturowych (np. promocja czytelnictwa).

Bibliotekarzy i księgarzy, którzy chcą swobodnie poruszać się na rynku książki, będzie interesowała nie tyle ściśle ekonomiczna problematyka transakcji kupna-sprzedaży, ile warunki sytuacyjne (społeczne),

w jakich transakcje te są podejmowane, a także właściwości fizyczne i lekturowe książek, które ułatwiają bądź ograniczają zawieranie takich transakcji. Warunki rynkowe i właściwości lekturowe wyznaczają stopień dostępności do książek oferowanych odbiorcom. Stopień dostępności będzie określany w czterech aspektach: ilościowym, finansowym, przestrzenno-instytucjonalnym i kulturowym. Dostępność książek pod względem ilościowym określony jest przez liczbę ich tytułów i egzemplarzy (wszelakich i określonych typów) na rynku oraz liczbę potencjalnych ich nabywców. O dostępności książek pod względem finansowym decyduje przede wszystkim ich cena i zamożność potencjalnych nabywców. Stopień dostępności przestrzenno-organizacyjnej warunkowany jest liczbą i przestrzennym („geograficznym”) rozmieszczeniem punktów sprzedaży, ich gęstością i stosowanymi formami sprzedaży. Dostępność kulturowa książek wyznaczona jest stopniem trudności odbiorczych ich tekstu i treści. Część oferowanych na rynku książek wymaga od potencjalnych nabywców posiadania odpowiednich kompetencji (odpowiedniego wykształcenia, wiedzy, wrażliwości), by je mogli przeczytać i właściwie odczytać. Bibliotekarze i księgarze muszą zatem liczyć się, w doborze książek do wypożyczania i sprzedawania, z występującymi wśród obsługiwanych czytelników zróżnicowanymi kompetencjami, określającymi ich zachowania lekturowe.

Obok terminu „rynek książki” używany jest także termin „rynek księgarski”. Nie są to jednak pojęcia tożsame. W księgarniach sprzedaje się także towary niebędące książkami: CD, kasety magnetofonowe i wideo, artykuły piśmiennicze i papiernicze, reprodukcje itp. „artykuły użytku kulturalnego”. „Rynek książki” rozpatrywany jako ogół operacji kupna-sprzedaży w placówkach handlowych jest więc częścią „rynku księgarskiego” (bowiem książki są przedmiotem tylko części transakcji zawieranych w księgarniach). Ale jednocześnie zagadnienia rynku książki wykraczają poza księgarnie i obejmują np. problematykę zawierania umów między autorem a wydawcą (sprzedaż praw do wydania dzieła piśmienniczego), relacje wydawców z drukarzami, pozaksięgarskie drogi dystrybucji nakładów itp. Rynek książki obejmujący wszelkie transakcje występujące podczas procesu wydawniczego i dystrybucyjnego jest w tym przypadku pojęciem szerszym niż rynek księgarski.

I jeszcze jedna uwaga. W piśmiennictwie fachowym i naukowym na oznaczenie zagadnień wydawniczych stosowany bywa termin „edytorstwo”. W encyklopediach i słownikach języka polskiego edytor to

zarówno „wydawca dzieł drukiem”, jak i „pracownik naukowy przygotowujący czyjeś dzieło do druku”, a edytorstwo to „publikowanie dzieł drukiem”, obejmujące prace programowe, organizacyjne, redakcyjne, opracowanie graficznej formy książki i zarazem „przygotowanie zwykle przez pracownika naukowego cudzego tekstu do druku”. Taka praktyka językowa prowadzi do nieporozumień, bo miesza działalność publikacyjną z subdyscypliną w ramach nauk historycznych i literaturoznawstwa. W naukach historycznych edytorstwo to skodyfikowane zasady publikowania źródeł historycznych, a w literaturoznawstwie – łączone z tekstologią – oznacza procedurę ustalania poprawnej wersji tekstu, zgodnej z intencją autora i opatrzenia go naukowymi objaśnieniami (edytorzy naukowcy w tytułaturze książek określani są najczęściej opisowo: „do druku podał...”, „pod redakcją...”, „opracował i przypisami opatrzył...” itp.). Edytorowi naukowemu przysługuje w prawie autorskim status współautora tekstu: jego ustalenia i sposób opracowania tekstu podlegają ochronie.

Jan Trzynałowski w książce *Edytorstwo. Tekst. Język. Opracowanie* (Warszawa 1976 s. 9, 27, 141) zaproponował równolegle stosowanie terminów: edytor naukowy i edytor-wydawca; edytorstwem wydawniczym nazwał działania redaktorów merytorycznych i technicznych nad przystosowaniem do drukowania tekstu: autorskiego lub opracowanego przez edytora naukowego. By uniknąć nieporozumień, lepiej używać na oznaczenie instytucji publikującej książki terminu „wydawca”, a zespół czynności związanych z publikowaniem tekstów nazywać „działalnością wydawniczą”, pracowników wydawnictwa zajmujących się doskonaleniem tekstu nazywać „redaktorami merytorycznymi”, a twórców typograficznego projektu książki – redaktorami technicznymi. Natomiast terminem „edytorstwo” oznaczać samodzielną dyscyplinę w obrębie wiedzy historycznej i literaturoznawczej, zajmującą się ustalaniem poprawnej formy tekstów do rozpowszechniania i opatrzoną je stosownymi objaśnieniami – aparatem naukowym.

Lektura:

Dunin J.: *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX-XX w.* Łódź 1982 s. 3-34: *Wstęp.*

Migoń K.: *Nauka o książce.* Wrocław 1984 s. 6-26: *Książka jako przedmiot badań bibliologicznych.*

Óng Walter J.: *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii.* Przeł. J. Japola. Lublin 1992 s. 160-185: *Druk, przestrzeń, zamknięcie.*

1.2. ZAGADNIENIA WYDAWNICZE I KSIĘGARSKIE W POLSKIEJ BIBLIOLOGII

Zaproponowane „towaroznawcze” ujęcie książki i procesów wydawniczo-dystrybucyjnych niesie ze sobą niebezpieczeństwo przekształcenia się przedmiotu „Zagadnienia wydawnicze i księgarskie” w zlepek słabo powiązanych informacji encyklopedycznych o faktach i działaniach technologicznych, ekonomicznych, informatycznych, których książka jest efektem i czynnikiem. Wielu dziewiętnastowiecznych historyków, bibliografów i bibliotekoznawców podejmowało badania nad drukarniami, piśmiennictwem, introligatorstwem, oficynami wydawniczymi, ich repertuarem, nakładami i postacią materialną wydawanych publikacji. Badania te, prowadzone bez ściśle określonej metodologii i o różnie zakreślonych celach, przyniosły wiele ważnych ustaleń faktycznych, ale nie tworzyły usystematyzowanej całości, nie pozwalały na szersze uogólnienia. Brak scalającej perspektywy oglądu zjawiska książki prowadził do prezentacji luźnego konglomeratu faktów dotyczących książek, niepowiązanych ze sobą nadrzędnym problemem badawczym. Joachim Lelewel w rozdziale *Co jest bibliografia?* (zamieszczonym w drugim tomie *Bibliograficznych ksiąg dwoje*. Wilno 1823), przedstawiając problematykę interesującej nas dziedziny wiedzy (grafikę, czyli naukę o piśmie; typografię, czyli sztukę drukarską i jej historię; introligatorstwo i jego historię; bibliopolię, czyli księgarstwo; bibliopojęć, czyli księgotwórstwo oraz naukę oceniania zewnętrznej wartości książek) uznał je tylko „za zbiór nauk i wiadomości służących do mechanicznego po większej części obeznawania się z książkami” (*Bibliograficznych ksiąg dwoje...* t. 2 s. 255).

Wykryształowanie się porządkującej zagadnienia książki dyscypliny naukowej – bibliologii, opartej na jednorodnych założeniach, posługującej się jednolitą aparaturą pojęciową i stawiającej przed badaczami jasno określony cel, nastąpiło dopiero w II Rzeczypospolitej. Wtedy to, pod wpływem dynamicznie rozwijającej się socjologii, zwrócono uwagę na użytkowników, dla których książki są publikowane, którym są sprzedawane i wypożyczane. Książka przestała być traktowana wyłącznie jako jeden z wielu wytworów ludzkiej przemyślności, zaczęto widzieć w niej także wytwór spełniający jakieś zadania i odgrywający

jakąś rolę w indywidualnym i społecznym życiu ludzi. Dostrzeżone społeczne funkcje komunikacyjne książki, jej oddziaływanie i znaczenie w życiu zbiorowości ludzkiej stały się czynnikiem porządkującym całość problematyki wydawniczej i księgarskiej oraz wiążącym ją z innymi działami bibliologii.

Kazimierz Dobrowolski, w przedstawionym w 1936 r. na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich schemacie nauki o książce (*Zagadnienie nauki o książce*. W: *IV Zjazd Bibliotekarzy Polskich. Referaty*. Cz. 2 Warszawa 1936 s. 1-15), umieścił na poczesnym miejscu problematykę wzajemnych relacji między zbiorowościami ludzi a adresowanymi do nich książkami, zachodzących zarówno ze względu ich treści, jak i cechy rzeczowe. Teoretyczny projekt bibliologii, zaproponowany przez Dobrowolskiego, obejmował: zagadnienie funkcji książek w społecznej konsumpcji, problematykę produkcyjną (m.in. dotyczącą obróbki surowców, cech graficznych książek w rozwoju historycznym, ich zdobnictwa i techniki oprawy), ekonomiczną (organizacja oficyn wydawniczych, książki jako przedmiot handlu w rozwoju historycznym: ich ceny, import i eksport) oraz prawną (prawo autorskie, przepisy prawne i administracyjne).

Także Mieczysław Rulikowski w przedstawionym w 1935 r. schemacie nauki o książce, obejmującym niemal wszystkie możliwe aspekty powstawania i funkcjonowania tego środka przekazu, uwzględnił takie zespoły problemów jak: genetyka książki (zarówno procesy twórcze, jak i produkcyjno-techniczne), jej fenomenologia (rozważania nad istotą i formą książki), polityka wobec książki (stosunek państwa, kościoła i innych instytucji do książki, uwarunkowania ustrojowe i ideologiczne), statystyka i geografia księgoznawcza, księgarstwo, ekonomika księgarska (*Księgoznawstwo. Przeszłość oraz stan obecny wiedzy o książce i nowe w niej kierunki*. Warszawa 1935). Niezatarły wpływ na rozwój bibliologii wywarł Kazimierz Piekarski, który zajmował się badaniami nad dawną książką polską, głównie XV i XVI-wieczną, stosując mistrzowsko tzw. metodę typograficzną. W jego ujęciu polem badawczym bibliologii są trzy zespoły problemów, zgrupowane wokół zagadnień produkcji, pośrednictwa i konsumpcji książki, podporządkowane zadaniu społecznemu: rozpowszechnieniu określonych treści (*Książka w Polsce XV i XVI wieku*. W: *Kultura staropolska*. Kraków 1932). Książkę proponował rozpatrywać w trzech aspektach: jako jednostkę piśmieniową (tekst), jako jednostkę wydawniczo-typograficzną reprezentującą jeden nakład oraz jako konkretny egzemplarz; postać rzeczowa książki była dla Piekarskiego podstawowym źródłem wiedzy o niej.

Wiele uwagi zagadnieniom wydawniczym i księgarskim poświęcił Stefan Vrtel-Wierczyński. Swoje poglądy bibliologiczne wyłożył w opublikowanej w 1923 r. rozprawie *Bibliografia, jej istota, przedmiot i początki*. W czasie wojny napisał jej nową, rozszerzoną wersję i opublikował ją w 1951 r. pod tytułem *Teoria bibliografii w zarysie* (Wrocław 1951). W jego koncepcji bibliologii, „całokształcie nauki o książce jako o materialnym wyrazie myśli ludzkiej, ucieleśnionej w tekście graficznym” (*Teoria bibliografii...* s. 212), zagadnienia wydawniczo-księgarskie mieszczą się zarówno w dziale teoretycznym i historycznym (m.in. zagadnienia: sztuki książki, jej kompozycji, edytorstwa, polityki i ekonomiki książki), jak i w dziale empirycznym, obejmującym produkcję („genetyka”), morfologię („statyka”), rozpowszechnianie poprzez księgarnie („dynamika”) oraz czytelnictwo („konsumpcja”). Bibliolodzy, zdaniem Wierczyńskiego, powinni zajmować się takimi sprawami jak: kompozycja tekstowa i typograficzna książki, teoria i realizacja wydawnicza, techniki reprodukcyjne, stan współczesnego przemysłu wydawniczo-księgarskiego itp.

Omówione wyżej koncepcje o charakterze teoretyczno-metodologicznym były właściwie projektami spontanicznymi, „prywatnymi”, nie stał za nimi autorytet instytucji naukowych, które mogłyby bibliologiczne założenia i idee upowszechniać i egzekwować. W okresie międzywojennym istniała tylko jedna katedra księgoznawstwa w ramach Studium Pracy Społeczno-Oświatowej na Wydziale Pedagogicznym Wolnej Wszechnicy Polskiej, skupiona na problematyce bibliotekarstwa i czytelnictwa powszechnego (kierował nią prof. Jan Muszkowski). Jedyne instytucjami, które starały się wspierać i inspirować badaczy o zainteresowaniach bibliologicznych były stowarzyszenia o charakterze korporacyjnym: Związek Bibliotekarzy Polskich, Związek Księgarzy Polskich i Polskie Towarzystwo Wydawców Książek. Badań naukowych nad współczesną działalnością wydawniczo-księgarską nie prowadzono, ówczesne czasopisma fachowe ograniczały się do dokumentowania bieżących problemów, tekstów szkoleniowych i zawodowych.

Proces instytucjonalizacji bibliologii rozpoczął się właściwie dopiero po 1945 r. Nauka o książce przestała być subdyscypliną w ramach innych dziedzin wykładanych i uprawianych w uniwersytetach i instytutach naukowych. Utworzenie katedry bibliotekoznawstwa, a następnie samodzielnego kierunku studiów na powstającym Uniwersytecie Łódzkim oraz Państwowego Instytutu Książki umożliwiło nie tylko rozwijanie teorii bibliologicznej, ale także podejmowanie badań empirycznych

nad funkcjonowaniem książek w polskim społeczeństwie wedle zaakceptowanych metod i paradygmatów badawczych.

Kierownikiem katedry bibliotekoznawstwa na UŁ został prof. Jan Muszkowski (1882-1953), który swoją koncepcję bibliologii zawarł w podręczniku *Życie książki* (pierwsze wydanie: Warszawa 1936; drugie, zmienione i rozszerzone: Kraków 1951). Muszkowski problematykę bibliologiczną podzielił na trzy grupy zagadnień, związanych z procesami: wytwarzania, obiegu i użytkowania książki. W takim też układzie wykladał tę problematykę studentom UŁ (*Nauka o książce*. „Bibliotekarz” 1948 s. 81-83). Pierwsza grupa zagadnień obejmowała dzieje książki i drukarstwa aż po współczesne techniki druku („Pierwszą część nauki o książce stanowi grupa zagadnień dotyczących wytwarzania dokumentów kultury, która obejmuje naukę o piśmie i rękopisach, produkcję i historię materiałów, na których pisano, i narzędzi, którymi pisano, papiernictwo, drukarstwo wraz z całą dziedziną sztuk graficznych, intrologatorstwo, jako też działalność wydawniczą, do której zakresu należą problemy stosunku wzajemnego poszczególnych czynników twórczych i wytwórczych, tj. autora, grafika, nakładcy i drukarza” – *Życie książki...*, wyd. 2 s. 323). W części drugiej mieściła się organizacja działalności wydawniczej i księgarskiej, m.in. zagadnienia dotyczące planowania wydawniczego, stosunków z autorami, redagowania publikacji i ich produkcji, kalkulacji ceny oraz problematyka organizacji sprzedaży książek; księgarstwo traktował Muszkowski nie tylko jako działalność ściśle ekonomiczną, ale także kulturalną i bibliologiczną. Rolę porządkującą problematykę wydawniczo-księgarską pełniła w koncepcji Muszkowskiego społeczna funkcja książki: „wszelkie przekazywanie treści jest zjawiskiem natury społecznej” (*Książka jako zjawisko społeczne*. W: *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*. Wrocław 1951 s. 81). Muszkowski był także twórcą koncepcji socjologii książki, opublikowanej w opracowaniu Zdzisławy Brzozowskiej pod tytułem *Wstęp do socjologii książki* („Studia o Książce” 1973 t. 3, s. 89-152).

Dyrektorem utworzonego w 1946 r. także w Łodzi Państwowego Instytutu Książki został Adam Łysakowski (1895-1952). Instytut ten miał za zadanie prowadzić badania nad funkcjonowaniem książek oraz udzielać pomocy metodycznej instytucjom zainteresowanym tą problematyką. Łysakowski do przedmiotu bibliologii proponował zaliczać tylko zjawiska i procesy o charakterze humanistycznym i społecznym, natomiast problematyka produkcji książki tylko w takim zakresie, w jakim efekty procesów technologicznych wpływają na dostosowanie

postaci książki do jej zawartości i przeznaczenia. Projekt bibliologii Łysakowskiego znalazł praktyczny wyraz w układzie *Polskiej Bibliografii Bibliologicznej*, rejestrującej publikacje dotyczące zagadnień wydawniczo-księgarskich w działach: „Struktura i dzieje książki” (tu m.in. Pismo. Budowa książki, Historia drukarstwa, księgarstwa i ruchu wydawniczego), „Wytwarzanie książki” (m.in. Papiernictwo, Drukarnictwo, Ruch wydawniczy, Rozprowadzanie książki. Księgarstwo, Estetyka książki). Bibliografię tę opracowywano najpierw w PIK, a potem w Zakładzie Teorii i Organizacji Bibliografii w Instytucie Bibliograficznym Biblioteki Narodowej. Po likwidacji PIK dyrektorem tego Instytutu mianowano właśnie Łysakowskiego, który w jego ramach utworzył Zakład Dokumentacji Księgoznawczej – centralną bibliotekę gromadzącą piśmiennictwo z zakresu nauki o książce.

Krzysztof Migoń w rozprawie *Nauka o książce. Zarys problematyki* (s. 6) dowodzi, iż „Centralnym pojęciem bibliologii jest książka. Prezentacja pola badawczego dyscypliny wymaga zatem rozpatrzenia struktury, właściwości i funkcji książki, które wyznaczają zakres badań księgoznawczych. Także procesy i instytucje bibliologiczne służące wytwarzaniu, obiegowi i odbiorowi książki określone są przez cechy i potencjał tego środka przekazu”. Centralną kategorią badawczą bibliologii jest funkcja książki, umożliwiającą związaną w jedną całość zagadnień technicznych, ekonomicznych, organizacyjnych, prawnych produkcji i rozpowszechniania książki oraz jej postaci materialnej i typograficznej.

Procedury wydawnicze i księgarskie ujmowane ze względu na ich społeczne skutki są zasadniczym elementem jej przedmiotu badania. Bibliolodzy pozostawiają konstruktorom i operatorom maszyn drukarskich i introligatorskich to, co jest domeną techniki, a ekonomistom to, co jest domeną nauk ekonomicznych, ale roszczą sobie prawa do oceniania ich poczynań. Zwłaszcza tych, które bezpośrednio wpływają na funkcjonalne cechy wyprodukowanych książek i wyznaczają warunki dostępności do nich. Właśnie społeczno-ekonomiczne aspekty i implikacje procesów technologiczno-ekonomicznych wyznaczają problematykę badawczą bibliologii. Nauka ta usiłuje bowiem wyjaśniać warunki i sposoby wytwarzania, rozprzestrzeniania i użytkowania utrwalonych w książce piśmienniczych wytworów kultury w zbiorowościach społecznych. Książka jest traktowana jako materialny nośnik treści intelektualnych adresowanych do odbiorców. Aby wyartykułowane przez autora treści dotarły do odbiorców konieczni są pośrednicy: wydawcy, poligrafowie, księgarze, bibliotekarze, którzy przekształcają autor-

skie teksty w komunikaty zawarte w materialnych kształtach książki. W funkcjonalnej koncepcji bibliologii (sformułowanej przez Karola Głombiowskiego) wyeksponowane jest ujmowanie książki i towarzyszących jej zjawisk w kategoriach społecznego komunikowania: „Włączona w badania procesu komunikacji międzyludzkiej nauka o książce, tj. nauka o procesie utrwalania, rozpowszechniania i odbioru za pośrednictwem pisma i materialnej substancji książki dzieł kultury literackiej, naukowej i ideologicznej, wchodzi w zespół dyscyplin, pozostających w obrębie wielkiej dziedziny sposobów przekazywania” (*Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980 s. 12).

Komunikacyjne ujęcie książki i spraw z książką związanych postawiło zagadnienia wydawnicze i księgarskie w centrum problematyki bibliologicznej. Pełne poznanie fenomenu książki i jej społecznego funkcjonowania nie jest możliwe bez poznania procesów wydawniczych i dystrybucyjnych. Rozprawa naukowa o wykorzystywaniu zbiorów jakiejś biblioteki publicznej musi zawierać nie tylko analizę czytelniczych wyborów lekturowych, ale także informacje o właściwościach rynku, na którym biblioteka zaopatruje się w nowości oraz o zawartości oferty wydawniczej, spośród której książki są wybierane do zakupu.

Lektura:

Marszałek L.: *Edytorstwo w nauce o książce*. W: *Edytorstwo publikacji naukowych*. Warszawa 1986 s. 17-39.

Migoń K.: *Nauka o książce*. Wrocław 1984 s. 189-198.

Żbikowska-Migoń A.: *Tradycje polskiej bibliologii*. „Acta Universitas Wratislaviensis” nr 121, „Bibliotekoznawstwo” 1970 t. 6, s. 3-60.

1.3. KOMPLEMENTARNE UJĘCIA PROBLEMATYKI WYDAWNICZEJ I KSIĘGARSKIEJ

Funkcjonowanie książek jako środków masowego przekazu tekstów jest przedmiotem badań wielu nauk. Opisem i wykrywaniem mechanizmów i prawidłowości rozmaitych sposobów uczestniczenia społeczności w szeroko rozumianej kulturze zajmują się – obok swych tradycyjnych zainteresowań polegających na badaniu systemów i poglądów filozoficznych czy religijnych, doktryn politycznych i prawnych, dzieł

literackich – takie dyscypliny humanistyczne jak: filozofia, socjologia, estetyka, politologia, literaturoznawstwo, naukoznawstwo, prasoznawstwo itd. W ramach tych dziedzin prowadzi się badania nad:

- krążeniem w społeczeństwie idei politycznych, socjalnych, ekonomicznych, religijnych, estetycznych; tradycji narodowych; paradygmatów naukowych i prawnych; mitów i „wielkich opowieści”,

- komunikacją międzyludzką realizowaną za pomocą dzieł piśmienniczych, muzycznych, teatralnych, plastycznych.

Wszystkie te nauki z reguły nie są zainteresowane technologią, organizacją i ekonomiką komunikowania tych idei i dzieł społeczeństwu w konkretnych warunkach gospodarczych, politycznych i prawnych. Usiłując ustalać ich rzeczywiste znaczenie dla ludzi danego miejsca i czasu, nie zauważają zazwyczaj tego, iż doktryny, mity, dzieła literackie, historyczne i filozoficzne funkcjonują w postaci „środków przekazu”, że cechy i właściwości środków i procesów komunikacyjnych decydują o ich społecznym rozpowszechnieniu. Dzieła i idee nie są bowiem przekazywane ludziom metodami pozamaterialnymi, za pomocą telepatii czy iluminacji, ale za pośrednictwem książek i czasopism (a także radia, telewizji, prasy, plotki, przemówienia na wiecu i kazania w kościele).

Zadania zbliżone do bibliologicznych stawiają sobie nauki badające funkcjonowanie wypowiedzi artystycznych, informacyjnych, dydaktycznych czy publicystycznych utrwalonych w piśmie, jak np. socjologia literatury czy socjologia komunikacji społecznej. Badacze tych orientacji w opracowaniach o charakterze empirycznym posługują się zazwyczaj tradycyjnymi terminami: książka, publikacja, środek przekazu, ale skupiają się jednak przede wszystkim na uwarunkowaniach ich tworzenia i odbioru. Książka jest dla nich specyficznym, wieloegzemplarowym „przedmiotem semiotycznym” pośredniczącym w komunikacji jednostronnej (nadawca → odbiorca). Książka pojmowana jako przedmiot semiotyczny ma dwoisty charakter: jest zarówno tekstem, czyli językową strukturą znaczącą, uporządkowaną wedle pewnych reguł danego podsystemu komunikacyjnego (dwudziestowieczną powieścią polską, rozprawą naukową z zakresu fizjologii roślin, podręcznikiem do historii powszechnej dla gimnazjum), jak i rzeczą realizacją tego tekstu: wydrukowaną w odpowiednim nakładzie książką, rozpowszechnianą we właściwej sieci dystrybucyjnej i przeznaczoną do kupienia lub wypożyczenia oraz przeczytania. Opis i analiza funkcji semiotycznej i aspektu znaczącego (informacyjnego, komunikującego) dominuje

nad refleksją o funkcji i aspekcie rzeczowym środka przekazu. Uwagę uprawiających socjologię kultury zaprzęta przede wszystkim problem efektywności komunikacji wyznaczonej przez immanentne właściwości tekstów. Efektywność ta wyznaczana jest znajomością i akceptacją przez odbiorców realnych konwencji pisarskich i uwarunkowana odpowiednim dostosowaniem środków (kodów) piśmienniczych do kodów odbiorczych (możliwości rozszyfrowania przez czytelnika zawartych w tekście znaczeń). Do opisu i oceny tak ujmowanej efektywności komunikacji badacze ci stosują przede wszystkim kryteria preferowane przez znawców literatury: jej historyków, krytyków, nauczycieli języka polskiego. Socjologowie literatury/piśmiennictwa/komunikacji społecznej pomijają natomiast na ogół problematykę cech materialnych książki, będących efektem zabiegów o charakterze technologicznym, ekonomicznym, prawnym oraz ignorują właściwości systemów komunikacyjnych, warunkujących i umożliwiających wytwarzanie, rozpowszechnianie i użytkowanie komunikatów drukowanych. Książki nie są dla nich produktami-towarami, finalnymi wytworami zabiegów wydawniczo-dystrybucyjnych tworzącymi ofertę lekturową, ale są zazwyczaj rozumiane jako niezapośredniczony wyraz ekspresji twórcy „dzieła”, niepoddany jakimkolwiek obróbce publikacyjnej. Np. badacze czytelnictwa tej orientacji traktują książki jako uniwersum tekstów odautorskich, z którego potencjalni czytelnicy mogą wybierać do woli i wedle własnego uznania, bez względu na ich cenę, dostępność przestrzenną czy kompetencyjną, nakład, drogi rozprowadzania, zastosowane strategie promocyjne, reklamowe itd.

Jak już wspomniano, metodologie i osiągnięte wyniki badań socjologii literatury czy socjologii komunikacji oraz bibliologii bywają bardzo podobne. Bibliolodzy jednak będą zwracać większą uwagę i akcentować te właściwości książek i instytucji ich obiegu, dzięki którym teksty mogą być efektywnie udostępniane. Dlatego bibliolodzy nie zajmują się zagadnieniami twórczości indywidualnych i instytucjonalnych autorów, bo są oni twórcami tekstów, ale nie książek. Autorzy są traktowani jako dostarczyciele niezdolnego do komunikacyjnego funkcjonowania „półproduktu wydawniczego”: maszynopisu, wydruku komputerowego, tekstu zawartego w książce niedostępnej na rynku, bo wydanej przed wielu laty. To nie autorzy wprowadzają napisane przez siebie teksty do społecznego obiegu, czynią to dopiero instytucje wydawnicze nadając tekstom materialną postać książki – środka przekazu oraz instytucje

księgarskie rozprowadzające tę książkę wśród klientów indywidualnych i zbiorowych. Instytucje te są względnie autonomiczne, to znaczy że w zasadzie one same decydują o tym, co wydają i co rozpowszechniają chociaż ich funkcjonowanie warunkowane i regulowane jest zewnętrznymi czynnikami o charakterze gospodarczym, politycznym, ideologicznym, prawnym. Wydawcy dokonują wyboru spośród dostarczonych im tekstów, księgarze sami decydują, które książki będą sprzedawać. Oprócz tej selekcji negatywnej, dyskwalifikującej, wydawcy prowadzą również działania pozytywne: zamawiają teksty u autorów, ogłaszają konkursy, szukając w warunkach konkurencyjności swojej szansy na rynkowy sukces.

Lektura:

Kłoskowska A.: *Socjologia kultury*. Warszawa 1981 s. 295-330: *Společna sytuacja i środki komunikowania*.

Lalewicz J.: *Socjologia komunikacji literackiej*. Wrocław 1985 s. 168-194: *Literatura w epoce masowej komunikacji*.

1.4 . OKREŚLENIE KSIĄŻKI

W potocznej komunikacji językowej i terminologii fachowej książką lub księgą nazywa się zespół przełamanych i złożonych arkuszy papieru (składek), zszytych lub sklejonych jednobocznie i przytwierdzonych do oprawy (w nomenklaturze drukarskiej owe złączone kartki lub składki nazywane są wkładem). Jeśli te kartki są zadrukowane znakami pisma lub/i innymi symbolami oraz ilustracjami przeznaczonymi do upowszechniania, będą to książki: literackie, naukowe, podręczniki itp. Nazwa „książka” jest więc w takim znaczeniu synonimem dzieła piśmienniczego. Jeśli natomiast zespół kartek służy do biurokratycznych zapisów lub zawiera taki zapis, to są to zazwyczaj księgi: buchalteryjna, kasowa, hotelowa, inwentarzowa, dochodów, doręczeń, pokwitowań, życzeń i zażaleń itp.

W opublikowanej w 1971 r. *Encyklopedii wiedzy o książce* (szpalta 1260) zarejestrowano potoczne znaczenia nadawane nazwie „książka” w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku; pojęcie to stosowano wówczas na określenie:

1. [...] dokumentu w postaci zespołu kart, zawierających tekst przeznaczony do upowszechnienia (zarówno w formie rękopiśmiennej, jak i powielonej różnymi technikami);

2. dokumentu tekstowego mającego postać kodeksu;

3. dokumentu tekstowego powielonego techniką poligraficzną lub fotomechaniczną.

Obecnie do tego rejestru należałoby dodać „książkę elektroniczną”, nieznaną wcześniej środek przekazu tekstów i zadomowioną w potocznej komunikacji językowej dopiero od lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku.

Wśród wielości znaczeń nazwy „książka” specjalne miejsce zajmuje terminologia używana przez bibliografów i bibliotekarzy, usiłujących uporządkować mnogość publikacji, którymi się zajmują. „Książka” dla nich to wydawnictwo zwarte (w przeciwstawieniu do czasopisma), o objętości powyżej umownie ustalonej liczby stron (16, 32, 64); publikacje o mniejszej liczbie stron nazywane są „broszurami”.

Potoczne lub fachowe określenia książki zwracają uwagę na te jej cechy, które są charakterystyczne dla najbardziej rozpowszechnionych jej postaci w danym miejscu i czasie. Pomijają zaś najbardziej istotne, konstytutywne dla wszystkich jej postaci niezależnie od miejsca, czasu, materiałów, z których książki wykonywano i celów, jakim służyły. Sformułowanie niebudzącej wątpliwości definicji książki nie jest łatwe. Kłopoty z jednoznacznym rozumieniem pojęcia „książka” biorą się przede wszystkim stąd, iż zmieniała się w ciągu jej dziejów jej forma (tabliczki gliniane, zwój papirusowy, kodeks, książka elektroniczna), ukształtowanie, sposób zapisu, obecnie zaś granice między książkami a innymi środkami przekazu są nieostre i ten sam tekst może być komunikowany różnymi sposobami. Problemy z precyzyjnym określeniem znaczenia nazwy „książka” skłoniły K. Migonia do zaliczenia jej do „pojęć otwartych”, które wymykają się precyzyjnemu, „naukowemu” zdefiniowaniu z uwagi na jej specyfikę i wielość postaci (zob. K. Miñoń: *Nauka o książce...* s. 18-26). Nie należy się zatem dziwić, iż w piśmiennictwie bibliologicznym podawane są różne określenia tego terminu, którego znaczenie ulega na dodatek rozszerzaniu w miarę rozwoju środków komunikowania się.

Poszukiwanie uniwersalnej definicji o wszechstronnym zastosowaniu, eliminującej jej zmienne cechy okazjonalne, niespecyficzne skłoniło bibliologów do dostrzeżenia istoty książki w pełnieniu przez nią

specyficznej roli społecznej, wyróżniającej książkę ze świata innych przedmiotów wytworzonych przez ludzi i pozwalającej wszystkie jej elementy opisywać i oceniać ze względu na nią. Dostrzeżenie funkcji środka komunikowania się ludzi między sobą (roli, zadania, oddziaływania), jakie spełnia książka, stało się momentem integrującym jej aspekty materialne i znaczeniowe (treściowe), konstytutywnym dla definiowania tego pojęcia. Książka jest efektem zastąpienia czy wzbogacenia komunikacyjnych funkcji mowy jej postacią piśmienną, cechującą się pośredniością i jednostronnością kontaktu nadawcy z odbiorcą (oddzielenia sfery nadawania od sfery odbioru zarówno w sensie czasowym, jak i przestrzennym). Pismo sprawiło – twierdzi Walter J. Ong – że słowa zostały „urzeczowione”, stały się widzialnymi sygnałami znaczeń, „w książkach możemy oglądać i dotykać wpisanych tam słów” (*Oralność i piśmienność...* s. 32). Jak się wydaje, skupienie się na społecznych aspektach funkcji książki nastąpiło pod wpływem socjologii. W 1931 r. Stanisław Orsini-Rosenberg w rozprawie *Socjologia słowa drukowanego* („Biuletyn Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy” 1930/1931 R. 2 nr 12) potraktował książkę jako narzędzie „oddziaływania społecznego na ludzi” uznając, iż skuteczność wpływu zawartych w książce treści na jej czytelników zależy od czynników ściśle „bibliologicznych”, takich jak: autorytet autora, styl i układ tekstów, wrażenie wywierane przez zewnętrzną postać książki, wysokość nakładu, sposób rozpowszechniania. Socjologiczne ujęcie książki jako istotnego składnika zjawisk społecznych i narzędzia oddziaływania na odbiorców zmieniło dotychczasowe sposoby określania istoty książki. Właśnie taką „uspołecznioną” definicję książki zaproponował w połowie ubiegłego wieku Jan Muszkowski: „książka jest to produkt materializacji graficznej treści kulturalnych stanowiących pewną zamkniętą całość, podjętej w celu utrwalenia ich, przekazania i rozpowszechnienia wśród ludzi” (*Wstęp do socjologii książki*. Oprac. Z. Brzozowska. „Studia o Książce” 1973 t. 3 s. 100; zob. też *Książka jako przedmiot nauki*. „Bibliotekarz” 1948 s. 151-153; *Książka jako zjawisko społeczne*. W: *Studia nad książką poświęcone pamięci Kazimierza Piekarskiego*. Wrocław 1951 s. 82). Definicja ta obejmuje wszystkie istotne elementy oraz historyczne i społeczne nacechowania książki jako jednego ze środków przekazu zobiektywizowanych treści.

Nie wszyscy bibliolodzy, starający się określić znaczenie pojęcia „książka”, akcentowali funkcję społeczną jako jej cechę najistotniejszą

tak wyraźnie i jednoznacznie jak Muszkowski. Stefan Vrtel-Wierczyński (*Teoria bibliografii w zarysie*. Wrocław 1951 s. 179-180) definiował ją jako zespół elementów materialnych (papier, druk), graficznych (pismo, ilustracje, znaki specjalne), lingwistycznych i intelektualnych (treściowych). Wedle Adama Łysakowskiego książka to: „wytwór stanowiący jedność treści, jej wyrazu i postaci fizycznej”, w którym treść „jest czynnikiem pierwszym, głównym, dla niej (treści) i przez nią powstaje forma wyrazowa i szata zewnętrzna książki” (*Określenie bibliografii*. „Biuletyn Instytutu Bibliograficznego” 1950 t. 3 nr 2 s. 26), a jej wartość bibliologiczna jest wyznaczona jej „czytelnością”, użytecznością dla odbiorcy (Badanie czytelnictwa w obrębie nauki o książce. W: *Badanie czytelnictwa. Materiały i studia*. T. 1. Łódź 1948). Stanisław Sierotwiński twierdził zaś, że książka to „rezultat pracy umysłu i rąk ludzkich, i staje się narzędziem, którego kształt fizyczny umożliwia przechowywania pewnej treści i odtworzenia jej w umyśle czytelnika” (*Co to jest książka*. „Bibliotekarz” 1948 s.148).

Pytania o istotę i cel wysiłków produkowania i rozpowszechniania książek oraz o skutki ich oddziaływania stały się podstawową kategorią rozważań Karola Głombiowskiego, który książkę traktował jako środek społecznego komunikowania: „książka jest historycznie i społecznie kształtowanym narzędziem materialnym utrwalania i przekazywania za pomocą znaków graficznych pisma tekstów piśmienniczych zgodnie z oczekiwaniami zbiorowości społecznej” (*Książka w procesie komunikacji społecznej*. Wrocław 1980 s. 26). Uznanie nadrzędności i pierwotności aspektu komunikacyjnego pozwoliło Głombiowskiemu na potraktowanie książki jako struktury różnorodnych, materialnych, znaczeniowych i funkcjonalnych, współlistotnych elementów, podporządkowanych jej podstawowej funkcji środka porozumiewania się ludzi. Dlatego – zdaniem Głombiowskiego – przedmiotem nauki o książce jest nie tylko sama książka, ale „proces komunikacyjny, tj. progresywny układ działań, świadomie i celowo ze sobą powiązanych, w których dzieła piśmiennicze są utrwalane i przekazywane dzięki książce za pomocą znaków graficznych pisma jako podstawowego środka wyrażania książkowego i układu wydawniczo-plastycznego jako wtórnego środka wyrażania oraz upowszechniane w obiegu księgarskim, bibliotecznym i pozainstytucjonalnym, a odbierane przez czytelników w zależności od ich oczekiwań i kompetencji” (*Teoria i metodologia nauki o książce. Wybrane zagadnienia*. Gdańsk 1984 s. 188-189).

Komunikacyjne ujęcie książki twórczo rozwinął i doprecyzował Krzysztof Migoń. Książka jest wedle niego układem elementów (papieru, znaków graficznych, tekstu oraz założonej i/lub osiągniętej funkcji społecznej) pozostających we wzajemnych relacjach i odpowiednio uporządkowanych. Każdy element (składnik) książki istnieje i działa tylko przez elementy inne i wraz z innymi. Wszystkie te elementy pozostają w relacjach względem siebie, wzajemnie siebie warunkują i zmiana jednego z nich wywołuje zmiany pozostałych, a w efekcie – w całości postaci książki. Migoń jasno rozróżnił „treść książki” od treści dzieł literackich czy naukowych, które książka przekazuje: pojęcie „treść książki” jest „szersze aniżeli pojęcie treści dzieła piśmienniczego mieszczącego się w książce. Na treść książki składa się obok dzieła piśmienniczego także edytorskie, artystyczne i poligraficzne ukształtowanie książki, aparat krytyczny i bibliograficzny, aneksy i inne elementy wyposażenia książki. Autor dzieła piśmienniczego jest więc tylko współautorem książki, mającej wielu współtwórców (drukarnia, edytor, ilustrator itd.” (*Nauka o książce...* s. 14).

Przedstawione próby wyjaśnienia istoty książki akcentują funkcjonalny związek rzeczowej jej postaci z „duchowym” tekstem autorskim i społecznym rozpowszechnieniem i odbiorem. Książka jest nośnikiem rozmaicie wyrażonych treści intelektualnych, kierowanych do czytelników. Czas historyczny, ustrój społeczny, prawny i ekonomiczny, warunki bytowe, stopień rozpowszechnienia piśmienności w społeczeństwie, style i mody artystyczne są tymi czynnikami, które warunkują zarówno zawartość treściową publikacji (repertuaru wydawniczego), jak i rozmiary ich produkcji, kształty materialne (realizacje wydawnicze) oraz określają sposoby ich dystrybucji i zasięg rozpowszechnienia. Społeczne i kulturowe funkcjonowanie książki jako środka porozumiewania się oraz jej czytelnicza użyteczność są określone takimi cechami jak: względna trwałość (w tym możliwość reprodukcji), wieloegzemplarowość (umożliwiająca rozproszony przestrzennie, jednoczesny kontakt z tekstem wielu odbiorcom), niezależność odbioru (konsumpcji) od jakichkolwiek urządzeń technicznych. Książkami w zakreślonym tu znaczeniu nie będą przekazy przenoszące teksty piśmiennicze: ze względu na technikę wykonania – rękopiśmienne, maszynopisowe czy wydruki komputerowe; ze względu na brak intencji rozpowszechnienia – prywatne listy, drukowane wewnątrzorganizacyjne biuletyny, okólniki, pisma urzędowe itp.; ze względu na treść – drukowane i roz-

powszechniane przekazy informacyjne jak afisz, obwieszczenie, ulotka reklamowa itp.

Z bibliologicznym rozróżnianiem aspektów rzeczowego, znaczeniowego i funkcjonalnego książki koresponduje w pewnym stopniu ujęcie zagadnień ochrony praw autorskich w ustawodawstwie międzynarodowym (umowa dotycząca ochrony dzieł literackich i artystycznych podpisana w Bernie w 1886 r., *Powszechna konwencja o prawie autorskim* uchwalona w 1952 r. w Genewie i zrewidowana w 1971 r. w Paryżu) oraz polskim. Przedmiotem *Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych* („Dziennik Ustaw RP 1994 nr 24 poz. 83) są twory (teksty) rozumiane jako niematerialne dobra prawne istniejące niezależnie od przedmiotów materialnych – nośników, na których zostały utrwalone. Artykuł 16 wspomnianej Ustawy: określa, że „[...] autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności do: 1) autorstwa utworu, 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo udostępnienia go anonimowo, 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności, 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu”. Przepis ten chroni autorstwo utworu także po śmierci jego twórcy.

Natomiast nośniki materialne tych utworów są traktowane przez prawo jak każda własność rzeczowa. Wykorzystanie z utworu przez wydawcę, czyli opublikowanie go w formie książki i czerpanie z jej rozprzedaży korzyści finansowych, odbywa się na podstawie umowy z autorem lub jego następcami prawnymi. Celem tej umowy jest przeniesienie na wydawcę prawa do komercyjnej eksploatacji utworu i zobowiązanie go do zapłaty autorowi (lub jego następcom) uzgodnionego honorarium.

Uprawnienie twórcy do wynagrodzenia za korzystanie z utworu jego autorstwa wynika z praw majątkowych. Prawa majątkowe mogą przejść na inne osoby w drodze dziedziczenia lub na podstawie umowy i są chronione przez ściśle określony czas (w Polsce gasną po 70 latach od śmierci twórcy lub od pierwszej publikacji, jeżeli z mocy ustawy autorskie prawa majątkowe przysługują innej osobie niż twórca).

1.5. KSIĄŻKA JAKO PRZEDMIOT „ZAGADNIENÍ WYDAWNICZYCH I KSIĘGARSKICH”

Zaprezentowane wyżej bibliologiczne określenia książki mają charakter uniwersalny: wskazują na te uogólnione jej cechy i elementy, które są właściwe wszystkim środkom przekazu piśmienniczego niezależnie od czasu, miejsca, materiału, rodzaju zapisu i sposobu rozpowszechnienia (np. w postaci rękopisu, maszynopisu, sitodruku, wydruku komputerowego, niektórych form publikacji elektronicznych).

Książka jako przedmiot zainteresowania „Zagadnień wydawniczych i księgarskich” nie jest „książką w ogóle”, którą usiłowali zdefiniować cytowani wyżej bibliolodzy, ale jedną z jej postaci: zadrukowanym znakami pisma lub/i innymi symbolami lub ilustracjami papierowym kodeksem, opublikowanym przez wydawcę i rozpowszechnianym metodami handlowymi przez księgarską sieć dystrybucyjną; ma więc status terminu fachowego. Nazwa „kodeks” wywodzi się od łacińskiej: *caudex* (kłoc) to wiązki pokrytych woskiem deseczek, służących w starożytnym Rzymie do okazjonalnych zapisów sporządzanych metalowym rylcem. Pierwsze kodeksy służące przekazywaniu komunikatów tworzono ze złożonych i złączonych kart papirusowych, potem pergaminowych. Tę nową formę wykorzystywali zwłaszcza prawnicy do zapisywania źródeł prawa (stąd kodeksy prawa karnego, cywilnego, administracyjnego) oraz pisarze chrześcijańscy do propagowania zasad swej religii. Najstarszymi znanymi kodeksami są m.in. przechowywane w Bibliotece Bodmera w Genewie szczątki Ewangelii św. Św. Łukasza i Jana, pochodzące z II w. Prawdopodobnie ów kodeks liczył 144 strony, uzyskane ze złożenia 72 arkuszy. Kodeksowa forma książki upowszechniała się między IV i V w. n.e., zyskując coraz większą przewagę nad zwojową, by w średniowieczu stać się jedyną postacią książki pisanej na pergaminie, później drukowanej na papierze. Postać kodeksu ma zdecydowaną większość książek obecnie publikowanych oraz niektóre czasopisma, zwłaszcza naukowe i fachowe. Postać ta jest nośnikiem tekstu, czyli wyrażonej w języku naturalnym lub/i sztucznym struktury znaczącej, uporządkowanej według pewnych reguł określonego systemu komunikacyjnego. Kodeks zadrukowany, skierowany do rozpowszechniania oraz przeczytania jest tylko jednym z możliwych sposobów rzeczowej realizacji określonego tekstu. Zależnie od jego gatunku i adresata można

ten tekst wygłosić w formie wykładu czy odczytu, wystawić na teatralnej scenie, sfilmować, opublikować w formie elektronicznej czy udostępnić poprzez Internet. Klienci księgarń kupują, a abonenci bibliotek wypożyczają kodeksy, bo chcą poznać treści, jakie one w sobie zawierają. Tylko nieliczni odbiorcy kupują i gromadzą książki ze względu na ich postać materialną. Takie zachowania są przejawem nadawania książce niekomunikacyjnych znaczeń, przedkładania rzeczowych aspektów książki nad jej funkcję znaczeniową. Czynią tak zazwyczaj ci, którzy stawiając eleganckie wydania na półkach swych mieszkań chcą podkreślić swój status ludzi kulturalnych i wykształconych; książki te pełnią w ich mieszkaniach rolę symbolu osiągniętej pozycji społecznej. Specjalną grupą ludzi przedkładających rzeczowe aspekty książki nad jej funkcje semiotyczną i komunikacyjną są bibliofile, gromadzący kodeksy jako dzieła sztuki typograficznej, cenne obiekty muzealne, osobliwości kulturowe, sposób lokowania nadmiaru pieniędzy itp.

W polu zainteresowań przedmiotu „Zagadnienia wydawnicze i księgarskie” znajdują się wszystkie istotne elementy i aspekty książki-kodeksu: zarówno tekst, jak i forma fizyczna. Ale będą one traktowane „użytkowo”, pod kątem ich przydatności do spełniania funkcji książkom przypisanych. Książka będzie traktowana jako wytwór instytucjonalnych, systemowych struktur i mechanizmów, jako produkt wyspecjalizowanej przedsiębiorczości przemysłowej oraz przedmiot działalności dystrybucyjnej, sterowanej zasadami równoważenia popytu i podaży, czyli kryteriami rynkowymi (choć niektóre z tych rynków mają swą głęboką specyfikę „nierynkową”, jak produkcja i rozpowszechnianie książek naukowych czy podręczników). Będziemy się zajmować książką-kodeksem, która w rozumieniu normy *PN-78 N-01222 Kompozycja wydawnicza książki* jest wydawnictwem zwartym (nieperiodycznym), jedno- lub wielotomowym bez względu na objętość. Wydawnictwo wielotomowe to publikacja składająca się z fizycznie odrębnych tomów, wydanych lub zaplanowanych jako całość, poszczególne tomy mogą być napisane przez odrębnych autorów i mieć indywidualne tytuły. Seria wydawnicza to cykl odrębnych książek o indywidualnych tytułach, połączonych wspólną nazwą serii, numerowanych w obrębie serii lub nienumerowanych, ukazujących się przeważnie w nieokreślonych odstępach czasu. W publikacjach wielotomowych należy obowiązkowo, a w seriach wydawniczych w miarę możliwości stosować jednakowe kroje pisma, gatunek papieru, rodzaje materiałów służących do oprawy i format tomów oraz zbliżony układ i wystrój graficzny. Jest ona

narzędziem przekazu tekstów „za pomocą – jak pisał K. Głombiowski – odpowiednio dobranych elementów układu wydawniczego, kompozycji graficznej oraz całej koncepcji plastycznej. Za pomocą znaków pisma i odpowiednich układów graficznych książka wyraża formalne ukształtowanie tekstu: organizację materiału językowego, linearny przebieg wypowiedzi, hierarchiczny układ elementów podstawowych i drugorzędnych. Natomiast znaki pozasłowne (papier, grafika zdobnicza i ilustracyjna, format i oprawa) posiadają zdolność wyrażania zasadniczych tendencji dzieła i sugerowania określonej interpretacji. Kompozycja zaś wydawnicza wprowadza czytelnika w budowę całego dzieła: części, rozdziały, podrozdziały i teksty wprowadzające oraz teksty uzupełniające i materiały informacyjno-pomocnicze” (*Teoria i metodologia...* s. 183).

Książki i czasopisma w formie kodeksu, mimo konkurencyjności agresywnych elektronicznych środków przekazu, ciągle są dominującym narzędziem utrwalania, rozpowszechniania i udostępniania tekstów piśmienniczych (prognozy o bliskim zaniku książki należy uznać za utopie). Wzory produkowania, rozpowszechniania i korzystania z tych dwu typów przekazów drukowanych są w zasadzie podobne. Wprawdzie problematyka przekazów dziennikarskich – informacyjnej prasy codziennej, tygodników i miesięczników o charakterze ogólnym – ma swoją wyraźną specyfikę, ale procedury wydawania i rozpowszechniania kodeksowych czasopism o charakterze naukowym czy fachowym niewiele różnią się od publikowania i dystrybucji książek. O tym, że książki i kodeksowe czasopisma zalicza się do odrębnej klasy przedmiotów, i że bibliologia zajmuje się właściwie tylko książkami, wynika z konwencjonalnego, arbitralnego i pragmatycznego rozdzielenia zagadnień prasoznawczych od bibliologicznych.

Do zagadnień wydawniczych i księgarskich nie wchodzi także problematyka „książki elektronicznej”, wzbogacającej tradycyjne formy komunikacji piśmienniczej. Publikacje te są tworzone za pomocą technologii komputerowej i do ich odczytania także konieczny jest komputer i ekran monitora. „Książki elektroniczne” są komunikatem tekstowym, mającym konstytutywne elementy i właściwości książki drukowanej: zawierają treść wyrażoną zapisem graficznym – językowym i/lub obrazowym, zorganizowanym mniej lub bardziej wedle zasad wydawniczych obowiązujących w publikacjach drukowanych. Pod pojęciem „książka elektroniczna” rozumie się trzy jej formy. Postać

materialną mają samoistne wydawniczo lub niesamoistne dodatki do książki drukowanej:

– kodeks elektroniczny (e-book) zawierający tekst wyglądający jak drukowany; e-książki mają podobną formę fizyczną, właściwości i funkcje jak książka tradycyjna;

– dysk optyczny (coraz rzadziej – dyskietka).

Natomiast postać „wirtualną” ma materializująca się po wydrukowaniu jej na drukarce komputerowej książka udostępniana w sieci Internetu (książka on-line, książka internetowa), prezentowana w postaci zeskanowanych książek drukowanych oraz hipertekstu World Wide Web. WWW jest to system powiązanych ze sobą informacji (tekstów, obrazów, zapisów dźwiękowych i filmowych), zawierających wyróżnione słowa i zwroty, których uruchomienie powoduje wyświetlenie na ekranie monitora kryjących się pod nimi informacji. Hipertekstowa forma prezentowania komunikatów tekstowych, funkcjonująca na zasadzie odsyłaczy w tekście książki drukowanej, jest bardzo użyteczna w prezentowaniu zawartości encyklopedii, słowników, podręczników itp., pozwala na szybką aktualizację treści i dostosowanie sposobu korzystania z niej do możliwości odbiorczych użytkowników. Zapewne te zalety hipertekstu skłoniły Umberta Eco do prorokowania losów publikacji tego typu: „są dwa rodzaje książek, te, do których się zagłada, i te, które się czyta. Nie ulega wątpliwości, że nowe techniki wyeliminują wiele książek pierwszej kategorii [...]. Nowe techniki pozwolą pozbyć się z półek podręczników gramatyki, słowników, być może atlasów, tomów z zestawami chronologicznymi lub bibliograficznymi” (*Nowe środki masowego przekazu a przyszłość książki*. Warszawa 1996 s. 15). Z możliwościami hipertekstowej prezentacji wiedzy można się zapoznać korzystając np. z wortalu *Wirtualna historia książki i bibliotek* autorstwa Stanisława Skórki, dostępnego pod adresem: <http://www.wsp.krakow.pl/whk/>.

Lektura:

Encyklopedia wiedzy o książce, hasło „książka”, szpalta 1260.

Górska M.: *Książka on-line. Próba objaśnienia zjawiska*. Dostępny: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/4//goralska.php>.

Howorka B.: *Bibliotekarz i prawo*. Warszawa 2010. s. 147-171.

Migoń K.: *Nauka o książce...* s. 18-26.

Słownik języka polskiego (pod red. Mieczysława Szymczaka), Warszawa 1995 t. 1 s. 1005.

Żbikowska-Migoń A.: *Tradycje polskiej bibliologii*. „Acta Universitas Wratislaviensis” nr 121, „Bibliotekoznawstwo” 1970 [t.] 6 s. 3-60.

2. Struktura tekstowa książki współczesnej

2.1. STRUKTURA I UKŁAD TEKSTÓW W KSIĄŻCE

WG NORMY *PN-78 N-01222*

KOMPOZYCJA WYDAWNICZA KSIĄŻKI

Wiemy już, że konstytutywnymi elementami książki są: materiał nadający się do zapisania, zapis graficzny, tekst niosący jakąś treść oraz funkcja komunikacyjna. Klienci księgarń kupują, a abonenci bibliotek wypożyczają książki, bo chcą poznać teksty, jakie one przekazują. Pojęcie tekstu książki jest szersze niż pojęcie tekstu/treści podstawowego utworu piśmienniczego w niej zawartego. Autorski utwór piśmienniczy (rozprawa naukowa, powieść, podręcznik, wierszowany utwór dla dzieci itd.) jest tylko jednym z wielu tekstów występujących w książce. Niektóre książki wzbogacane są wstępami, przedmowami, opracowaniami krytycznymi, przypisami, aneksami, bibliografiami, ilustracjami. Te teksty dodatkowe służą: identyfikacji książki, jej autoprezentacji, uprzyśtępnieniu tekstu głównego, pomocy w użytkowaniu książki, wskazaniu powiązań z innymi tekstami, identyfikacji konkretnego wydania, informacji o właścicielach praw autorskich. Wszystkie wydrukowane teksty są we właściwy im sposób ukształtowane edytorsko, artystycznie i poligraficznie.

Układ tych tekstów, ich formę piśmienniczą i typograficzną usiłuje od 1978 r. ujednoczyć *Polska Norma: PN-78 N-01222 Kompozycja wydawnicza książki*, określająca zestaw koniecznych informacji identyfikacyjnych, umiejscowienie jej części składowych (tekstu głównego oraz tekstów uzupełniających i pomocniczych), ich strukturę i formę. Przepisy tej normy ta została opracowane na podstawie analizy 125 książek wydanych w Polsce i 60 książek zagranicznych oraz zaleceń zawartych w 17 normach narodowych i międzynarodowych.

Norma *Kompozycja wydawnicza książki* jest komasacją 9 norm szczegółowych i ma postać tzw. normy arkuszowej:

Arkusz 00 Postanowienia ogólne

- » 01 Karty tytułowe
- » 02 Materiały wprowadzające
- » 03 Tekst główny
- » 04 Materiały uzupełniające tekst główny
- » 05 Materiały informacyjno-pomocnicze
- » 06 Indeksy
- » 07 Bibliografia załącznikowa
- » 08 Okładka i obwoluta

Nie można tutaj szczegółowo przytoczyć przepisów przedmiotowych tej normy, bo równałoby się to z przepisaniem 80 stron, trzeba poprzestać na jej obszernym omówieniu i przytoczeniu zawartych w niej najważniejszych definicji terminów i zaproponowanych rozwiązań wydawniczych¹. I podkreślić, że zwracać się będzie uwagę przede wszystkim na rodzaj i jakość wyposażenia książki w teksty, które umożliwiają korzystanie z niej i ułatwiają zrozumienie jej sensu.

2.2. DEFINICJE TERMINÓW BIBLIOLOGICZNYCH WYSTĘPUJĄCYCH W NORMIE

Oznaczenie autor/autorów książki

„Za autorów książki uważa się twórców jej intelektualnej lub artystycznej zawartości, np.:

– autorów dzieła lub dzieł, oryginalnych lub tłumaczonych, zawartych w książce, również w przypadku, gdy dzieła te zostały przez inne osoby skrócone, uzupełnione itp.;

– osoby podpisujące korespondencję, która stanowi treść książki;

– osoby, których ustne wypowiedzi (wspomnienia, wykłady itp.)

zostały spisane przez inne osoby;

– artystę plastyka, fotografika, kompozytora itp., jeśli książka powstała w wyniku jego współpracy z autorem tekstu.

¹ Przedruk tej normy w J. Pelcowa: *Polskie normy bibliograficzne 1975-1978*. Warszawa 1981 s. 101-119.

Oznaczenia współtwórców książek

Norma rozróżnia dwa typy współtwórców książki: głównych współtwórców i „tylko” współtwórców. Podział ten jest zatem niejasny. Chyba zgodna z duchem tej normy będzie propozycja takiego oto rozumienia tych terminów:

G ł ó w n y m i w s p ó ł t w ó r c a m i k s i ą ż k i, a raczej tekstów zawartych w książce są osoby, których wkład wywiera znaczny wpływ na jej intelektualną lub artystyczną zawartość, są to wymienieni w normie m.in.:

- adaptatorzy i twórcy przeróbki dzieła,
- twórcy wyborów dzieł wielu autorów (antologii, albumów malarstwa i grafiki itd.),
- twórcy wyborów dzieł jednego autora,
- twórcy wyboru dokumentów (materiałów historycznych, przepisów prawnych i administracyjnych itd.),
- edytorzy naukowcy, autorzy wstępów krytycznych i przypisów, redaktorzy naukowcy zbiorów prac,
- tłumacze (zwłaszcza literatury pięknej i naukowej),
- fotograficy i ilustratorzy, jeśli ich dzieła wpływają w zasadniczy, autorski sposób na ostateczny kształt książki.

Nazwy głównych współtwórców książki z jednoznacznym określeniem ich roli należy podawać na stronie tytułowej obok nazw autorów.

Trzeba zwrócić uwagę na różne znaczenia terminu edytor naukowy, redaktor naukowy i redaktor wydawnictwa. R e d a k t o r n a u k o w y to „pracownik naukowy przygotowujący dzieło do publikacji pod względem merytorycznym”. Szczególnym typem redaktora naukowego jest e d y t o r n a u k o w y – „specjalista z danej dziedziny wiedzy ustalający poprawny tekst dokumentu literackiego lub historycznego, opatrujący go komentarzem i przygotowujący do publikacji”. Edytor czy redaktor naukowy pracują nad dziełem piśmienniczym, ale nie nad książką. Przekształcenie dzieła piśmienniczego w książkę – publikację to cel i sens pracy r e d a k t o r ó w w y d a w n i c t w a.

Właśnie redaktorzy wydawnictwa, „współdziałający przy wydawnictwie książki” są nazwani w omawianej normie w s p ó ł t w ó r c a m i książki. Są nimi m.in.:

- redaktor wydawnictwa – „pracownik instytucji wydawniczej przygotowujący dzieło do publikacji pod względem merytorycznym i edytorskim”;

- redaktor techniczny;
- autorzy opracowania graficznego książki, okładki i obwoluty;
- recenzenci i konsultanci zatrudniani przez instytucje wydawniczą.

Nazwy współtwórców konkretnego wydania książki należy podawać na tzw. stronie redakcyjnej.

Oznaczenia dotyczące wydania i nakładu

– **W y d a n i e** to „zespół egzemplarzy książki mających identyczną treść i szatę graficzną, wydanych przez tego samego wydawcę w obrębie jednej inicjatywy wydawniczej, wyrażającej się m.in. jednorazowym zleceniem skierowanym do drukarni lub drukarń”; w przypadku wprowadzania zmian do kolejnych wydań należy podać określenie charakteryzujące rodzaj wprowadzonych zmian w stosunku do wydania poprzedniego, np. wydanie zmienione, wydanie poprawione, wydanie rozszerzone

- **n a k ł a d** – „liczba egzemplarzy jednego wydania”;
- **r z u t** – „liczba egzemplarzy danego wydania stanowiących część nakładu, dostarczona przez drukarnię do rozpowszechniania w przypadku, gdy cały nakład przekazywany jest do rozpowszechniania partiami w pewnych odstępach czasu”;
- **d o d r u k** – „dodatkowy nakład danego wydania, którego wysokość nie przekracza różnicy między przewidzianym prawem autorskim nakładem podstawowym a nakładem wykonanym”;
- **m i e j s c e w y d a n i a** – „miejscowość będąca siedzibą wydawcy”;
- **d a t a w y d a n i a** – „rok przekazania nakładu do rozpowszechniania”;
- **m e t r y k a k s i ą ż k i** – „zespół danych wydawniczych i techniczno-drukarskich dotyczących produkcji książki”.

Oznaczenia dotyczące nadawców książek

- **wydawca** – „instytucja wydawnicza lub inna instytucja organizująca proces wydawniczo-produkcyjny książki”;
- **instytucja sprawcza** – „instytucja patronująca wydaniu książki, to jest podejmująca inicjatywę i/lub sprawująca nadzór merytoryczny nad jej wydaniem”.

Po opublikowaniu tej normy dało się słyszeć wypowiedzi, że jej przepisy dotyczą przede wszystkim książek naukowych, popularnonaukowych, fachowych, podręczników, bo dla potrzeb książek beletrystycz-

nych czy literatury dla dzieci i młodzieży powinny być elastyczniejsze, dopuszczając możliwość stosowania różnych (dowolnych) rozwiązań. Norma ta wymienia rodzaje tekstów-części składowych, które mogą wystąpić w dobrze opracowanej książce wszystkich typów. Ale oczywiście nie wszystkie książki potrzebują takiego kompletu. Współczesna powieść polska nie będzie zazwyczaj zaopatrzona w bibliografię załącznikową czy indeksy, a wierszowana książeczka dla dzieci – w życiorys autora i wstęp krytyczny.

Pod koniec lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku, gdy tę normę opracowywano i ogłoszono, prawie wszystkie działające w Polsce instytucje wydawnicze były własnością państwa. Ich funkcjonowanie nadzorowały wyspecjalizowane jego organa, mające moc wymuszania zawartych w normie nakazów obligatoryjnych (polecenia: „należy”, „nie należy”, „powinno być”) i kontrolowania fakultatywnych („można”, „zaleca się”). Obecnie, w warunkach gospodarki wolnorynkowej, liberalno-demokratycznej formie ustroju społecznego oraz dominacji własności prywatnej w dziedzinie wydawniczej, prawie wszystkie zawarte w niej przepisy stały się instrukcją, zaleceniem, wskazówką, a nie obowiązującym bezwzględnie przepisem prawa, na straży którego stoi aparat nadzoru nad publikacjami. Obowiązek zamieszczania niektórych informacji wymuszany jest jednak przepisami prawa autorskiego i gospodarczego.

Norma ta jest zasadniczo przeznaczona dla pracowników wydawnictw, powinna jednak być dobrze znana wszystkim pracownikom książki. Jej celem jest bowiem umożliwienie i ułatwienie użytkownikom korzystania z publikacji poprzez ustalenie zasad:

- doboru i rozmieszczenia elementów – napisów informacyjno-identyfikacyjnych,
- optymalnego zaprojektowania typograficznego i rozmieszczenia części składowych książki.

Używane w normie terminy: „elementy książki” i „części składowe książki” nie występują w piśmiennictwie bibliologicznym, mogą więc być niejasne. Utworzono je tylko na użytek tej normy. Elementy to „poszczególne teksty (nadruki) różniące się od innych charakterem [podawanej] informacji (np. tytuł książki, data wydania, nazwa au-

tora przedmowy, poszczególne ilustracje, [pojedyncze] mapy”. Natomiast częściami składowymi są „zespoły elementów książki pełniące w niej określoną rolę (np. karty tytułowe, przedmowy, zespół map)”, czyli zespół elementów informacyjno-identyfikacyjnych oraz teksty podstawowego zrębu książki i tekstów dodatkowych, pomocniczych, uzupełniających: tytułatury, przedmów, podstawowego zrębu książki, materiałów wprowadzających itd.

Cenne także dla księgarzy i bibliotekarzy są zamieszczone w normie określenia (definicje) terminów stosowanych w praktyce wydawniczej i podawanych na kartach tytułowych, często niejednoznacznych i znaczeniowo niestabilizowanych.

2.3. UKŁAD TEKSTÓW W KSIĄŻCE

W arkuszu *Postanowienia ogólne* zawarto dyspozycję, że części składowe i elementy książki należy umieszczać w następującym porządku:

- a) karty tytułowe,
- b) przedmowy (wstępy) nie pochodzące od autora dzieła,
- c) wstęp krytyczny,
- d) bibliografia załącznikowa do wstępu krytycznego,
- e) życiorys autora, nota wydawnicza (ewentualnie w miejscu posłowania),
- f) przedmowy autora dzieła,
- g) podstawowy zręb dzieła, czyli główna część składowa książki, wyrażająca jej treść w formie opisu słownego, nut, tablic, ilustracji lub map (podstawowy zręb dzieła, którego treść wyrażona jest opisem słownym został nazwany tekstem głównym) wraz z materiałami uzupełniającymi wchodzącymi w jego skład. Jeśli materiały uzupełniające wydzielono, należy je umieszczać bezpośrednio po zrębie głównym w kolejności: tablice, ilustracje, aneksy, przypisy,
- h) bibliografia załącznikowa,
- i) słownik użytych terminów oraz wykazy: skrótów, znaków graficznych i innych oznaczeń,
- j) posłowie, życiorys autora lub nota wydawnicza (edytorska),
- k) indeksy,
- l) wykazy ilustracji i tablic,

- m) streszczenia obcojęzyczne,
- n) spis treści (ewentualnie po kartach tytułowych).

2.4. UKŁAD INFORMACJI PODAWANYCH NA KARTACH TYTUŁOWYCH KSIĄŻKI

Przedmiotem arkusza 01 *Karty tytułowe* są informacje o książce, jej tytule, autorach i współtwórcach oraz danych o jej wydaniu, umieszczanych w tytulaturze, czyli na kartach tytułowych. Tytułatura to zespół napisów charakteryzujących konkretną publikację, umożliwiających bezproblemową identyfikację danego wydania książki oraz podających rzetelne informacje o organizacyjno-prawnych okolicznościach zaistnienia publikacji.

Tytulaturę umieszcza się zazwyczaj na 2 (tzw. dwójka tytułowa) albo 4 stronach (tzw. czwórka tytułowa). „Dwójka tytułowa” to tytulatura umieszczona na dwu stronach: tytułowej i redakcyjnej, stosuje się ją w książkach o nieskomplikowanych elementach tytulatury, np. przy literaturze pięknej. „Czwórka tytułowa” to tytulatura wzbogacona o kartę przedtytułową.

Gdy w jednym woluminie zawartych jest kilka tekstów z oddzielnymi tytułami, to niekiedy zachodzi konieczność zastosowania tzw. wewnętrznych kart tytułowych, poprzedzających te teksty (np. w wydawnictwach zbiorowych).

Główna karta tytułowa – „zawierająca wszystkie lub większość podstawowych informacji o książce, sformułowanych w języku książki; stanowi pierwszą kartę książki lub jest poprzedzona kartą przedtytułową”. Podaje się na niej informacje niezbędne do identyfikacji dzieła piśmienniczego: imię i nazwisko autora/autorów) oraz tytuł główny i podtytuł publikacji, a także nazwę wydawnictwa, jego znak graficzny i siedzibę – miejsce wydania. Często rozbudowuje się ją o dane – jeśli nie umieszczono ich w innych miejscach – informujące o: nazwie instytucji nakładczej i sprawczej, nazwie serii, numerze kolejnego tomu lub części dzieła, tytułu tomu lub części dzieła, imieniu i nazwisku redaktora naukowego dzieła, imieniu i nazwisku redaktora wyboru tekstów, imieniu i nazwisku tłumacza.

Na karcie tytułowej – poza obowiązkową nazwą autora i tytułu głównego – nie powinno podawać się tych elementów tytułatury, które zostały umieszczone w przedtytule i kontrtytule. Karta tytułowa powinna w zasadzie zawierać tylko podstawowe informacje o książce. Informacje mniej istotne powinny być podawane na karcie redakcyjnej. W zasadzie nie należy dublować tych samych informacji na różnych stronach tytułowych.

– **O b c o j ę z y c z n a k a r t a t y t u ł o w a** – „karta tytułowa w książkach wielojęzycznych, zawierająca informacje wyrażone w innym języku niż język głównej karty tytułowej”;

– **K a r t a p r z e d t y t u ł o w a** – „karta poprzedzająca główną kartę tytułową”; zawiera zazwyczaj tylko tytuł książki, czasem także nazwisko autora. Niekiedy zamiast tych danych umieszcza się nazwę serii wydawniczej (wydawnictwo seryjne) oraz nazwę instytucji sprawczej albo tylko znak graficzny wydawcy lub serii.

– **S t r o n a p r z e d t y t u ł o w a** – „pierwsza stronica karty przedtytułowej”; można na niej spotkać, niezależnie od ich umieszczenia na stronie tytułowej: nazwę autora lub tylko jego nazwisko, tytuł książki, tytuł wydawnictwa wielotomowego, nazwę serii i numer, znak serii, dedykację, motto.

– **S t r o n a p r z y t y t u ł o w a** – „druga stronica karty przedtytułowej”. Jeśli na tej stronie podawano jakieś napisy, zwano je w nomenklaturze wydawniczej *k o n t r t y t u ł e m* (w omawianej normie termin ten nie występuje). Spotyka się go zazwyczaj w wydawnictwach seryjnych oraz tych wielotomowych, w których każdy tom ma własny tytuł, podawane się wówczas informacje o zawartości poszczególnych tomów. W kontrtytule są zazwyczaj zamieszczone: nazwa instytucji sprawczej, zlecającej, odpowiedzialnej za treść publikacji; w wydaniach zbiorowych dzieł jednego autora – jego imię i nazwisko; tytuł zbioru lub nazwę serii; nazwę redaktora naukowego zbioru dzieł lub serii; numer kolejny danego tomu w zbiorze dzieł lub serii. W książkach samoistnych strona ta pozostaje niezadrukowana lub umieszcza się na niej np. portret autora lub jakąś ilustrację.

– **S t r o n a t y t u ł o w a** – „pierwsza stronica głównej karty tytułowej”; podaje się na niej:

• **nazwy autorów i głównych współtwórców książki** – można podawać w dowolnym miejscu strony tytułowej, przy zachowaniu czytelności i jednoznaczności informacyjnej; nazw współtwórców raczej

nie należy umieszczać nad tytułem książki, a w przypadku głównych współtwórców biorących udział w opracowaniu konkretnego wydania – ich nazwy umieścić po oznaczeniu tego wydania. Nazwy autorów i współtwórców należy podawać w formie stosowanej przez nich samych (np. Kinga Dunin, a nie Kinga Duninówna, Hanna Skarżanka, a nie Hanna Skarga). W przypadku autorów obcych można stosować spolszczoną formę ich nazwisk (np. Szekspir), ale należy wtedy na stronie redakcyjnej zachować formę oryginalną (Shakespeare). Należy podawać pełne imiona autorów i współtwórców.

- **Tytuł i podtytuł książki** podany w pełnej formie – tytuł książki powinien być najbardziej wyeksponowanym graficznie elementem kart tytułowych, podtytuł nie powinien być wyróżniony w taki sam sposób, jak tytuł. Na stronie tytułowej tytuł i podtytuł powinien mieć pełną formę. Tytuł nadrzędny wydawnictwa wielotomowego – podany w nie zmienionej formie we wszystkich tomach w tym samym miejscu kart tytułowych. Numer i tytuł indywidualny tomu wydawnictwa wielotomowego – jeśli podawany jest we wspólnym zespole informacji o całości wydawnictwa – powinien być umieszczony po tytule i podtytule całości publikacji.

- **Miejsce wydania** – powinna to być nazwa miejscowości będącej główną siedzibą wydawcy książki. Jeżeli książkę wydała filia wydawcy, jako miejsce wydania należy podać nazwę siedziby tej filii lub nazwy siedziby głównej i tej filii (niekiedy podawane są siedziby wszystkich filii wydawcy).

- **Data wydania** – zdarza się, iż podaje się nie rzeczywistą datę wyprodukowania książki, ale datę skierowania jej do rozpowszechniania.

- **Nazwa wydawcy** – w formie pełnej lub skróconej, nie powinien być podawany akronim nazwy wydawcy, np. PIW zamiast Państwowy Instytut Wydawniczy. Jeśli książka została wydana przez kilku wydawców, powinny być podane nazwy i siedziby każdego z nich.

- **Nazwa instytucji sprawczej** – należy podawać ją na stronie tytułowej lub przytytułowej w pełnej formie. Nie należy łączyć jej z nazwą wydawcy ani podawać u dołu strony tytułowej lub przytytułowej, czyli w miejscu przyjętym dla nazwy wydawcy. Wzmianki o roli instytucji sprawczej można podawać na stronie redakcyjnej.

- **Oznaczenie wydania** – przed 1990 r. obowiązywało uwzględnianie kolejności samoistnego wydania książki w Polsce od momentu jej pierwszego wydania lub tylko po 1945 r. Tej zasady nie można było stosować do

książek wielokrotnie wydawanych (np. autorów lektur szkolnych) przez wielu wydawców, podawano w tym przypadku tylko datę pierwszego wydania lub informację o wydaniu, które było podstawą wznowienia (jego powtórzeniem). Wydanie pierwsze nie wymaga oznaczenia z wyjątkiem książek, które po raz pierwszy ukazały się poza granicami Polski, podaje się wtedy np., że jest to: „wydanie pierwsze krajowe”. Jeśli kolejne wydanie jest w jakiś sposób zmienione w stosunku do poprzedniego, trzeba o rodzaju tych zmian poinformować, np.: „wydanie poprawione”, „wydanie zmienione”, „wydanie rozszerzone”.

• **Nazwa serii i numerację w obrębie serii** – informacje te można podawać w dowolnym miejscu kart tytułowych, z wyjątkiem strony redakcyjnej.

Jeśli autorów jest więcej niż trzech, ich nazwy można umieszczać na stronie redakcyjnej lub tylko w spisie treści (w pracach zbiorowych, księgach pamiątkowych itp.). Na stronie redakcyjnej mogą się znaleźć także nazwy tłumaczy, grafików i ilustratorów;

– jeśli „informacje o publikacji są umieszczone bez powtórzeń na dwustronicach na rozwarciu: stronie przytytułowej i tytułowej, połączone wspólnym układem graficznym” to mamy do czynienia z **t y t u ł e m r o z k ł a d o w y m**, pełniącym funkcje strony tytułowej;

– **s t r o n a r e d a k c y j n a** – „druga stronica głównej karty tytułowej”. W praktyce redakcyjnej bywa nazywana kolofonem. Zawiera zazwyczaj:

- nazwy autorów i głównych współtwórców tekstów nie wymienionych na stronie tytułowej: redaktorów naukowych; autorów bibliografii załącznikowej, indeksów i doboru ilustracji – jeśli nie są nimi autorzy tekstu głównego (autorzy książki);
- nazwy współtwórców książki: redaktora prowadzącego, redaktora technicznego, redaktora graficznego, autorów projektu okładki, obwoluty i wyklejki, korektora, członków komitetów redakcyjnych, recenzentów i konsultantów;
- informacje o wydaniach poprzednich, dokładniejsze niż na stronie tytułowej, np. datę pierwszego wydania oraz o zakresie wprowadzonych zmian, o zmianie tytułu pierwotnego;
- przy tłumaczeniach trzeba podawać informacje o książce będącej podstawą przekładu; jeśli na stronie tytułowej przekładu podano je w formie spolszczonej lub transkrypcji, to informacja ta powinna zawierać również nazwę autora w formie oryginalnej lub transliteracji;

- informację o zastrzeżeniu praw autorskich: c o p y r i g h t. Uchwalona w 1971 r. w Genewie powszechna konwencja o prawie autorskim (zmodyfikowana w 1971), której Polska jest sygnatariuszem, stworzyła międzynarodowy system ochrony praw autorskich, gwarantujący poszanowanie praw majątkowych twórców niebędących obywatelami państwa, na terenie którego opublikowano utwór. Konwencja ta pozwala na uniknięcie uciążliwych procedur biurokratycznych, wymaganych przez ustawodawstwa wewnętrzne różnych krajów do uzyskania ochrony praw autora spoza tego kraju. Wszystkie egzemplarze pierwszego i kolejnych wydań utworu, opublikowanego za zgodą autora lub innego podmiotu prawa autorskiego, powinny być opatrywane symbolem ©, nazwą podmiotu prawa autorskiego oraz roczną datą pierwszej edycji. Powszechna konwencja o prawie autorskim chroni tylko autorskie prawa majątkowe, pomija ochronę dóbr osobistych;
- informacje o materiałach ikonograficznych wykorzystanych na okładce, obwolucie i wyklejce;
- datę i oznaczenie wydania, jeśli nie umieszczono tych informacji na stronie tytułowej;
- międzynarodowy znormalizowany numer książki.

Na stronie redakcyjnej lub na ostatniej karcie książki autorzy omawianej normy zalecali umieszczanie tzw. m e t r y k i k s i ą ż k i, która obecnie jest rzadkością. Podawano w niej m.in. nazwę wydawnictwa, miejsce i rok wydania, kolejny numer wydania, wielkość nakładu, objętość w arkuszach wydawniczych i drukarskich, oznaczenie rodzaju, formatu, klasy i gramatury papieru, datę złożenia i numer zamówienia, podpisania do druku i ukończenia druku, nazwę drukarni, cenę detaliczną książki.

Tytułatura książki, a zwłaszcza karta tytułowa, jest tym elementem, który bezpośrednio informuje oglądających ją bywalców księgarń i bibliotek o typie i zawartości publikacji. Powinna być tak skomponowana typograficznie, by można było „jednym rzutem oka” zarejestrować bądź tytuł i podtytuł (w książkach naukowych, podręcznikach), bądź nazwę autora (w książkach beletrystycznych), nazwę serii (w książkach kryminalnych, sensacyjnych, romansach), czasem nazwę wydawcy, który cieszy się renomą. A jednocześnie powinna mieć walor artystyczny, zachęcać do zapoznania się z treścią publikacji. W obecnie wydawa-

nych książkach karty tytułowe są w zasadzie skomponowane zgodnie ze sztuką edytorską. Nie można tego jednak powiedzieć o stronie redakcyjnej (także będącej elementem tytułatury), umieszczone na niej niejednorodne informacje o różnym stopniu ważności dla nabywcy czy czytelnika są złożone w dowolnym porządku i zazwyczaj jednym stopniem pisma.

2.5. TEKSTY (MATERIAŁY) WPROWADZAJĄCE

Są to te części składowe książki, które podają ogólne informacje, charakterystyki i uwagi dotyczące autora i tekstu głównego. Umieszczone są po kartach tytułowych i po spisie treści (jeśli umieszczono go na początku książki). Posłowie, zaliczone do „materiałów wprowadzających, jest, oczywiście zawsze umieszczone po podstawowym zrębie książki. Najczęściej spotykanymi w książkach tekstami tego typu to:

– przedmowa lub wstęp – autora/ów tekstu głównego lub autorów obcych (tekst autorski otwierający tekst główny i stanowiący jego integralną całość, nazywany często „wstępem”, nie jest oczywiście „materiałem wprowadzającym”). Przedmowa autorska to wypowiedź związana z dziełem, ale nie będąca jego częścią. Przedmowy autorów obcych to: przedmowa honorowa, od edytora lub redaktora naukowego, od wydawcy, tłumacza. Niekiedy teksty przedmów są złożone innym rodzajem i wielkością pisma niż tekst główny;

– wstęp krytyczny – jest to rozprawa naukowa o tekście głównym lub twórczości jego autora,

– życiorys autora tekstu głównego,

– posłowie – rozprawa naukowa o tekście publikowanym lub informacje o autorze i jego dziele; złożona zazwyczaj tym samym stopniem pisma co tekst główny.

– nota wydawnicza (edytorska) – uwagi o problemach związanych z publikowaniem książki.

Materiały te powinny być umieszczone w następującej kolejności:

– po kartach tytułowych i spisie treści:

- przedmowy (wstępy) autorów obcych lub wstęp krytyczny,
- przedmowa autorska,

- podziękowania autora (ewentualnie przed posłowiem),
- po podstawowym zrzębie książki i po materiałach uzupełniających:
- posłowie,
 - życiorys autora i nota wydawnicza (jeśli nie umieszczono ich po przedmowach autorów obcych).

Do „materiałów wprowadzających” autorzy normy włączyli także dedykację i motto. Dedykacja i motto do całości dzieła bywają wydrukowane na oddzielnej karcie poprzedzającej pierwszy tekst autora dzieła, nad tytułem pierwszego tekstu autora dzieła, na stronie przedtytułowej lub przytytułowej wolnej od innych nadruków. Motto do jednej części (rozdziału) dzieła – po tytule tej części. Dedykacje składa się pismem wyróżniającym się (większego stopnia, wersalikami itp.), niekiedy na osobnej stronie w celu podkreślenia ich osobistego charakteru. Motto z reguły są składane pismem o stopień mniejszym niż tekst główny, wyróżniając nazwę autora.

2.6. TEKST GŁÓWNY

Arkusze 03 omawianej normy dotyczy komponowania graficznego tekstu głównego i form zapisywania niektórych elementów tekstu: imion i nazwisk, tytułów publikacji przytaczanych w tekście, dat, wyliczeń, skrótów, wiązania tekstu z przypisami. Tekst główny to – by posłużyć się określeniem zawartym w postanowieniach ogólnych – „podstawowy zrąb dzieła, czyli główna część składowa książki, wyrażająca jej treść w formie opisu słownego” (zrąb główny może być wyrażony: słowami, zapisem nutowym, kartograficznym, matematycznym, chemicznym, ilustracjami, wykresami itd.). Opracowanie redakcyjne tekstu głównego zależy od rodzaju książki i jej przeznaczenia czytelniczego. W zbiorach dzieł i książkach wchodzących w skład serii powinny być w miarę możliwości stosowane jednolite jego zasady.

Podział tekstu

Tekst główny może być jednorodny lub składać się z wielu partii: dzielić się na tomy, części, rozdziały, podrozdziały, paragrafy. Partie te mogą posiadać własne tytuły wyróżniane różnymi stopniami i odmianami czcionek oraz mogą być odpowiednio oznaczane.

W książkach naukowych i podręcznikach, w których tekst główny ma wielostopniową, zhierarchizowaną strukturę, kolejność poszczególnych części oznacza się przez umieszczenie przy ich tytułach: cyfr rzymskich, dużych liter (wersalików), cyfr arabskich, liter małych (tekstowych) lub zastosowanie wielorzędowej numeracji cyfrowej. Numerację wielorzędową stosuje się nie tylko w książkach z zakresu nauk ścisłych, oznacza się często poprzez numeracje liczbową wielorzędną (podział dziesiętny): cyfry arabskie przypisane częściom wyższego rzędu powtarza się przy częściach podrzędnych. Np. jeśli rozdział są rzędem najwyższym, oznacza się je cyframi 1; 2; 3; 4...; podrozdziały zaś 1.1; 1.2, 1.3; 1.4...; paragrafy 1.1.1; 1.1.2; 1.1.3; 1.2.1; 1.2.2... Numeracja 2.3.7.5 oznaczać zatem będzie rozdział drugi, podrozdział trzeci, paragraf siódmy, artykuł piąty. W niektórych książkach o skomplikowanej strukturze stosowanie tego systemu czyni ją nieprzejrzystą, zwłaszcza jeśli cyfrom nie towarzyszą tytuły.

Postać wybranych elementów tekstu głównego

Z podanych w normie zasad opracowania redakcyjnego wybranych elementów tekstu omówione zostaną tylko te, które odnoszą się do zapisów o charakterze informacyjno-bibliograficznym. Należy zatem:

- imiona i nazwiska podawać w tekście wg jednolitej zasady, dotyczy to zwłaszcza zapisywania oryginalnej lub spolszczonej formy imienia i nazwiska. Spolszczona forma imion i nazwisk powinna być stosowana tylko wtedy, gdy jest częścią tradycji piśmienniczej. Obecnie imion i nazwisk obcych spolszczać nie należy;

- tytuły publikacji przytaczane w tekście głównym dzieł naukowych, zawodowych i popularnonaukowych zapisywać w formie zawartej na karcie tytułowej przytaczanej publikacji (np. „Historia WKB (b). Krótki kurs”, a nie „Krótki kurs”). Skracanie tytułów cytowanych jest dopuszczalne pod warunkiem podania ich pełnej nazwy w przypisach lub bibliografii załącznikowej. Tytuły w oryginale zapisane alfabetami niełacińskimi zaleca się podawać w transkrypcji;

- wiązać tekst z przypisami za pomocą odnośników (odsyłaczy) umieszczanych po wyrazach, wyrażeniach lub zdaniach, do których się odnoszą (z wyjątkiem Biblii i innych publikacji, w których wprowadzono ciągłą numerację wierszy). Niekiedy przypisy zastępowane są w tekście głównym skróconym opisem dzieła, na które autor się

powołuje, z podaniem roku wydania i stron; pełny opis tego dzieła musi być podany w bibliografii załącznikowej;

– jeśli w tekście są cytaty z opublikowanych książek, to należy w przypadku istnienia kilku wydań cytowanego dzieła opierać się na wydaniu ostatnim lub powszechnie dostępnym.

Tekst główny powinien być wyodrębniony graficznie od pozostałych części składowych książki.

Jak już wspomniano, postanowienia tego arkusza normy rozwiązują tylko te problemy związane z redagowaniem tekstu głównego, które dotyczą elementów stałych o charakterze porządkowym i informacyjnym, powtarzających się. Dogłębsze wskazówki przydatne w redagowaniu merytorycznym i technicznym tekstów zawierają konwencje wydawnicze, czyli przyjęte normy postępowania z tekstami przyjętymi do druku, opracowywane przez konkretnych wydawców. Ale ta problematyka wykracza już poza przedmiot zainteresowań „zagadnień wydawniczych i księgarskich”. Oceniając wartość typograficzną książki trzeba jednak zwrócić uwagę na zastosowane rozwiązania, np. umiejscowienie i wygląd tytułów wewnątrztekstowych (rozdziałów, podrozdziałów, paragrafów), wyróżnienia zastosowane w tekście (uwydatnienie pewnych wyrazów, zdań, fragmentów tekstu), wcięcia akapitowe, sposób zaznaczania wyliczeń, składania cytatów, wzorów matematycznych i chemicznych, tabel, przypisów, umieszczenia ilustracji (ściśle powiązanych z tekstem, umożliwiających jego zrozumienie oraz uzupełniających lub zdobiących tekst).

2.7. MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE TEKST GŁÓWNY

Są to te części książki, „których treść jest niezbędna do prawidłowego zrozumienia poszczególnych fragmentów tekstu głównego [...] lub zawiera informacje dodatkowe dotyczące tych fragmentów”. Takimi materiałami są przypisy, tablice, ilustracje i aneksy.

– P r z y p i s y – norma wyróżnia trzy rodzaje:

- rzeczowe – objaśniające i komentujące fragmenty tekstu głównego,
- słownikowe – podające znaczenie terminów obcojęzycznych, dawnych, itd.

- bibliograficzne – zawierające opisy opublikowanych i nieopublikowanych dokumentów, z których pochodzą cytaty lub informacje podane w tekście. Przypisy powinny podawać podstawowe dane identyfikujące przywoływany dokument ze wskazaniem konkretnych stron, na które fragment tekstu głównego się powołuje. Jeśli autor dzieła odwołuje się do dokumentu wymienionego w jednym z przypisów wcześniejszych, norma poleca powtórzenie początkowych elementów opisu pierwotnego, np. nazwę autora i tytuł lub początek tytułu, z dodaniem numeru odpowiedniej strony. Jeśli zaś kolejny przypis odsyła do dokumentu wymienionego w przypisie bezpośrednio go poprzedzającym, należy zastosować określenie: „Tamże” lub *Ib.*, *Ibid.* z podaniem numeru odpowiedniej strony. W przypadku odwoływania się do tej samej strony dokumentu wymienionego w przypisie bezpośrednio go poprzedzającym, stosuje się określenie „Tamże” lub *Loc. cit.*, *Ib.*, *Ibid.* W przypisach należy w miarę możliwości stosować skróty, by ich nadmiernie nie rozbudowywać.

Przypisy umieszcza się zgodnie z odnośnikami (odsyłaczami) w tekście: u dołu strony, na których występują w tekście odpowiednie odnośniki (odsyłacze), po tekście rozdziału lub po tekście głównym lub aneksach. Przypisy do tabel powinny być umieszczone bezpośrednio pod tabelami lub w ich obrębie u dołu.

Przypisy są powiązane z tekstem głównym za pomocą odnośników (odsyłaczy) – cyfr arabskich, małych liter (przeważnie w przypisach do tabel), umownych znaków graficznych (np. gwiazdek) złożonych czcionką frakcji górnej. Odnośniki powinny mieć numerację ciągłą w obrębie poszczególnych rozdziałów, z różnych uzasadnionych przyczyn stosuje się niekiedy numerację ciągłą w ramach całej książki lub tylko strony.

– T a b e l e – nazwane tablicami słowno-liczbowymi w odróżnieniu od tablic - zestawów ilustracji. Umieszcza się w tekście głównym, najbliższej tekstu, którego są podstawą lub ilustracją, ale także w oddzielnej części po tekście głównym, niekiedy w postaci przyklejek (kartka lub składka przyklejona na zewnątrz składki podstawowej), wkłerek (przyklejonych wewnątrz składek) lub wkładek. Tabele muszą być opatrzone tytułami i kolejnymi numerami oraz informacją o źródle danych w niej ujętych. W przypadkach, gdy autor nie może wypełnić z jakichś powodów pewnych klatek tabeli, norma zaleca stosowanie znaków umownych:

- kreska (-) – zjawisko nie występuje,
 - zero (0) – zjawisko istnieje, ale w ilościach mniejszych od liczb, które mogły być wyrażone uwidocznionymi w tabeli znakami cyfrowymi,
 - kropka (.) – brak jakichkolwiek informacji lub brak informacji wiarygodnych,
 - x – wypełnienie rubryki ze względu na układ tabeli jest niemożliwe lub niecelowe,
 - „w tym” – nie podaje się wszystkich składników sumy.
- I l u s t r a c j e – czyli reprodukcje:
- ilustracji artystycznych opracowanych dla danej książki lub dzieła,
 - fotografii artystycznych i dokumentacyjnych,
 - rysunków technicznych, wykresów, diagramów, schematów itd.,
 - map i planów.

Nazwy autorów ilustracji powinny być podane na kartach tytułowych książki. Nazwy autorów map, planów, diagramów, fotografii i rysunków dokumentacyjnych mogą się znaleźć na stronie redakcyjnej, w wykazie ilustracji lub tylko w obrębie podpisów pod ilustracjami.

Rozmieszczenie ilustracji zależy od warunków technicznych, koncepcji układu graficznego, ich liczby i charakteru, możliwości reprodukcyjnych, charakteru publikacji itd. Obowiązuje jednak zasada, by umieszczać je możliwie najbliżej miejsca w tekście, do którego się odnoszą. Jednak często ilustracje są umieszczane poza tekstem głównym: na wkładkach lub wkładkach, a kilka ilustracji jest zestawianych w tablice.

Ilustracje pełniące funkcje informacyjne, a nie wyłącznie zdobnicze, powinny być opatrzone podpisami wyjaśniającymi ich treść.

– A n e k s y – dodatki uzupełniające tekst główny, włączone do książki przez autora powinny być umieszczone przed lub po przypisach autorskich; aneksy dodane przez redakcję – przed lub po przypisach redakcyjnych.

– B i b l i o g r a f i a z a ł ą c z n i k o w a – materiałem uzupełniającym tekst główny jest również bibliografia załącznikowa (literatura przedmiotu). Umieszcza się ją po tekście głównym i uzupełniających go aneksach, i przypisach, a przed wszelkimi materiałami informacyjno-pomocniczymi, dopuszczalne jest również ulokowanie bibliografii po poszczególnych rozdziałach tekstu głównego. Bibliografie do poszczególnych materiałów wprowadzających należy umieszczać bezpośrednio po nich lub po przypisach do tych materiałów. Bibliografia jest z reguły

złożona czcionką o stopień – dwa mniejszą niż tekst główny, niekiedy dwułamowo.

Obszerność przypisów i istotność tej części składowej dla właściwości funkcjonalnych książki skłoniła autorów normy do poświęcenia zasadom opracowania bibliografii załącznikowej osobnego Arkusza 07. Ustalono w nim zasady sporządzania poprawnych opisów bibliograficznych dokumentów przywoływanych w bibliografii lub przypisach i informacjach bibliograficznych w tekstach książki oraz zaproponowano sposoby zredagowania i umiejscowienia bibliografii załącznikowej. Norma ta należy jednak do norm bibliograficznych, powinna zatem zostać starannie omówiona w ramach zajęć z przedmiotu bibliografia lub pokrewnego, jest bowiem instrukcją sporządzania pewnego typu spisu bibliograficznego, rejestrowanego w „Bibliografii Bibliografii Polskich”. Oczywiście jest, że z postanowieniami tej normy powinni zapoznać się autorzy tekstów naukowych i opracowujący te teksty do publikacji redaktorzy merytoryczni wydawnictw.

Napisane i opracowane przez autora materiały wprowadzające; tekst główny i materiały uzupełniające powinny tworzyć jednolitą całość, nie zaleca się ich rozdzielania elementami nie pochodzącymi od autora.

2.8. MATERIAŁY INFORMACYJNO-POMOCNICZE

Są to te teksty, części składowe książki, które ułatwiają korzystanie z niej: słownik użytych terminów, wykaz skrótów, wykaz tabel, wykaz ilustracji, spis treści, streszczenia obcojęzyczne, paginacja, żywa pagina i indeksy. Umieszcza się je w książkach tylko w razie potrzeby, istnieją publikacje, które obywają się bez paginacji i spisu treści.

– Słownik użytych terminów – sporządza się w książkach, w których nie zastosowano przypisów słownikowych. Umieszcza się go po bibliografii załącznikowej w układzie alfabetycznym; (w publikacjach wielotomowych dla każdego tomu tworzy się oddzielny słownik, powtarzany we wszystkich tomach), tylko w tomie pierwszym lub ostatnim.

– Wykaz skrótów – wyjaśnione są skróty ustalone specjalnie dla danego dzieła i mogące budzić wątpliwości, umieszcza się go przed lub po słowniku użytych terminów lub przed tekstem głównym, ale nie bezpośrednio po kartach tytułowych.

– Wykaz ilustracji – uwzględnia zamieszczone w książce fotografie artystyczne i dokumentacyjne, mapy, plany, diagramy itp. Pozycja wykazu powinna zawierać: numer ilustracji, określenie jej tematu (np. powtórzenie podpisu pod ilustracją, tytuł mapy, nazwy przedstawionych obiektów), nazwę autora fotografii i oznaczenie umiejscowienia w obrębie książki (np. numer strony, na której jest wydrukowana, określenie: „na wkładce”). W przypadku reprodukcji archiwaliów, rękopisów, starych druków, książek rzadkich koniecznie powinna być podana nazwa zbioru, w którym znajduje się oryginał. Wykaz ten, złożony pismem o stopień lub dwa mniejszy niż tekst główny, niekiedy dwufamowo, umieszcza się na końcu publikacji, ale przed spisem treści.

– Wykaz tabel (nazwanych w normie tablicami słowno-liczbowymi) – sporządza się go wtedy, gdy tabele stanowią istotny element książki. Opis powinien zawierać: numer i tytuł tabeli oraz numer strony; jeśli tabelę umieszczono na nienumerowanej wkładce lub wkładce, należy podać numer strony poprzedzającej wkładkę lub określenie – „wkładka”. Wykaz tabel umieszcza się na końcu książki, ale przed spisem treści.

– Spis treści książki – obejmuje wszystkie partie tekstu występujących w książce. Powinien zawierać: numery oraz tytuły jej części składowych (przedmowa, wstęp krytyczny, wykaz ilustracji) i partii tekstu głównego (rozdziały, podrozdziały itd.) w takiej formie jak w tekście książki oraz numer pierwszej strony, na której je zamieszczono. W spisie należy podawać nazwiska współtwórców tekstów – autora przedmowy, wstępu krytycznego, tłumacza (jeśli poszczególne partie były dziełem różnych tłumaczy) itd. Umieszcza się go albo na końcu wszystkich tekstów książki, albo na początku, po kartach tytułowych (rozwiązanie częste w książkach naukowych). Spis treści powinien być przejrzysty i estetycznie skomponowany; złożony jest często pismem o stopień mniejszym niż tekst główny, niekiedy z podkreśleniem stopniami odmianami pisma lub wcięciami hierarchii tytułów poszczególnych części publikacji.

– Obcojęzyczne streszczenia i spisy treści – streszczenia lub spisy treści sporządzane przynajmniej w jednym z rozpowszechnionych języków obcych powinny być koniecznym wyposażeniem książek naukowych i zawodowych (fachowych). Ich tytułem powinno być tłumaczenie tytułu polskiego oraz określenie „Streszczenie” lub „Spis treści”, podane w danym języku obcym. Stresz-

czenie obcojęzyczne umieszcza się po indeksach lub po wykazach ilustracji i tabel. Obcojęzyczny spis treści – przed spisem polskim, jeśli wydrukowano go na końcu książki lub po spisie polskim, jeżeli dano go po kartach tytułowych. Złożone są zazwyczaj pismem o stopień mniejszym niż tekst główny.

– **P a g i n a c j a** – to numeracja kolejnych stron książki; pagina, czyli liczba wskazująca numer kolejny strony, umieszczona nad kolumną druku lub pod nią. Rozróżnia się dwa rodzaje paginacji: zwykłą i żywą. Paginację zwykłą (numerację stron) oznacza się cyframi arabskimi, cyfry rzymskie dopuszcza się tylko na oznaczenie materiałów wprowadzających. Najczęściej umieszcza się ją w dowolnym miejscu na dolnym lub górnym marginesie. Paginacji nie umieszcza się na kartach tytułowych, stronach niezadrukowanych (wakatach), stronach pokrytych całkowicie ilustracjami lub tabelami. Nie numeruje się także: pierwszej strony części składowych książki zaczynających się kolumną spuszczoną – przy paginacji górnej, oraz ostatnich stronach zakończonych kolumną szpicową – przy paginacji dolnej. Paginacja zwykła złożona jest zazwyczaj krojem i stopniem pisma tekstu głównego lub o stopień mniejszym, niekiedy kursywą, pismem pogrubionym itd.

– **Ż y w a p a g i n a** to napis umieszczony zazwyczaj nad kolumną druku, rzadziej u dołu kolumny, zawierający prócz numeru strony powtórzenie tytułu dzieła lub jego części (w encyklopediach i słownikach – hasła):

- w książce zawierającej jeden tekst główny – na stronach parzystych umieszcza się tytuły partii tekstu wyższego rzędu (części, rozdziału), a na stronach nieparzystych – tytuły partii niższego rzędu (podrozdziału, paragrafu);
- w zbiorze dzieł jednego autora: na stronach parzystych – tytuły dzieł, a na nieparzystych – tytuły rozdziałów;
- w pracy zbiorowej wielu autorów: na stronach parzystych – imiona i nazwiska autorów, a na nieparzystych – tytuły utworów;
- na stronach zawierających przypisy zebrane po tekście głównym należy dawać informację o partii tekstu, do której przypisy się odnoszą.

Żywej paginacji nie umieszcza się na kolumnach szpicowych, z tytulaturą, z tytułami wewnętrznymi, wakatach, całostronicowych ilustracjach i tabelach.

W niektórych książkach w żywej paginie podawane jest określenie tematu omawianego na danej stronie lub na rozwarciu stron. Spotyka się także książki, w których zamiast żywej paginy podawany jest tytuł dzieła. Paginacja żywa złożona jest zazwyczaj tym samym krojem pisma co tekst główny, ale o stopień mniejszym, niekiedy kursywą, kapitalikami, wersalikami małych stopni (w encyklopediach i informatorach bywa złożona odmiennym krojem pisma lub większym jego stopniem).

– **I n d e k s y** (s k o r o w i d z e) – czyli spisy zestawionych w układzie alfabetycznym zapisów indeksowych, kierujących za pomocą wskaźników cyfrowych (numerów stron, paragrafów) do odpowiednich miejsc książki, są „materiałem informacyjno-pomocniczym”, ale poświęcono im osobny Arkusz 06. Omówiono w nim sposoby sporządzania zapisów i redagowania trzech najczęściej występujących w książkach rodzajów indeksów:

- nazw osobowych (indeks osobowy) – wykaz nazw osób,
- nazw geograficznych (indeks geograficzny) – wykaz nazw miejscowości, obiektów geograficznych i grup etnicznych,
- rzeczowy – wykaz tematów omawianych w tekście głównym.

Indeksy umieszcza się na po tekstach, które obejmują, przed wykazami ilustracji i tablic oraz spisem treści. Złożone są często pismem o stopień lub dwa mniejszą niż tekst główny.

– **E r r a t a** – wykaz pomyłek w druku. Omawiana norma pomięła ten element informacyjno-pomocniczy, choć errata powinna być dołączona do każdej książki, w której znaleziono pomyłki powodujące błędne rozumienie tekstu lub jego dwuznaczność. Erratę, najczęściej w postaci tabelki na karcie mniejszego formatu niż wkład książki, wkleja się przed kartami tytułowymi lub po ostatniej karcie książki.

2.8. OKŁADKA I OBWOLUTA

Przedmiotem Arkusza 08 jest określenie niezbędnych elementów okładki i obwoluty oraz sposób ich rozmieszczenia. Obowiązkowymi elementami są: nazwa autora (ów) lub/i tytuł książki (oraz numer tomu w publikacji wielotomowej), a zalecanym – międzynarodowy znormalizowany numer książki – ISBN (International Standard Book

Number). Tytuł w razie konieczności można skracać zachowując jednak pierwsze wyrazy i nie zmieniając jego sensu. Dążyć należy do tego, by teksty okładki i obwoluty miały formę taką, jak na kartach tytułowych, a elementy graficzno-artystyczne nie obniżały czytelności podawanych informacji i nie powodowały nieporozumień. Elementy informacyjne na grzbiecie okładki i obwoluty (tytuł grzbietowy) należy drukować od górnego do dolnego brzegu książki. Poleca się ponadto umieszczać na czwartej stronie okładki lub obwoluty, ewentualnie na tzw. skrzydełkach informacje o: autorze, tekście głównym, o publikacjach wydanych w tej samej serii itp.

Międzynarodowy znormalizowany numer książki – ISBN (International Standard Book Number – wprowadzono normą wydaną w 1971 r. przez Międzynarodową Organizację Normalizacyjną (ISO). Każdy tytuł zgłoszony do narodowego biura (obecnie takie biuro umieszczone jest w strukturze Biblioteki Narodowej) otrzymuje tylko jemu przypisany numer identyfikacyjny, zawierający zakodowane dane o kraju wydania, wydawcy, kolejnym numerze tytułu wśród przydzielonych mu przez biuro.

Lektura:

Chwałowski R: *Typografia typowej książki*. Gliwice 2002.

Polska Norma PN-78/N-01222/00-08: *Kompozycja wydawnicza książki*.

(Przedruk: J. Pelcowa: *Polskie normy bibliograficzne 1975-1978*. Warszawa 1981 s. 101-199).

Trzaska F.: *Podstawy techniki wydawniczej*, Warszawa 1987.

3. Struktura materialna książki

Książka naukowa o rozbudowanej strukturze tekstowej ma nieco inną postać fizyczną niż powieść, a książka dla dzieci – od albumu malarstwa europejskiego. Różnice w zastosowanych materiałach i ukształtowaniu typograficznym wynikają przede wszystkim z odmiennego przeznaczenia tych publikacji oraz z innego typu tekstów, które książka ma rozpowszechniać.

Sposób opracowania tekstów, czyli językowych struktur znaczących, decyduje o wartości użytkowej książki jako wytworu kultury czy nauki, ale jej zdolność do społecznego funkcjonowania, jej trwałość i komunikatywność (czytelność) – zależą od nadanej książce postaci fizycznej, od jej rzeczowej realizacji – czyli od jakości zastosowanych surowców, rodzaju technologii drukarskiej, typu wykończenia introligatorskiego. Właściwości książki jako produktu-towaru wyznaczone są:

- rodzajem papieru, na którym ją wydrukowano,
- formatem,
- stopniem i krojem pisma, którym ją wydrukowano,
- wymiarem kolumny,
- rodzajem składu,
- technologią druku,
- sposobem oprawy.

3.1. PAPIER

Papier – wedle najogólniejszych określeń spotykanych w polskim piśmiennictwie – jest jednym z wytworów przemysłu papierniczego, otrzymywanym we wstęgach lub arkuszach z odpowiednio spreparowanych, uformowanych, odwodnionych i wysuszonych włókien roślinnych, (ale także niekiedy z włókien odzwierzęcych, syntetycznych, mineralnych) z ewentualnym dodatkiem wypełniaczy (np. kredy, talku), substancji zaklejających (np. kalafonii, parafiny, klejów odzwierzęcych), barwników oraz różnych środków chemicznych poprawiających wybrane jego właściwości. Grupa papierów drukowych jest jedną z szesnastu

grup wytworów papierowych produkowanych w Polsce (m.in. grup papierów do pisania, pakowych, okładkowych, przemysłowych i technicznych). Z uwagi na „chemizację” procesów wytwórczych, przemysł papierniczy był jeszcze niedawno jednym z najbardziej zagrażających środowisku, „nieekologicznym” przejawem ludzkiej przedsiębiorczości.

Papier jest podstawowym nośnikiem zapisu graficznego odcisniętego farbą drukarską z formy drukowej. Jest – jak mówią poligrafowie – podłożem drukowym, na który można różnymi technikami przenosić zarówno teksty językowe, jak i teksty wyrażone w innym materiale semiotycznym. Papier używany do druku książek jest jednym z wielu wyrobów papierniczych, które otrzymywane są z roślin włóknistych zawierających celulozę (błonnik), rozpowszechniony w przyrodzie wielocukier, będący składnikiem roślinnych ścian komórkowych. Wytwarzany jest przede wszystkim z drewna iglastego (sosna, jodła, świerk) i liściastego (osika, topola, brzoza, buk), ale także z włókien lnu, konopi, bawełny (otrzymywanych ze szmat i odpadów włókienniczych) oraz słomy zbożowej, trzciny, makulatury. Z drewna uzyskuje się masy celulozowe, masy mechaniczne (ścier uzyskiwany mechanicznie) i masy chemiczno-mechaniczne (ścier uzyskiwany metodami chemicznymi i mechanicznymi). Ze szmat uzyskuje się masy długowłókniste. Z makulatury – masę makulaturową. Drewno jest wykorzystywane w dwu postaciach: jako surowiec do produkcji masy włóknistej – celulozowej oraz w postaci ścieru. Wybielone włókna lnu i bawełny zawierają ok. 90% celulozy, drewno – ok. 50%, słoma zbożowa – ok. 30%. Z tych roślin uzyskuje się z główny półprodukt do produkcji papieru: rozwodnione masy włókniste zawierające celulozę i ligniny (zdrewniałe włókna roślinne). Wśród mas włóknistych, ze względu zawartość głównego surowca i metody jego spreparowania rozróżnia się: masy celulozowe, masy uzyskiwane ze ścieru drzewnego, masy długowłókniste i masy makulaturowe. Wytwarzanie mas włóknistych polega na przerobieniu surowca o zwartej strukturze na papkę luźnych włókienek. Proces ten nazywa się **roztwarzaniem** i przeprowadza się go trzema metodami: chemiczną, mechaniczną i chemiczno-mechaniczną. W wyniku roztwarzania otrzymuje się masy włókniste, masy chemiczne, masy mechaniczne i masy chemiczno-mechaniczne, zwane też półchemicznymi.

Masę celulozową otrzymuje się przez roztwarzanie chemiczne (delignifikację), czyli rozpuszczenie i usunięcie większości ligniny zawartej w surowcach, głównie w drewnie. Stosuje się do tego dwie metody: siarczanową (zasadową) i siarczynową (kwaśną).

Masy chemiczno-mechaniczne, zwane półchemicznymi, uzyskiwane są metodami łączonymi, najpierw oddziaływa się na surowiec – drewno liściaste i iglaste – środkami chemicznymi, a następnie rozwłókni mechanicznie. Zazwyczaj mas tych już się nie bieli. Z mas tych wytwarzanych z drewna iglastego produkuje się papiery drukowe gorszej jakości, a z liściastych mas bielonych – drzewne papiery drukowe.

Masy długowłókniste, najszlachetniejsze, produkuje się z przetworzonych mechanicznie i chemicznie surowców wtórnych – szmat i odpadów włókienniczych albo z włókien lnu, konopi, bawełny. Masy włókniste są pierwotnym półproduktem papierniczym. Z bielonych podchlorynem wapnia lub sodowym – wytwarza się bardzo białe papiery drukowe wysokiej jakości, ale bardzo drogie. To właśnie z tej masy produkuje się papiery banknotowe, bibułkę papierosową, papier zwany czerpanym. Niekiedy dodaje się nieco masy włóknistej do papierów offsetowych wysokiej jakości i papierów mapowych.

Masy makulaturowe – uzyskuje się je z makulatury po uprzednim usunięciu farby drukowej, jej wykorzystanie zmniejsza zapotrzebowanie na drewno. Papiery z nich uzyskane – gazetowe i offsetowe – są tanie, ale o bardzo niskich wskaźnikach jakościowych. Coraz częściej stosuje się je do produkcji papierów powlekanych.

Dodatki masowe i pomocnicze środki chemiczne – są dodawane do mas papierniczych w celu nadania papierom z nich produkowanym specjalnych właściwości, odpowiadających wymaganiom różnych rodzajów technologii poligraficznej (nieprzezroczystości, miękkości, gładkości itd.) albo w celu zmniejszenia kosztów produkcji. Dodatkami są: wypełniacze, kleje, barwniki i pigmenty oraz rozmaite środki chemiczne, np. wiążące, wodoutrwalające. Jako wypełniacze stosowane są najczęściej: kaolin, kreda, gips, talk, węgiel wapnia oraz inne rozdrobnione związki mineralne o barwie białej. Papier gazetowy jest mało wypełniony, papier offsetowy – średnio, wkłęsłodrukowy – mocno.

Kleje papiernicze (kalafonia, parafina, wosk, skrobia, odzwierzęce, preparaty syntetyczne itd.) służą podniesieniu odporności papieru na przenikanie cieczy, głównie wody i zapobiegnięciu przenikania farb drukarskich na drugą stronę zadrukowanych kart. Stosuje się dwa sposoby zaklejania: klej dodaje się do masy papierniczej lub zakleja się powierzchnie papieru po jego uformowaniu (np. niektóre papiery offsetowe). Całkowicie zaklejonymi nazywa się papiery offsetowe, mapowe itd., w których zawartość kalafonii wynosi od 2 do 4 % w stosunku

do suchej masy włókien. Częściowo zaklejone (0,5-1,5% kalafonii) są papiery włóknodrukowe, drukowe zwykłe, afiszowe itd.) Nie zaklejany jest papier gazetowy.

Barwniki i pigmenty – stosuje się je do barwienia papieru zarówno w masie, jak i powierzchniowo. Barwnikami są np. rozjaśniacze optyczne, stosowane w celu podniesienia białości papieru.

Z tak spreparowanych, zawieszonych w wodzie mas papierniczych wytwarza się papier na maszynach papierniczych, które formują wstęgę, prasują, suszą, chłodzą, gładzą i nawijają wstęgę w zwoje. Następnym etapem produkcji jest **uszlachetnianie**, służące poprawieniu właściwości użytkowych papierów, dokonywane już po wysuszeniu wstęgi. Proces ten obejmuje czynności zaklejania powierzchniowego (o czym już wspomniano) lub powlekania wstęgi mieszanymi pigmentowo-klejowymi. Powlekane kaolinem, węglanem wapnia, dwutlenkiem tytanu, bielą satynową, siarczanem baru nazywa się papierami kredowanymi lub powlekanymi. Zastosowanie odpowiednio sporządzonych mieszanek ma na celu dostosowanie papierów do odpowiedniej techniki drukowania, tzn. np. poprawienie gładkości, nieprzezroczystości itp.

Ostatnim etapem produkcji jest tzw. **wykańczanie**, polegające na: gładzeniu, kalandrowaniu, wzdłużnym krojeniu wstęgi i sortowaniu. Gładzenie ma na celu zmniejszenie szorstkości powierzchni papieru, a kalandrowanie – nadanie papierowi gładkości, zwartości, połysku oraz wyrównanie grubości wstęgi. W wyniku tych operacji otrzymuje się papiery: matowe, jednostronnie gładkie, satynowane, satynowane specjalne (prążkowane, tłoczone, marszczone itd.)

Ze względu na skład surowcowy papierniczej masy włóknistej otrzymywane z niej papiery są nazywane:

- papierami bezdrzewnymi, oznaczonymi symbolem BD, w ich skład wchodzi tylko masa celulozowa lub długowłóknista, albo mieszanina jednej i drugiej, dawniej papiery takie dawniej nazywano celulozowymi,
- półdrzewnymi – PD, wytwarzanymi z mas celulozowych z domieszką mas mechanicznych lub chemiczno-mechanicznych, czyli ścieru drzewnego lub/i masy półchemicznej,
- drzewnymi – D, uzyskiwane głównie z mas ścierowych i makulaturowych z dodatkiem mas celulozowych,
- mieszanymi – M z włókien różnych.

Nazwy te informują jednocześnie o jego jakości i walorach użytkowych.

O walorach użytkowych papieru informuje nie tylko określenie zawartości ścieru, ale także rodzaju jego przeznaczenia: drukowy zwykły, ilustracyjny, biblijny, gazetowy, mapowy, wkłęsłodrukowy, offsetowy itd. Poszczególne odmiany papieru drukowego (w Polsce wyróżnia się 141 odmian) różnią się stopniem gładkości powierzchni, jest przeto papier określany jako matowy (maszynowo gładzony), satynowany, powlekany, kredowany.

Istotnym wskaźnikiem użyteczności papieru jest jego gramatura, czyli masa (waga) jednego metra kwadratowego wyrażona w gramach. W Polsce w zależności od gramatury dzieli się papiery na: bibułkę (do 28 g), papier (29-250 g), papier właściwy (29-160 g), karton (161-315 g) oraz tekturę (251-315 g). Nieco inny podział obowiązuje np. w Niemczech, gdzie za papier uznaje się wytwór o gramaturze 7-150, jeszcze inny jest tzw. podział międzynarodowy. Im wyższa gramatura, tym mniejsza skłonność papieru do „transparentowania”, czyli przebijania czcionek z jednej strony arkusza na drugą. Papiery na druk książek mają gramaturę od 40 do 120 g, zazwyczaj 65-80.

Papiery o zbliżonej gramaturze mogą mieć jednak różną grubość, bo zależy ona także od rodzaju wykończenia i wygładzenia; papier matowy jest zazwyczaj grubszy od satynowanego, dobrze sprasowanego. Ze względu na rodzaj powierzchni rozróżnia się papiery: szorstki, jednostronnie lub dwustronnie gładki, matowy, satynowany, zeberkowany itd.

O doborze papieru pod względem rodzaju, klasy i gramatury decyduje przeznaczenie publikacji, elementy składowe tekstów i technologia druku. Na publikacje z tekstem słownym i wykonane techniką druku wypukłego przeznacza się właściwie każdy rodzaj papieru drukowego, najczęściej papier drukowy matowy. Książki z ilustracjami wymagającym zastosowania klisz siatkowych drukuje się na papierze satynowanym o powierzchni mocno gładzonej, papieru ilustracyjnego lub kredowanego.

Książki drukowane techniką offsetową i wkłęsłodrukową wymagają specjalnego papieru drukowego. „Papiery offsetowe” są szorstkie lub maszynowo gładzone o wysokim stopniu zaklejenia. „Papiery rotograviurowe” są półklejone, bo muszą charakteryzować się zwiększoną chłonnością, ale jednocześnie mieć gładką, dobrze satynowaną powierzchnię.

Właściwości papierów drukowych można określać na różne sposoby. Na potrzeby poligraficzne charakteryzuje się papiery pod względem ich

drukowości, właściwości zbiorczej, która decyduje o jakości odbitki drukowej. Tę jakość warunkują zarówno właściwości fizykochemiczne papieru: gramatura, grubość, gładkość lub szorstkość, ściśliwość lub twardość, barwa, połysk, nieprzezroczystość, stopień zaklejenia, chłonność farby, stabilność wymiarowa, odczyn pH, jak i jego właściwości technologiczne, m.in.: gładkość drukowa, wydajność powierzchni, wchłanianie farby drukowej, przebijanie farby, prześwitywanie nadruku, skłonność do pylenia, spoistość powierzchni, wilgotność względna. Źle dobrany papier może powodować odkształcanie się druku na odbitce, nierównomierne przyjmowanie farby, niedostateczne pokrycie nią powierzchni drukowej, przebijanie, czyli przesiąkanie farby na drugą stronę zadrukowanej karty itp. Specjalnych papierów wymagają techniki offsetowa i wkłęsłodrukowa: papiery offsetowe są szorstkie lub maszynowo gładzone o wysokim stopniu zaklejenia uodporniającego na działanie wilgoci; papiery rotograviurowe muszą mieć większą chłonność (są zatem tylko półklejone) i gładką, dobrze satynowaną powierzchnię. Właściwością papierów drukowych jest dobre przyjmowanie farby drukowej.

Gatunki użytkowe wyrobów papierniczych drukowych:

- **papier gazetowy** – przeznaczany do drukowania techniką typograficzną. W odmianie drzewnej o gramaturze ok. 50 g, nie jest klejony, ma matową powierzchnię i białą barwę. Papier gazetowy offsetowy jest także papierem drzewnym o gramaturze ok. 50 g, słabo klejonym, o barwie białej. Oba rodzaje papieru są bardzo tanie, produkowane w zwojach,

- **papier drukowy zwykły** – zwany także typograficznym, przeznaczony jest do drukowania książek, broszur i druków akcydensowych techniką typograficzną. Produkuje się go w odmianie BD, PD i D o gramaturze 50-140 g. Jest średnio klejony, o zawartości wypełniacza od 12 do 16%, barwy białej, o powierzchni matowej lub satynowanej. Produkowany jest w zwojach lub w arkuszach,

- **papier biblijny** – przeznaczony do drukowania encyklopedii, słowników, kalendarzyków i innych eleganckich publikacji wymagających jak najmniejszej grubości a jak największej powierzchni drukowej – jest cienki, nieprzeźroczysty, o matowej powierzchni. Wytwarzany jest w odmianach BD i PD o gramaturze od 26 (28) do 40 g, w arkuszach o białej lub kremowej barwie,

- **papier offsetowy** – przeznaczony do drukowania techniką offsetową, produkowany w odmianach BD i PD o gramaturze od 55 do 250 g, klejony i wypełniany, o barwie białej, kremowej lub żółtej, powierzchni satynowanej, matowej lub jednostronnie gładkiej, w zwojach lub arkuszach,

- **papier mapowy** – do drukowania offsetowego wielobarwnych map, występuje tylko w odmianie BD o gramaturze od 80 do 225 g, o powierzchni matowej lub satynowanej, mocno klejony i z ok. 5% zawartością wypełniaczy, ma dużą wytrzymałość na zginanie i rozrywanie, produkowany w arkuszach o barwie białej lub kremowej, jest jednym z najdroższych wytworów papierniczych,

- **papier wkłęsłodrukowy** – do drukowania wkłęsłego czasopism i innych publikacji jedno- lub wielobarwnych, występuje w odmianach BD, PD i D o gramaturze od 60 g i znacznej chłonności, zawiera 17-25% wypełniaczy, słabo klejony, o powierzchni satynowanej, produkowany w arkuszach i zwojach barwy białej.

- **papier okładkowy zwykły** – wytwarzany w odmianie BD i PD o gramaturze od 100 g, zaklejany, o powierzchni matowej, satynowanej lub jednostronnie gładkiej, produkowany w arkuszach i zwojach o dowolnej barwie,

- **papier kredowany** – podłoże produkuje się w odmianie BD i PD, powlekany jedno- lub dwustronnie, przeznaczony do drukowania techniką typograficzną, offsetową i wkłęsłodrukową publikacji bogato ilustrowanych, kart do gry, prospektów reklamowych, charakteryzuje się intensywną białością i bardzo gładką powierzchnią, matową lub z połyskiem, produkowany w zwojach i arkuszach,

- **papier czerpany** – wytwór wysoko gatunkowy wykonywany metodą ręcznego czerpania ramką formatową, tylko w odmianie BD z włókien roślin długowłóknistych,

zaklejany powierzchniowo i opatrzone znakiem wodnym, o rozmaitej gramaturze, barwie naturalnej-jasnoszarej, jasnokremowej (chamois), brązowej lub innej,

- **prespan introligatorski** – rodzaj tektury sformowanej z wielu bardzo cienkich warstw (o gramaturze 25-40g) wytwarzany w zwojach lub arkuszach o grubości 0,35-1,5 mm i gramaturze od 180 g, w odmianie PD i D, sztywny, sprężysty, niełamliwy, klejony, mocno sprasowany, o powierzchni matowej lub specjalnie polerowanej,

- **papier objętościowy** (zwany też piórkowym lub grubym papierem drukowym) – bezdrzewny lub drzewny, o dużej pulchności przy stosunkowo niewielkiej gramaturze, zaklejany powierzchniowo. Stosowany do druku offsetowego książek o małej liczbie stron, ale sprawiających wrażenie okazałych,

W/w rodzaje papierów dostosowane były do tradycyjnych metod druku. Obecnie do druku książek używane są papiery „nowej generacji” o wszechstronnych zastosowaniach, papier bezdrzewny lub drzewny pełni w nich rolę kanwy powlekanej specjalnymi substancjami:

- **LWC** – skrót od Light Weight Coated, czyli „powlekany powłoką, o małej gramaturze” – cienki papier drukowy o gramaturze od 45 do 80 g, powlekany dwustronnie, stosowany do drukowania czasopism ilustrowanych, prospektów reklamowych, tekstów i ilustracji jedno- i wielobarwnych technikami: typograficzną, offsetową, wkłęsłodrukową. Niedrogi, bo jego podłożem jest papier odmiany D, ale jego wadą jest mała sztywność i konieczność stosowania specjalnych farb drukowych: neat-set dla offsetu i specjalnej farby do wkłęsłodruku. Produkowany w zwojach.

Zamiennikiem papierów LWC są znacznie tańsze papiery **SC** (Super Calandered,) drzewne, zaklejone w masie, mocno wypełnione, przeznaczone do zwojowego drukowania czasopism, katalogów, książek techniką offsetową i wkłęsłą.

Papiery drukowe luksusowe tego typu to m.in.:

- **WF/MWC** (Woodfree/Medium Weight Coated) – bezdrzewny, dwukrotnie powlekany po obu stronach, matowy lub z połyskiem, o średniej gramaturze, stosowany do drukowania offsetowego, przeważnie do wielobarwnych ilustracji, można go stosować także do typografii jak każdy papier offsetowy. Wytwarza się też odmianę do wkłęsłodruku. Charakteryzuje się wysoką białością i gładkością powierzchni.

- **WF/HWC** (Woodfree/Heavy Weight Coated) – bezdrzewny, trzykrotnie powlekany z obu stron, o dużej gramaturze, matowy lub z połyskiem, przeznaczony głównie do drukowania offsetowego.

- **WF/LoWC** (Woodfree/Low Weight Coated) – bezdrzewny, powlekany jednokrotnie dwustronnie, matowy lub z połyskiem.

- **WF/MFC** (Woodfree/Machine Finished Coated) – bezdrzewny, dwustronnie powlekany jednokrotnie, maszynowo gładzony, matowy.

- **WF/MF** (Woodfree Machine/Finished) – bezdrzewny, niepowlekany, gładzony maszynowo.

- Papier typu Chromolux – wysokopółyskowy, do zadrukowywania techniką offsetową i typograficzną, powlekany tzw. metodą odlewu. Przeznaczony do drukowania prospektów reklamowych, albumów artystycznych itp.

Do druku publikacji zwartych używa się powszechnie znacznie tańszych „papierów książkowych” o prostych nazwach:

- bezdrzewny niepowlekany,
- bezdrzewny powlekany,
- drzewny niepowlekany,
- drzewny powlekany.

3.2. FORMAT ARKUSZA A FORMAT KSIĄŻKI

Format książki to wymiary określające jej szerokość i długość. Użykuje się go poprzez składanie (falcowanie) arkusza papieru. Liczba złożeń wyznacza wymiary kart książki. Arkusze papieru przeznaczonego do druku książek muszą mieć nieco większe wymiary niż arkusz znormalizowany (idealny), o którym mówiono powyżej. A to z tego powodu, by umożliwić jego okrojenie, czyli wyrównanie boków wkładu książki po wydrukowaniu. Papiernie dostarczają więc drukarniom arkusze w tzw. formacie brutto. Z reguły książki obcina się jednak bez dążenia do zachowania wymiarów znormalizowanych o proporcji boków 5:7, raczej niekorzystnych z estetycznego punktu widzenia, bo dających książce nazbyt szeroki format. Papierniczy format brutto A0 ma wymiary 86x122 cm, format B1 70x100 cm. Do druku książek używa się także arkuszy nieznormalizowanych, np. o wymiarach 82x104, 84x108.

W praktyce wydawniczej zwyczajowo określa się formaty książek przez podanie symbolu arkusza i liczby złożeń. Format A4 oznaczał będzie książkę drukowaną na papierze szeregu A, a arkusz podstawowy został złożony 4 razy w celu uzyskania kartek o wymiarach 21,5x30,5 cm przed obcięciem. Inaczej postępuje się przy formatach nieznormalizowanych: podaje się wymiary arkusza oraz liczbę kart, którą się otrzymuje w wyniku jego składania, np. 82 x 104/32.

Wymiary składek (leg) uzyskiwanych z arkuszy szeregu A, B i arkusza nieznormalizowanego uzyskiwanego z formatów brutto

Symbol formatu A w cm	Wymiary arkusza w cm Wymiary nieznormalizowane			Symbol formatu B Liczba kart	Wymiaryarkusza
A0 86 x 122	B0	100 x 140	złożenie	złożenie	
A1 61 x 86	B1	70 x 100	0	82 x 104	1 (plano)
A2 43 x 61	B2	50 x 70	1	52 x 82	2
A3 30,5 x 43	B3	35 x 50	2	41 x 52	4
A4 21,5 x 30,5	B4	25 x 35	3	26 x 41	8
A5 15,2 x 21,5	B5	17,5 x 25	4	20,5 x 26	16
A6 10,7 x 15,2	B6	12,5 x 17,5	5	13 x 20,5	32
A7 7,6 x 10,7	B7	8,7 x 12,5	6	10,2 x 13	64

Źródło: T. Malinowska, L. Syta: *Redagowanie techniczne książki*. Warszawa 1977.

Powszechnie stosowane uzyskiwanie formatów książek z arkusza papieru przez składanie na połowę jego dłuższego boku nie jest jedynym sposobem. Niekiedy na przykład, ignorując proporcje boków 5:7, arkusz A1 lub B1 składa się tak, by otrzymać 12 kart o wymiarach odpowiednio 20,3 x 21,5 i 23,3 x 25 cm, czyli format zbliżony do kwadratu o dużej powierzchni zadruku.

Redaktorzy techniczni dobierają zazwyczaj format książki do typu zawartego w niej tekstu głównego i sposobu jej użytkowania. Np. karty książek do studiowania, z których korzysta się przeważnie w warunkach bibliotecznych lub „bibliotekopodobnych”, mają większe formaty o dużej powierzchni zadruku niż książek literatury popularnej, czytane dla relaksu, często w środkach lokomocji. Najczęściej wybierane są formaty A4 do A7, B4 do B7 oraz 82 x 104/16 i 82 x 104/32. Spotyka się też książki w formatach zbliżonych do kwadratu, otrzymywanych z szeregu A i B.

Format A5 stosuje się zazwyczaj w książkach o średniej objętości tekstu i niewielkich ilustracjach: podręczników szkolnych, beletrystyki, książek popularnonaukowych. Do tego typu tekstów stosuje się też format 82 x 104/32. Format B5 - do książek o rozbudowanych tekstach i dużych ilustracjach: publikacji naukowych, podręczników akademickich, słowników.

Dużą powierzchnię zadruku mają karty o wymiarach A4, B4, 82x104/16 oraz zbliżonych do kwadratu i dlatego przeznacza się je do

książek o bardzo dużej objętości tekstu lub zawartości ilustracji, atlasów, albumów, encyklopedii, literatury dziecięcej, publikacji naukowych. W formatach A6 i B6 wydaje się książki „kieszonkowe” o niewielkich rozmiarach, tomiki poezji, przewodniki turystyczne, informatory.

W najmniejszych formatach A7 i B7 publikuje się książeczki do nabożeństwa, tomiki poezji, kalendarzyki itp. Formaty jeszcze mniejsze są bardzo rzadko stosowane, przeważnie w publikacjach o charakterze bibliofilskich ciekawostek.

O objętości książki decyduje jej format i liczba tzw. arkuszach drukarskich, powstających w wyniku złożenia arkusza odpowiedniego formatu: arkusz drukarski A4 – to 8 stron, A5 – 16 stron, A6 – 32 strony.

Informacja o formacie i liczbie arkuszy drukarskich jest istotna dla określenia rozmiarów (objętości) publikacji, ale niewystarczająca. Informacja o liczbie arkuszy drukarskich informuje o ilości papieru zużytego na egzemplarz książki, ale nie daje właściwego wyobrażenia o materialnej zawartości książki – rozmiarach wydrukowanego na tych arkuszach tekstu. O liczbie arkuszy drukarskich decyduje bowiem nie tylko „obiektywna” objętość tekstów, ale także wielkość (stopień) zastosowanej czcionki, wymiary kolumny, zwartość układu typograficznego. Ten sam tekst może być wydrukowany zarówno na kilku arkuszach, jak i na kilkunastu. Objętość tekstów w książce określa się więc ustalonym arbitralnie miernikiem – arkuszem wydawniczym. Przyjęto, że arkusz wydawniczy zawiera 40 tys. znaków, łącznie z odstępami między wyrazami – czyli ok. 22 strony znormalizowanego maszynopisu zwartego tekstu słownego (np. powieści, rozprawy) – lub 700 linijek tekstu utworów poetyckich, lub 3 tys. cm² ilustracji. Orientację w rozmiarach publikacji umożliwia dopiero podanie tych dwu miar: liczby arkuszy drukarskich i wydawniczych.

Używany do dzisiaj biblioteczny sposób określania formatu książek nazwami łacińskimi i odpowiadającymi im symbolami pochodzi z początkowego okresu produkcji papieru. Uzyskiwane wówczas wymiary arkusza zależały od wielkości sita, którym ręcznie czerpano masę papierniczą; w poszczególnych papierniach używano różnej wielkości sit. Uzyskany z takiego sita arkusz nazywano formatem plano (symbol 1°); złożony na połowę dawał 2 karty, czyli format folio (symbol 2°); wynikiem złożenia folio był format quarto (4°), czyli 4 karty, kolejne złożenie dawało osiem kart, czyli format octavo (8°); octavo złożone na połowę dawało 16 kart i format sedicimo (16°). Ten system określania

formatu książki zastępowany jest informacją o szerokości i długości karty tytułowej w centymetrach.

Lektura:

Jakućewicz S.: *Papier w poligrafii*. Warszawa 1999 s. 11-37; 151-202 lub Tenże, *Poradnik drukarza*. T. 1. Warszawa 1996.

3.3. FARBY DRUKOWE (DRUKARSKIE)

Farby drukowe przenoszą z formy drukarskiej i utrwalają teksty na podłożu – papierze. Farby te są dyspersją pigmentów (pigmenty mają budowę krystaliczną) lub roztworem barwników w cieczy organicznej zwanej spoiwem oraz dodatków pomocniczych, np. utrwalających, przyspieszających schnięcie farby, poprawiających jej kolor, obniżających koszty produkcji. Ich wytwarzanie polega na zdyspergowaniu (czyli utarciu) w spoiwie substancji barwiących (barwidła) i wprowadzeniu substancji dodatkowych. Farby drukowe mają postać ciekłą, półciekłą lub mazistą. Skład chemiczny farby drukowej wyznacza jej właściwości (m.in. lepkość, intensywność, ziarnistość, trwałość, czas schnięcia) i jest dostosowany do metody drukowania (np. do druku wypukłego i płaskiego używa się mazistych farb schnących w wyniku utleniania, do druku wklęsłego – farb wysychających przez odparowanie) i odmiany podłoża (np. do określonego gatunku papieru). Najczęściej używanym rodzajem farby jest „czern drukarska”. Do druku barwnego używa się zestawów farb, złożonych z farby żółtej, czerwonej, niebieskiej i czarnej, których kombinacja pozwala na uzyskanie wszystkich innych barw. W zależności od techniki druku rozróżnia się farby: typograficzne, offsetowe, wklęsłodrukowe i sitodrukowe; natomiast ze względu na przeznaczenie na: akcydensowe, dziełowe, ilustracyjne, gazetowe itp.

O konkretnym zastosowaniu farb drukowych rozstrzygają głównie ich właściwości reologiczne, jak sprężystość, ściśliwość, lepkość, kohezja (reologia jest nauką o odkształcaniu i przepływie materii, o ruchach jednych elementów materii względem drugich, tu: papieru i farby).

Spoiwem dla barwidła (tzn. pigmentów, laków i barwników) są oleje roślinne lub mineralne z dodatkiem żywic naturalnych lub syntetycznych, rzadziej woda. Od spoiwa zależą w głównej mierze właściwości reologiczne farby: jej zdolność przylegania do formy drukowej, zdolność

przeniesienia farby na powierzchnię papieru i – co najważniejsze – trwałego (odporności na oddziaływania atmosferyczne i mechaniczne) oraz szybkiego (z uwagi na tempo przebiegu procesu druku) związania substancji barwiącej z zadrukowywanym podłożem. Papier wchłania najszybciej składniki spoiwa o małej lepkości, w związku z tym na jego powierzchni farba zwiększa lepkość. Wchłanianie żywic o dużej lepkości i pigmentu odbywa się bardzo wolno. Wsiąkanie farby jest uzależnione także od wielkości porów i kapilarów papieru. Papier włókniarowy charakteryzujący się porami o małym promieniu dobrze wchłania mało lepkie rozcieńczalniki i rozpuszczalniki, żywice i duże cząstki pigmentu zostają na powierzchni papieru, natomiast papier gazetowy z porami o dużym promieniu łatwo wchłania pigment i żywice.

Rodzaje spoiw:

Wśród substancji wiążących farbę wyróżnić trzeba: olejowe, w tym oleje roślinne schnące (lniany, drzewny), półschnące (sojowy, makowy), nieschnące (rycynowy, oliwkowy), pokosty sztuczne z żywic naturalnych i syntetycznych (pokost kalafoniowy asfaltowy, z żywic fenolowo-aldehydowych, alkidowych, maleinowych, kumarynowy), benzenowo-żywiczne, alkoholowe, wodne.

Spoiwa olejowe – pierwsze farby drukarskie, towarzyszące wynalezieniu druku, sporządzano właśnie z olejów roślinnych (lnianego, konopnego, drzewnego, tungowego). Ich cechą jest „schnięcie”, tzn. przetwarzanie się w twardą, mocną i elastyczną błonkę. Obecnie stosuje się oleje roślinne zmodyfikowane do postaci pokostów poprzez ogrzewanie olejów, co przyspiesza proces schnięcia. Naturalne pokosty, będące do niedawna podstawowym spoiwem farb do druku typograficznego i offsetowego, tracą obecnie swoje znaczenie wobec szerokiego zastosowania spoiw olejowo-żywicznych.

Spoiwa olejowo-żywiczne, zwane pokostami syntetycznymi, są mieszaninami olejów mineralnych (otrzymywanych z ropy naftowej lub smoły węglowej) oraz roślinnych z dodatkiem żywic naturalnych lub syntetycznych. Oleje mineralne są nieschnące, spełniają zatem inną rolę niż oleje roślinne: służą jako rozpuszczalnik żywic naturalnych i syntetycznych. To właśnie żywice naturalne: zmodyfikowana kalafonia z żywic drzew iglastych, damara z drzew egzotycznych, sandarak z rodziny drzew cyprysowatych (także ich postaci kopalne – bursztyn) oraz żywice syntetyczne (ftalowe, alkidale styrenowe, żywice: fenolowe,

kumaronowo-indenowe, epoksydowe, termoutwardzalne itd.) tworzą trwałe błonki na podłożu drukowym po ulotnieniu się rozpuszczalników (lub po spolimeryzowaniu). Do tej grupy spoiw zaliczane są także asfalty kopalne i otrzymany z przeróbki ropy naftowej; stosuje się je do produkcji wysokojakościowych farb typograficznych, offsetowych i wkłęsłodrukowych, tworzą trwałe, twarde błonki o intensywnym połysku. Spoiwa olejowo-żywiczne są dodawane do olejów schnących.

Spoiva rozpuszczalnikowe to roztwory substancji błonotwórczych – żywic i olejów – w rozpuszczalnikach lotnych. Ilość i rodzaj rozpuszczalników – zazwyczaj stosuje się mieszaninę różnych ich rodzajów: alkoholi, estrów, glikoli, węglowodorów, wody – dostosowuje się do pożądanej konsystencji farby: maziste zawierają kilkanaście procent, ciekłe do 80. Po ulotnieniu się rozpuszczalników substancja błonotwórcza tworzy błonkę wiążącą barwidła z podłożem. Obok wspomnianych już wcześniej żywic fenolowych, kumaronowo-indenowych, epoksydowych w spoiwach rozpuszczalnikowych substancjami błonotwórczymi są także chlorokauczuk (kauczuk chlorowany), nitroceluloza, żywice ketonowe itd.

Substancje barwiące – barwidła. Substancje te spełniają w farbie funkcję nośnika barwy, podczas gdy spoiwo nadaje farbie właściwości drukowych. Podstawowymi substancjami barwiącymi są: barwniki, pigmenty i laki.

Barwniki to substancje organiczne, selektywnie absorbujące światło widzialne, rozpuszczalne w wodzie, olejach i rozpuszczalnikach organicznych. Rozróżnia się: barwniki wodne, spirytusowe i tłuszczowe. Barwniki wodne stosowane do produkcji farb drukowych w postaci laków. Barwniki spirytusowe to rozpuszczone w alkoholach: rodamina (czerwona), auramina (żółta), zieleń malachitowa, zieleń brylantowa, fiolet krystaliczny i inne. Barwniki tłuszczowe – zazwyczaj rozpuszczone w oleju lnianym – służą do tzw. podbarwiania, czyli usuwania niekorzystnego brązowego odcienia tanich czarnych farb typograficznych.

Pigmenty – organiczne i nieorganiczne substancje nierozpuszczalne, tworzące tzw. dyspersje (zawiesiny) oraz sadza i pigmenty metaliczne. Chemicznie **sadza** jest bezpostaciową, alotropową odmianą węgla, powstającą podczas spalania substancji organicznych: produktów naftowych, olei i gazu przy niepełnym dopływie tlenu. Ze spalania smoły, naftalenu, odpadów żywic i podestylacyjnych przy produkcji olejów mineralnych otrzymuje się sadzę płomieniową, najtańszą; ze spala-

nia olejów mineralnych, nafty i olejów roślinnych – naftę lampową; ze spalania gazów – gazową, najczystsza. Sadze jako pigmenty mają wiele zalet: są odporne na działanie czynników chemicznych, wody, rozpuszczalników, nie są truciznami, silnie kryją i są światłotrwałe i tanie. Większość sadz ma odcień brązowy, dlatego przy produkcji farb z ich użyciem stosuje się podbarwiacze.

Do wyrobu srebrnych i złotych farb drukowych używa się **pigmentów metalicznych** – rozdrobnionych metali lub ich stopów: brąz złoty jest stopem miedzi i cynku, brąz srebrny to rozdrobnione aluminium. W niektórych klasyfikacjach sadzę i pigmenty metaliczne zalicza się do grupy pigmentów nieorganicznych.

Pigmenty nieorganiczne to najrozmaitsze substancje syntetyczne o zróżnicowanej budowie chemicznej. Najczęściej do wyrobu farb stosowane są: żółcień cynkowa, żółcienie chromowe (toksyczne), błękit Milori (błękit żelazowy, paryski, berliński, pruski), zielenie nieorganiczne – mieszanina błękitu Milori i żółcieni cynkowej lub chromowej, biel cynkowa, biel tytanowa, litopon (biały, mieszanina siarczku cynku i siarczanu baru). Pigmentów naturalnych – kopalnych i ziemnych – obecnie się nie używa, dawniej barwę ciemnobrązową uzyskiwano z umbry, żółtą lub czerwoną (domieszka tlenku żelaza) z ochry, żółtą – z ziemi siennańskiej, błękitną – z ultramaryny.

Pigmenty organiczne – coraz powszechniej stosowane, bo dają barwę wydajną o dobrej drukowności; są stosowane w odmianie syntetycznej: azotowe (obejmują gamę kolorów od jasnych żółcieni do ciemnych czerwieni, bez zieleni, błękitów i fioletów), ftalocyjanowe (niebieski i zielony), policykliczne (żółte, czerwone, fioletowe, bardzo kosztowne).

Laki to nierozpuszczalne substancje otrzymanywane z barwników rozpuszczalnych w wodzie przez ich wytrącania. Wykorzystanie laków do produkcji farb wzrasta, zastępują one pigmenty organiczne i nieorganiczne. Laki barwników zasadowych, noszące nazwę fanali, a kwasowych – litoli.

Poza spoiwami i barwidłami w skład farb drukowych wchodzi substancje poprawiające jej właściwości drukowe i użytkowe. Suszki (sykatory), będące organicznymi pochodnymi metali, dodaje się do spoiw olejowych i żywicznych w celu przyśpieszenia procesu utrwalania się farby. Obciążalniki (wypełniacze) – bezbarwne pigmenty: siarczan baru, wodorotlenek glinu, biel doprawowa oraz kreda, węgiel magne-

zu, krzemionka – dodaje się dla poprawienia drukowności i uzyskania odpowiedniego odcienia farby. Do niektórych rodzajów farb dodaje się ponadto środki pomocnicze, poprawiające ich przyczepność do podłoża, zapobiegające koagulacji, podbarwiacze, środki przeciwsuszące (roztwory parafinowe) – zapobiegające zasychaniu farby na formie drukowej, środki skracające – zapobiegające pyleniu farby, pasty woskowe – zwiększające odporność błonek na ścierania i poślizg druków podczas przesuwania.

Farby drukowe pod działaniem nacisku formy drukowej wnikają w pory i kapilary (kanaliki) papieru i nierówności jego powierzchni. Szybkość i głębokość wnikania zależy tak od właściwości papieru, jaki i od właściwości farby: jej struktury, lepkości i rodzaju spoiwa. Papiery rotograviurowe, dobrze wypełnione i satynowane dobrze wchłaniają mało lepkie rozcieńczalniki, natomiast żywice i duże cząstki pigmentu pozostają na ich powierzchni. Wypełniacze przyczyniają się do lepszego wsiąkania i dobrego utrwalenia farby, zatem dobrze wypełnione papiery kredowane stosowane są do wysokojakościowego drukowania ilustracji: pigment razem z częścią spoiwa o dużej lepkości pozostaje na powierzchni tego papieru, dając wyraźny obraz o ostrych konturach. Papiery gazetowe wchłaniają głęboko zarówno pigment, jak i żywice, właśnie ta ich właściwość skutkująca szybkim utrwalaniem się farby, umożliwia szybkie ich drukowanie na maszynach zwojowych.

Utrwalanie farby drukowej na papierze zachodzi etapami. Farba zawierająca składniki zdolne do polimeryzacji utrwała się dwuetapowo. Etap pierwszy to zwilżanie papieru i wtłaczanie farby w jego pory i kapilary przez formę drukową oraz swobodne wnikanie (wsiąkanie) w papier ciekłych składników farby; jeśli farba zawiera rozpuszczalniki, następuje ich ulatnianie się. Etap drugi to oddziaływanie na siebie farby i papieru po ustaniu nacisku formy drukowej. Zachodzą wówczas w farbie reakcje chemiczne powodujące zestalanie się (poprzez utlenianie się i polimeryzację) zawartych w niej żywic i olejów schnących. Tak właśnie utrwała się większość odmian farb typograficznych i ofsetowych.

Inny przebieg ma utrwalanie się farb niezawierających składników polimeryzujących się. Ich utrwalanie następuje przez: wsiąkanie (farby typograficzne rotacyjne), przez ulatnianie się rozpuszczalników albo przez obydwa sposoby jednocześnie (farby wklęsłodrukowe i fleksograficzne).

W ostatnich latach opracowano nowe metody utrwalania farb. Utrwalanie katalityczne polega na użyciu odpowiedniego katalizatora, pod którego wpływem składniki farby reagują ze sobą tworząc zwartą strukturę. Utrwalanie farb promieniowaniem – na naświetlaniu farby naniesionej na papier promieniami podczerwonymi lub promieniami ultrafioletowym w przypadku farb zawierających związki chemiczne zwane fotoinicjatorami.

Klasyfikacja farb drukowych jest skomplikowana ze względu na rozmaite ich właściwości, wynikające z dostosowania ich do techniki druku, rodzaju druków, rodzaju podłoża drukowych, typów maszyn drukujących, wymagań odbiorców druków itp. W Polsce takiej klasyfikacji dokonuje się głównie ze względu na: technologię druku przeznaczenie, konsystencję (ciekle, półciekle, maziste), czas utrwalania, zdolności krycia podłoża (pełnokryjące, półkryjące, transparentowe), stopień połysku (matowe, półmatowe, półpołyskowe, o średnim połysku, o wysokim połysku), odporności na oddziaływanie czynników fizycznych i chemicznych, toksyczności, barwy czarne, kolorowe), właściwości specjalnych (np. fluorescencyjne, magnetyczne). Z uwagi na technologie drukowania rozróżnia się farby typograficzne, offsetowe, włkłsłodrukowe itd.

Farby typograficzne, najpowszechniejsze – sporządzano je od czasu wynalezienia druku.

Najpowszechniej stosowane **farby arkuszowe** przeznaczone do drukowania książek zwane są **działowymi**, ich skład jest różny, dostosowany do rodzaju papieru i charakteru publikacji.

Farby akcydensowe – do drukowania formularzy, druków informacyjnych, reklamowych itp.: mają właściwości zbliżone do farb rotacyjnych, zawierają sadzę z dodatkiem podbarwacza tłuszczowego w spoiwie z zagęszczonego oleju mineralnego.

Farby offsetowe mają specyficzne właściwości z uwagi na ich dostosowanie do technologii druku, w której farbę z formy drukowej na podłożu przenosi cylinder pośredni.

Gazety coraz powszechniej drukuje się technologią offsetową stosując farby czarne, kolorowe i triadowe. Farby te utrwalają się przez częściową absorpcję i powierzchniowo, bo ich spoiwem są przeważnie pokosty naturalne, odpowiednie frakcje nafty z dodatkiem suszek.

Farby włkłsłodrukowe – czarne, kolorowe i triadowe – są mieszaniną barwidła i żywicy rozpuszczalnych w rozpuszczalnikach. W pro-

cesie drukowania muszą szybko i dokładnie wypełnić elementy drukujące formy drukowej (dlatego mają ciekłą konsystencję) oraz dawać się łatwo usuwać z powierzchni niedrukującej. Zastosowanie techniki włkładodrukowej jest dość zróżnicowane, przede wszystkim drukuje się nią kolorowe czasopisma i albumy. Skład tych farb i mechanizm ich utrwalania są różnorodne. Ze względu na rodzaj rozpuszczalnika żywicy farby te dzieli się na benzenowe, alkoholowe i wodne. Benzenowe – łatwe w użytkowaniu, są mieszaniną substancji barwiącej z roztworem toluenowym odpowiedniej żywicy syntetycznej (farby jasne) lub asfaltu naturalnego (farby ciemne). Utrwalają się dobrze i szybko, nie powodują przebijania ani zalewania podłoża. Ciekłe węglowodory aromatyczne, więc także benzen, toluen i ksylen, są cieczami toksycznymi, a ich pary w mieszaninie z powietrzem wybuchają. Z tych powodów stosowanie tych rozpuszczalników jest ustawowo regulowane, ich ilość w farbie zmniejsza się poprzez wprowadzanie rozpuszczalników stwarzających mniejsze zagrożenia (np. benzyn). Wytwarzane są w odmianie matowej lub połyskowej (więcej żywicy).

Farby alkoholowe – ich spoiwem są żywice rozpuszczalne w alkoholu etylowym (spirytusie), mniej palne niż benzenowe, ale chociaż trudniej się utrwalają i mają mniejszą intensywność – zyskują na znaczeniu.

Farby wodne – wodę można uważać za rozpuszczalnik idealny, bo nietoksyczny i niepalny, a w dodatku tani, bezwonny, bezbarwny, łatwo wsiąkliwy w podłoża papierowe. Farby z udziałem wody mają jednak liczne wady: wolno się utrwalają i wymagają do tego celu znacznych ilości energii cieplnej, a przede wszystkim mogą swobodnie przenikać papier zarówno w głąb, jak i w szerz, co zagraża przebijaniem i nieostrością konturów rysunku. Wymagają w związku z tym specjalnego przygotowania form drukowych, w dodatku formy te niszczą się szybciej niż przy innych farbach, bo woda nie posiada właściwości smarnych. Drukowanie nimi wymaga papierów pełnoklejonych klejami nierozpuszczalnymi w wodzie, a i tak podczas drukowania papier niekiedy pęcznieje, fałduje się, a nawet żółknie.

Farby fleksograficzne (*flexible* to giętki, gibki) służą do szybkiego drukowania zwojowego, rzadziej arkuszowego techniką fleksografii (pochodnej techniki drukowania wypukłego), w której forma drukowa wykonana jest z materiału elastycznego, najczęściej z tworzywa sztucznego, rzadziej z gumy. Farbami tymi można drukować zarówno na

papierze zwykłym i laminowanym, jak i na pergaminie, foliach celulozowych i z tworzyw sztucznych, foliach metalowych itd. Ich spoiwem są rozpuszczalniki lotne (alkohole) oraz woda, w zależności od użytej substancji rozróżnia się farby transparentowe i kryjące.

Farby sitodrukowe – technika sitodruku jest najprostsza i znajduje zastosowanie w zadrukowywaniu papieru, tkanin, metali, szkła itd. także w kształtkach (tuby, butelki, słoiki). Ze względu na różnorodność podłoży stosuje się adekwatne do nich spoiwa: olejowe (do papieru i innych podłoży wsiąkliwych), nitrocelulozowe, wodne (do papieru), specjalne sitodrukowe.

4. Procesy typograficzne: struktura użytkowo-estetyczna książki

Książki są wytworem skomplikowanych operacji wydawniczo-poli-
graficznych, wśród których wyróżnia się:

- procesy wydawnicze,
- procesy składania tekstu i procesy fotoreprodukcyjne,
- procesy wytwarzania form drukowych,
- procesy drukowania,
- procesy introligatorskie.

Wytwory tych procesów – książki trafiające na rynek księgarski
powinny spełniać wymagania dobrze wykonanego produktu użyt-
kowego. Nawet najtańsza książka powinna być nie tylko poprawnie
wydrukowana na właściwie dobranym papierze, ale także odznaczać
się walorami funkcjonalnymi i estetycznymi. Użytkownicy książek
nieczęsto uświadamiają sobie rolę, jaką odgrywa w lekturze książki
uporządkowanie graficzne tekstu, dobór kroju pisma drukarskiego,
długość wiersza, szerokość kolumny. Zaczynają zwracać uwagę na ufor-
mowanie książki dopiero wtedy, gdy mają kłopoty z jej czytaniem, np.
skupiają uwagę nie na tekście ale na rozpoznawaniu źle wydrukowanych
liter. Niewrażliwość czytelników na użyte w książce materiały, rodzaj
pisma, kompozycję świadczy – paradoksalnie – że wydawca dobrał je
właściwie.

Kształtowanie walorów funkcjonalnych i estetycznych wpływających
na jej cechy użytkowe nazywa się **typografią**, czyli umiejętnością od-
powiedniego zaprojektowania i porządkowania elementów graficznych
(tekstów) publikacji. Układ typograficzny książki to kompozycja zna-
ków graficznych polegająca na odpowiednim rozmieszczeniu kolumn,
szpalt, tabel, ilustracji, określenie ich rozmiarów, stosunku elementów
zadrukowanych do niezadrukowanych (wielkości marginesów), okre-
ślenie kroju i stopnia pisma, wielkości interlinii, usytuowania i wielkość
tytułów itp. Projektowanie typograficzne książki jest obowiązkiem re-
daktorów technicznych i graficznych wydawnictwa. To oni wyznaczają
format książki, określają rodzaj papieru, krój i stopień pisma, który

zostanie zastosowany do jej wydrukowania, rodzaj składu, technikę druku, sposób oprawy.

Typografia jest samodzielną dyscypliną, wykładaną na wyższych uczelniach w wielu krajach (m.in. w Graphic Institute w Sztokholmie czy Hochschule für Gestaltung w Offenbach). Typograf poza umiejętnością nadawania tekstom odpowiedniego wyrazu estetycznego musi posiadać wiedzę o możliwościach realizacji swoich zamysłów, czyli znać zalety i wady dostępnych technik składania i drukowania. Jego ambicje artystyczne są powściągane zasadą funkcjonalności układu typograficznego, który musi być dostosowany do sposobu użytkowania książki i właściwości tekstu.

4.1. KOLUMNA

Format książki, czyli jej szerokość i wysokość jest zdeterminowany dostępnymi na rynku formatami papieru drukowego; zbyt wielkie od nich odstępstwo jest oczywiście możliwe, ale opłacone być musi zwiększeniem zużycia papieru wynikającym z konieczności obcinania arkuszy do swobodnie zaprojektowanego formatu książki i prowadzi do podwyższenia kosztów jej produkcji.

Zadrukowana część strony o odpowiednim formacie nazywana jest kolumną. Kolumna to tekst zestawiony w wiersze, wraz z ewentualnymi ilustracjami i tabelami, dostosowana do określonej wielkości strony. Wymiary kolumny i jej umiejscowienie na stronie, które w znacznej mierze wpływają na jej estetyczny wyraz, wyznacza przede wszystkim format książki i jej przeznaczenie¹. Książki wydawane oszczędnie, tanio, mają kolumny o większych wymiarach i małe marginesy, natomiast w publikacjach artystycznych, okolicznościowych, „pomnikowych” stosuje się kolumny mniejsze, zaś marginesy większe. Książki dla mniej wprawnego czytelnika czy też czytane przez dłuższy czas wymagają zmniejszonej kolumny, encyklopedie i słowniki, które „czyta się” się krótko, wyrzykowo, mają z reguły kolumnę większą. Wymiary kolumny

¹ Kanony budowy kolumny i jej ustawienia na stronie ustalili średniowieczni twórcy ksiąg rękopiśmiennych i pierwsi drukarze. Badaniem ich tajemnic zajmował się m.in. Jan Tschichold, wybitny szwajcarski znawca typografii i sztuki książki; odkrył on, że średniowieczne rękopisy o stosunku boków strony jak 2:3, miały kolumnę tekstu o tych samych proporcjach, przy czym długość kolumny odpowiadała szerokości strony, a marginesy określał stosunek 2:3:4:6.

i sposoby jej lokalizacji na stronie mogą być ustalane dość dowolnie przez redaktora technicznego lub graficznego, i wynikać z wymagań tekstu i czytelnika albo z poszukiwań oryginalnych rozwiązań. Z reguły jednak wynikają z twardych zasad ekonomiki i przestrzegania podstawowych kanonów estetycznych, których poszukiwano w średniowiecznych rękopisach, inkunabułach i pięknych starych książkach. Zauważono, że właśnie w takich dawnych publikacjach stosowano proporcje boków strony i boków kolumn zwane „złotym podziałem”, wynikające z podziału odcinka AB na dwie nierówne części w taki sposób, że mniejsza jego część (CB) ma się tak do większej (AC), jak część większa do całego odcinka: $CB:AC = AC:AB$

A _____ C _____ B

Stosunek ten wyrażony w liczbach wynosi jak 3/5, 5/3+5, 8/5+8 itd. lub jak 1:1, 618 czy, mniej dokładnie, jak 21 (szerokość kolumny): 34 (długość kolumny). Według tego podziału można wyznaczać szerokość kolumny znając jej długość (wysokość) lub długość znając szerokość kolumny.

Wyraz estetyczny zadrukowanej strony zależy nie tylko od wymiarów kolumny, ale także od wymiarów niezadrukowanych obszarów strony, czyli marginesów: górnego, dolnego, prawego (zewnątrznego) i lewego (grzbietowego). Wzajemne proporcje tych marginesów są różne w różnych formatach książek i przy różnych wielkościach kolumny. Różna wielkość tych marginesów – niezadrukowanej ramy kolumny – zależy od rodzaju publikacji i jej przeznaczenia: większe marginesy boczne zewnętrzne i dolny są dostosowane do sposobu trzymania książki podczas lektury. Od dawna w wielu książkach stosowano zasadę, iż suma szerokości obydwu marginesów grzbietowych otwartej książki równa się szerokości jednego marginesu zewnętrznego, a margines dolny jest dwukrotnie szerszy niż górny; proporcje marginesów grzbietowego, górnego, bocznego i dolnego wynosiły z reguły jak:

2 : 3 : 4 : 6

Liczby powyższe informują, z ilu części składa się poszczególny margines; wielkość tych części w centymetrach uzyskuje się dzieląc różnicę otrzymaną z odjęcia szerokości kolumny od szerokości strony przez liczbę części przeznaczonych na sumę marginesów grzbietowego i zewnętrznego.

Szerokość strony – 15 cm, szerokość kolumny 12 cm, liczba części sumy marginesów grzbietowego i zewnętrznego – 3, czyli 3 cm : 3 części = 1; margines grzbietowy będzie miał zatem 2 cm, górny – 3 cm, boczny 4, dolny 6 cm.

Estetyczne i funkcjonalne wymiary kolumny uzyskać można sposobem matematycznym. Do książek luksusowych szerokość strony dzieli się na 3 części, z których dwie części przeznaczają się na szerokość kolumny, a jedna na marginesy grzbietowy i zewnętrzny; dla książek funkcjonalnych kolumnę większych rozmiarów uzyskuje się dzieląc szerokość strony na cztery części, z których trzy tworzą szerokość kolumny, a jedna – sumę marginesów grzbietowego i zewnętrznego. Szerokość marginesów uzyskuje się dzieląc 1 z 3 lub 1 z 4 części przez sumę założonych części obu marginesów grzbietowego i zewnętrznego; otrzymany wynik mnoży się przez liczbę części przeznaczonych dla każdego z czterech marginesów, np. przez podane wyżej proporcje 2:3:4:6. Jeśli następnie obliczy się łączną wielkość marginesów górnego i dolnego, i tę sumę odejmie się od długości strony – otrzyma się długość kolumny. Wielkości kolumny i marginesów oblicza się oczywiście dla formatu po obcięciu, a nie dla formatu brutto. **W typografii format kolumny i wielkość marginesów podaje się nie w systemie metrycznym, w centymetrach czy milimetrach, ale w cycerach (jeden cycero to 12/2660 część metra, czyli ok. 4,512 mm, jednostka stosowana do określania szerokości kolumn, szpałt, długości justunku, wierszy itp.**

Kolumna składa się z wierszy, czyli szeregów odbitych i nieodbitych (justunku) znaków graficznych. Kolumna w książkach jest z reguły jednołamowa; rzadziej, głównie w encyklopediach i słownikach – wielołamowa. [łam: „określona liczba wierszy tekstu, klisz lub tabel albo wzorów z wierszami tekstu, dostosowana do długości kolumny, stanowiąca kolumnę w układzie jednołamowym lub jej część w układzie wielołamowym”].

(Metody ustalania formatów kolumn i wielkości marginesów szczegółowo prezentuje T. Malinowska i L. Syta w podręczniku *Redagowanie techniczne książki*. Warszawa 1977 s. 37-49).

4.2. PISMA DRUKARSKIE (CZCIONKI), ICH KRÓJ I STOPIEŃ

Pisma drukarskie to utrwalone w czcionkach, matrycach, fotomatrycach, zakodowane w „niematerialnych” nośnikach cyfrowych znaki

graficzne (litery, cyfry i inne znaki specjalne), z których składa się teksty do druku. Znaki graficzne są środkiem przekazywania informacji, ich kształt wpływa na „czytelność” tekstu nimi złożonego, ale jednocześnie stanowią istotny element estetyczny książki. Projektowaniem pism/znaków zajmowali i zajmują się wybitni artyści-typografowie, w Polsce – Adam Póltawski (1881-1952), twórca „Antykwy Póltawskiego”.

Wśród znaków pisma można wyróżnić:

- litery: podrzędne, wersalikowe i kapitalikowe,
- cyfry: zwykłe i mediewalowe (nautyczne),
- znaki: interpunkcyjne, matematyczne i logiczne, chemiczne, akcentowe, inne.

Litery podrzędne (zwane także tekstowymi lub minuskułami), to znaki małych liter alfabetu; litery wersalikowe – majuskuły to znaki wielkich liter alfabetu; kapitalikowe (zwane także mediuskułami) – to litery o kształcie wersalikowym, ale o wielkości liter tekstowych.

Cyfry mediewalowe, zwane także nautycznymi, mają różną wysokość i niejednorodną linię pisma.

Znakami interpunkcyjnymi są: kropka, średnik, przecinek, dwukropek, pauza (myślnik), wielokropek, znak zapytania (pytajnik), znak wykrzyknienia (wykrzyknik), nawias i cudzysłów; inne znaki to np. półpauza, dywiz.

Elementem wyróżniającym poszczególne pisma jest ich krój, czyli ich charakterystyczny obraz o jednolitym stylu, rytmie (regularnie i równomiernie powtarzających się pionowych kreskach i światłach wewnętrznliterowych), proporcji, dukcie, układzie i kształcie szeryfów; każdy krój może mieć wiele odmian.

Skutkiem bezustannego poszukiwania kształtu pisma spełniającego wymogi czytelności i estetyki są niezliczone typy i odmiany krojów pism drukarskich.

Pisma drukowe dzieli się na cztery klasy: antykwy, pisma gotyckie, pisanki (naśladowujące pismo odręczne różnymi narzędziami pi-sarskimi) i ksenotypy (hybrydy). Pisma każdej z tych klas występują w odmianie prostej i pochyłej (zwanej kursywą) oraz szeryfowej (poprzeczne lub ukośne zakończenia kreskach tworzących litery) i bezszeryfowej; ze względu na grubość kreskach tworzących litery rozróżnia się pisma danego kroju: bardzo cienkie, cienkie, zwykłe, półgrube, grube i bardzo grube, a ze względu na szerokość znaków: bardzo wąskie, wąskie, normalne, szerokie i bardzo szerokie; ze względu na rodzaj

rysunku: konturowe, cieniowane i zdobione w różnorodny sposób. Niektóre kroje pism mają bardzo wiele odmian. (Znawcy pism drukarskich rozróżniają jeszcze m.in. pismo jednoelementowe, w którym kreski liter mają jednakową grubość, i dwuelementowe – kreski liter mają zróżnicowaną grubość).

Gutenberg, problem doboru pisma do swych druków, rozwiązał w ten sposób, że skopiował dwa typy odręcznych pism gotyckich. Do druku *Biblii* użył czcionek naśladowujących teksturę, monumentalne pismo kodeksów rękopiśmiennych, zaś do – jakbyśmy dziś powiedzieli – „dokumentów życia społecznego”, zachowanych listów odpustowych – zgotyzowaną bastardę. Stopniowo pisma o kroju gotyckim zastępowano antykwą (pismem romańskim), choć na terenie Niemiec używano ich do lat trzydziestych XX wieku (szwabacha, fraktura). Antykwa wywodzi się z odręcznej kapitały rzymskiej i minuskuły karolińskiej. Renesansową odmianę antykiwy reprezentują prawie nie zmienione kroje: *Garamond*, *Bembo*, *Plantin*, *Golden Type*, *Jenson*, *Optima*; repliką pism klasycznych są kroje *Bodoni*, *Didot*, *Modena*, *Walbaum*; na antykwie barokowej wzorują się powszechnie używane kroje *Times New Roman*, *Caslon* i *Baskerville*. Olbrzymią popularność zyskały odmiany antykiwy jednoelementowej bezszeryfowej: *Helvetica* i *Univers*, powszechnie używane do druku książek wszelkich typów.

Wybór kroju pisma zależy od warunków wyznaczonych trzema odmiennymi technikami drukowania (odpornością kroju pisma na deformacje w poszczególnych technikach). Ale przede wszystkim powinna decydować o tym wyborze ich „czytelność”, czyli te cechy, które zapewniają dokładne postrzeganie liter, wyrazów, zdań, ułatwiając rozumienie czytanego tekstu. Innymi krojami drukuje się książki poetyckie, innymi – naukowe, dobór pisma zależy także od dominujących w danym okresie tendencji (mód) artystycznych. Do składania i drukowania tekstów książek używa się pism zwanych „dziełowymi”; pisma dziełowe mają zazwyczaj prostą i jasną strukturę graficzną, bez ozdobników.

Dla „czytelności” pisma, którym książkę wydrukowano, najważniejsze znaczenie ma jego wielkość, czyli stopień. Stopień pisma (czcionki, fonu) wyraża się w punktach typograficznych. W Polsce przyjęto metryczny system miar typograficznych opracowany na początku XIX w. przez Firmina Didota, w którym jeden punkt typograficzny to 1/2660 część metra, czyli 0,3759 mm.

Stopnie typograficzne stosowane oficjalnie w Polsce (od 1970 r.)

Tradycyjna nazwa wielkości pisma	Stopień w punktach	Stopień w mm
diament	4	1,504
perl	5	1,880
nonparel	6	2,256
kolonel	7	2,632
petit	8	3,009
borgis	9	3,385
garmond	10	3,761
cycero	12	4,513
średnian	14	5,265
tercja	16	6,017
dwugarmond	24	9,026
dwuśrednian	28	10,530
dwutercja	32	12,034
konkordans	36	13,538
kwadrat	48	18,051

System ten stosowany jest do określania wszystkich parametrów składu: szerokości i wysokości kolumn czy łamów, odległości między łamami, odstępów międzywierszowych itd., jak również do niedrukujących elementów składu, np. odstępów międzywyrazowych i akapitów. Do druku tekstu głównego książki używa się pisma o stopniach od 6 do 16 punktów (pisma tej wielkości nazywa się dziełowymi), tylko w publikacjach specjalnych (np. elementarzach, książkach dla najmłodszych, dla niedowidzących) stosuje się pisma większych stopni. Najkorzystniejsze do czytania w normalnych warunkach są pisma o stopniach 8-12 punktów przy szerokości wiersza 20 cyferów (ok. 9 mm).

W Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych AP używa się wielkości typograficznych opartych na calu angielskim (1 cal = 25,4 mm). Układ ten zwany systemem Pica, w którym 1 pica (4,2169 mm) równa się 12 punktom (point); 1 punkt (zwany amerykańskim) równa się 0,359 mm. Zmodyfikowany system Pica zastosował Lanson w składarkach i odlewarkach monotypowych (dlatego miary te są nazywane miarami monotypowymi).

W postaciach cyfrowych pisma używa się np. systemu PostScript, w którym punkt zaokrąglono do 1/72 cala, a więc do 0,3528 mm, a 1 pica do 1/6 cala, czyli do 4,2333 mm).

Obok wielkości pisma drugim czynnikiem warunkującym dobrą czytelność tekstu jest „gęstość składu”, czyli liczba liter na danej powierzchni tekstu (wydane w Rosji w 1905 przepisy dotyczące podręczników szkolnych ustalały, że na 1 cm² tekstu może być maksymalnie 15 liter). Gęstość składu zależy od sposobu **justowania**, czyli wypełnienia odstępów międzywyrazowych i międzywierszowych odpowiedniej szerokości przedzielnikami (justunkiem), nie dającymi odbitki podczas drukowania. W tradycyjnej typografii wyróżnia się: spacje – o grubości do połowy stopnia użytego pisma; półfirety (lub angielskie eny) – o grubości równej połowie stopnia pisma; firety (lub angielskie emy) – o grubości równej stopniowi pisma w wierszu/kolumnie. W typografii komputerowej spacja to każdy odstęp międzywyrazowy i międzyliterowy albo takie znaki w foncie, które mają zakodowaną pewną szerokość, ale nie mają żadnego kształtu. Mimo że w tradycyjnej typografii firety i półfirety to kawałki metalu, w typografii komputerowej mówi się o spacji szerokości fireta (lub spacji firetowej). Niektóre kroje pism mają ustaloną przez projektanta spację międzywyrazową (np. Times New Roman w wersji Monotype czy Verdana w wersji Microsoft).

Odstępy między wierszami, wyznaczone odsadkami nośników pisma (czcionek czy ich postaci cyfrowych), można zwiększyć tzw. **interlinią**. Kolumny ze składem bez interlinii mogą niekiedy być trudno czytelne, ale zbyt wielka interlinia także może utrudniać proces lektury. Zastosowanie właściwego odstępu zależy przede wszystkim od szerokości kolumny (długości wierszy): kolumna szersza wymaga większej interlinii. Niektóre kroje pism mają litery umieszczone na zmniejszonym „oczku” czcionki, co powiększa jej „odsadki”; zastosowanie pism takiego kroju daje znacznie większy odstęp między wierszami nawet przy składzie wykonanym bez interlinii. Zazwyczaj stosuje się interlinie 1 i 2-punktowe, tylko nieliczne typy książek mogą obyć się bez interlinii. Niektórzy wydawcy dążąc do zminimalizowania kosztów produkcji książek zagęszczają skład i rezygnują z interlinii, bo jej stosowanie zmniejsza liczbę wierszy na kolumnie i w konsekwencji zwiększa liczbę arkuszy drukarskich. Na kolumnie o wymiarach 21 x 35 cycerów (ok. 95 x 158 mm), wydrukowanej czcionką 10-punktową bez interlinii, mieszczą się 42 wiersze (ok. 2205 znaków). Przy użyciu 2-punktowej interlinii na tej kolumnie zmieści się tylko 35 wierszy (1837 znaków). Jeśli książka ma objętość 20 arkuszy wydawniczych (800 tys. znaków)

to druk samego tekstu bez interlinii zajmie ok. 365 kolumn – 23 arkusze drukarskie. Zastosowanie 2-punktowej interlinii spowoduje zwiększenie liczby kolumn do 436, czyli do 27 arkuszy drukarskich, co zwiększy zużycie papieru i podniesie koszty druku; przy wysokich nakładach książki różnica kosztów może być olbrzymia.

O wyborze właściwego stopnia pisma i odpowiedniej interlinii powinny zdecydować przede wszystkim właściwości lekturowe wynikające z przeznaczenia książek. Publikacje do czytania dłuższego, ciągłego (beletrystyka, podręczniki itp.) są zazwyczaj drukowane pismem 10-punktowym (garmond) z 2-punktową interlinią lub 9-punktowym (borgis) z 1-punktową interlinią. W książkach dla dzieci stosuje się pismo 16-20-punktowe ze zwiększoną interlinią. Książki naukowe drukowane są najczęściej pismem 10-punktowym, ale jeśli mają dużą objętość tekstu – stosuje się pismo 8-punktowe (petit) na 2-punktowej interlinii. Encyklopedie, słowniki, poradniki (do których się „zagląda”) o dużej objętości tekstu drukowane są pismem 6-8 punktowym z kolumną w układzie dwu- a nawet trzyłamowym, bez interlinii; z reguły nie wynika to z oszczędności finansowych, ale z dążenia do zmieszczenia tekstu w dogodnym formacie i mniejszej liczbie woluminów. Powieści składa się najczęściej pismem 9-10 punktowym o szerokości wiersza 18-22 cyfer.

Nośnikami pisma do czasów nam współczesnych służącymi składaniu tekstów z utrwalonym ich negatywowym lub pozytywowym obrazem były:

– c z c i o n k i – służące do składania ręcznego metalowe słupki, odlewane zwykle ze stopu ołowiu, antymonu i cyny (niekiedy także z tworzyw sztucznych) w zakładach odlewniczych zwanych giserniami. Część odtwarzająca w druku obraz znaku graficznego zwana jest „oczkiem”, odległości między rysunkiem znaku a krawędziami czcionki nazywa się odsadką (abzacem). Obecnie nie mają już znaczenia, gdyż zostały wyparte przez nowe sposoby składania tekstów;

– m a t r y c e m o n o t y p o w e, l i n o t y p o w e i i n n e – do składania maszynowego.

Nowoczesne technologie w XX w.:

– f o t o m a t r y c e – stosowane w urządzeniach do fotoskładowania, mają najczęściej postać negatywów znaków pisma umieszczonych na różnych podłożach, najczęściej używany jest arkusz błony ze znakami

naniesionymi przez naświetlarki sterowane poprzez klawiaturę lub cyfrowe nośniki informacji;

– cyfrowe nośniki pisma – zakodowane cyfrowo informacje o kształcie (obrazie) znaków; cyfrową postać pisma nazywa się fontem. Termin **font** w zecerstwie angielskim oznaczał odlany komplet czcionek, obecnie zmienił swoje pierwotne znaczenie.

5. Składanie, drukowanie i oprawianie książki

Wszystkie prace związane z projektowaniem książki wykonuje (czy powinien wykonać) jej wydawca. Zakład poligraficzny, któremu wydawca powierza wykonanie swego projektu, świadczy jedynie usługi, koncentrując się na poprawnym złożeniu, wydrukowaniu i oprawieniu książki zgodnie ze wskazówkami zawartymi w zamówieniu i tzw. szkicu wydawniczym. Odpowiedzialność wydawcy za szatę typograficzną książki i jej walory użytkowe jest niepodzielna: to on wprowadza ją na rynek, jest jej jedynym producentem, to on udziela rękojmi za wady fizyczne sprzedawanego produktu. Wydawnicza koncepcja książki powinna zawsze brać pod uwagę dobro użytkownika, ale musi także uwzględniać kalkulację kosztów wpływających na cenę książki. Wybór rodzaju technologii produkcji, czyli sposobu wykonania książki: składania, drukowania i oprawiania zależy zatem od zdefiniowanych właściwości jej potencjalnego odbiorcy, od typu tekstu głównego, sponsorów publikacji, okoliczności, które ma uświetniać czy upamiętniać itp. Wiadomości o technologiach produkcji książek nie są niezbędne dla użytkowników (podobnie użytkownik samochodu nie musi znać technologii odlewu korpusu silnika czy składu chemicznego lakieru). Czytelnik ocenia książkę „organoleptycznie”. Jednak pośrednicy w ich udostępnianiu – bibliotekarze i księgarze – muszą wiedzieć, czy użyty rodzaj papieru, zastosowana technika druku i oprawy uzasadnia nie tylko cenę książki, ale – co ważniejsze – jakie nadaje książce cechy użytkowe pod względem trwałości, odporności na wielokrotną lekturę, komfortu lektury itd. Cechy te można dzisiaj osiągnąć zasadniczo każdym z wymienionych poniżej sposobów składania i drukowania książki, jeśli tylko dochowane zostaną właściwe reżimy technologiczne i jakościowe. Znacznie gorzej jest natomiast z jakością opraw, dążenie do zmniejszenia kosztów produkcji skłania wydawców do korzystania z najtańszych, ale też zawodnych metod wiązania wkładu książki i okładek.

Technologiczny proces wykonywania książki (proces poligraficzny) można podzielić na 4 operacje:

- składania tekstu i operacji fotoreprodukcyjnych (jeśli książka zawiera ilustracje),
- wytwarzania form drukowych,
- drukowania,
- operacji introligatorskich.

5.1. SKŁADANIE TEKSTU

Opracowany przez działy (redakcje): merytoryczne i techniczne (niekiedy również przy współdziałaniu autora tekstu głównego) tekst słowny książki (w postaci maszynopisu, wydruku komputerowego, zapisu cyfrowego) oraz ilustracje w formie przydatnej do wykonania reprodukcji wraz z odpowiednimi dyspozycjami o sposobie ich drukarskiego przetworzenia są kierowane do zakładu poligraficznego. Etap ten zwany jest składaniem książki (zecerstwem) i polega na odpowiednim zestawieniu nośników znaków graficznych i justunku w wyrazy, wiersze, szpalty według określonych zasad (wydawniczych, ortograficznych i ściśle zecerskich).

Technologie składania można podzielić na dwie grupy: składanie „gorące” i „zimne”. W „gorącym” (bo na pewnym jego etapie pojawia się roztopiony metal), uzyskuje się skład w postaci metalowej formy drukowej, z której można bezpośrednio drukować techniką typograficzną. Technologie składania „zimnego” polegają na wykorzystaniu maszyn – składopisów, procesów fotograficznych (fotoskładowych) oraz komputerów; zastosowanie technologii „zimnych” doprowadziło do wyparcia drukowania typograficznego przez inne techniki drukowania, głównie offsetową.

Kiedyś zecernie były częścią drukarni, obecnie składaniem książek coraz częściej zajmują się same wydawnictwa lub wyspecjalizowane pracownie nie związane organizacyjnie z drukarniami. Aż do końca XIX w. książkę składali zecerzy ręcznie, potem przy zastosowaniu maszyn: monotypu lub linotypu, naświetlarek fotograficznych, obecnie dominuje składanie komputerowe przy użyciu odpowiedniego programu DTP. W cyklu produkcyjnym książki etap zecerski wraz z tzw. łamaniem i korektami trwa najdłużej (ok. 50-70% całości cyklu). Efektem procesu

składania jest wytworzenie formy drukowej służącej powieleniu tekstu w zaplanowanej liczbie egzemplarzy w postaci:

- czcionkowej,
- znaków ułożonych w wiersze,
- znaków odbitych na papierze,
- znaków na materiale fotograficznym w postaci negatywu, diapozytywu lub pozytywu.

Jeszcze niedawno dominowało składanie maszynowe „gorące”: maszynami odlewającymi i składającymi wiersze (wierszowymi), potocznie zwanymi linotypami i maszynami odlewającymi i składającymi czcionki (monotypami).

Maszynę linotypową skonstruował w 1884 r. Ottmar Mergenthaler, jej istotą jest szybkie składanie i odlewanie poszczególnych wierszy z matryc wybieranych za pośrednictwem klawiatury, a niewątpliwą zaletą – niewysoki koszt eksploatacji. Linotyp składa wiersz w ten sposób, że tworzy on całość odlewniczą (blok). Skład linotypowy stosuje się do tekstów prostych, nie wymagających zbyt wielu wyróżnień z uwagi na ograniczoną liczbę odmian pisma, o wierszach nie przekraczających 42 cyfer, głównie do składania gazet, ale także książek. Wadą wierszowego sposobu składania była konieczność przeskładania całego wiersza, jeśli korektor znalazł w nim jakieś błędy.

Monotyp, skonstruowany w 1887 r. przez Toberta Lansonę służył do sporządzania maszynowego składu czcionkowego. Były to właściwie dwie maszyny pracujące niezależnie od siebie: składarka (zwana też tastrem) i odlewarka czcionek. Za pomocą tych maszyn składało się najbardziej skomplikowane typograficznie teksty. Zaletą maszynowego składu czcionkowego było ułatwienie w porównaniu z linotypowym wprowadzanie poprawek korektorskich. Wadą zaś skomplikowany proces technologiczny, wydłużający cykl produkcyjny. Ponieważ koszty eksploatacji monotypu były znacznie wyższe niż linotypu, dlatego maszyn tego typu rzadko używano do składania książek o tekście prostym, wykorzystywano je raczej do książek naukowych, encyklopedii itp. Niekiedy te dwa sposoby składania łączyło się w jednej książce: tekst prosty składano na linotypie, a skomplikowane tabele, wykresy itp. na monotypie.

W technologiach „gorących” otrzymuje się skład – nośnik pisma odlany ze stopu drukarskiego, który jest zarazem formą drukową; z tak wykonanego składu można było bezpośrednio drukować techniką

typograficzną. Składanie „gorące” jest niebezpieczne dla ludzi z uwagi na obecność toksycznego ołowiu w stopie drukarskim. W ostatnich latach upowszechniły się bezpieczniejsze technologie składania „zimnego”. W tych technologiach nie uzyskuje się gotowej formy drukowej, ale tylko narzędzie do jej wykonania. Obecnie w procesach wytwarzania książek dominuje tzw. **fotoskładanie**, czyli uzyskiwanie składu przez naświetlanie błony fotograficznej.

Skład wykonany metodą fotograficzną, np. „monofoto”, nadaje się zwłaszcza do technik reprodukcyjnych: offsetu i wkłęsłodruku, ale można tworzyć tym sposobem także formy do druku wypukłego. Wysokiej klasy fotoskładarki, uzupełnione urządzeniami do przetwarzania danych, używane są do składania tekstów gazet, czasopism i książek.

Technologia ta jest ciągle doskonalsza. Pierwsze maszyny fotoskładowe („Monofoto”) miały układ identyczny jak linotyp i monotyp, ale zamiast operacji odlewania czcionek lub wierszy występowało naświetlanie znaków graficznych na światłoczułej błonie (za pośrednictwem negatywowego nośnika znaków graficznych). Zastosowanie technik komputerowych umożliwiło całkowitą automatyzację procesu naświetlania promieniowaniem laserowym nie tylko pojedynczych znaków, ale całych wierszy, stron oraz ilustracji. Można tym sposobem naświetlić w ciągu godziny kilkadziesiąt metrów materiału światłoczułego.

Najbardziej pracochłonnym etapem fotoskładania jest komputerowe kodowanie tekstu. Operator zapisujący tekst, korzystając z odpowiedniego – mniej lub bardziej skomplikowanego – programu składania, określa wstępnie: długość wiersza, stopień pisma, krój pisma i jego odmiany, wysokość kolumny itp. („ustawienie strony”). Program sam ustala: szerokość odstępów między wyrazami (justowanie), rozpoczęcie nowego wiersza, przeniesienie części wyrazu, odstęp między wierszami (interlinia), uformowanie kolumny itp. Operator cały czas widzi na monitorze wynik składania, dzięki czemu zmniejsza się liczba błędów w składzie, a jeśli błędy mimo wszystko wystąpią, to bez trudu można dokonać ich korekty. **Komputerowe składanie tekstów wyparło wszystkie dotychczas stosowane technologie składania.** Także proces naświetlania i wywoływania są zautomatyzowane, bo zaprogramowane przez operatora rozkazy kierują pracą odpowiednich maszyn.

5.2. FOTOREPRODUKOWANIE

Dostarczone przez wydawnictwo do drukarni materiały ilustracyjne (zwane oryginałami) muszą zostać odpowiednio przetworzone, czyli być poddane operacjom fotoreprodukcyjnym. Ze względu na liczbę barw występujących w oryginale rozróżnia się oryginały jednokolorowe i wielokolorowe; ze względu na „tonalność” rozróżnia się oryginały jednotonalne: nasilenie barwy jest mniej więcej takie same we wszystkich miejscach oryginału – i wielotonalne: w różnych miejscach występuje różne nasilenie barwy (np. są miejsca o różnym nasileniu barwy czarnej). Rozróżnia się zatem oryginały:

- jednotonalne jednokolorowe (np. rysunek ołówkiem na papierze),
- jednotonalne wielokolorowe (np. rysunek kilkoma kredkami na papierze),
- wielotonalne jednokolorowe (jednobarwne, np. czarno-biała odbitka fotograficzna),
- wielotonalne wielokolorowe (wielobarwne, np. odbitka fotograficzna kolorowa).

Przekształcenie fotoreprodukcyjne oryginałów jednokolorowych jednotonalnych jest względnie proste. Bardziej skomplikowanych operacji trzeba dokonać przy przekształcaniu oryginałów wielokolorowych jednotonalnych. Najpierw robi się tzw. wyciąg kolorów, bo przy drukowaniu każdy występujący kolor będzie zadrukowany oddzielnie, inną farbą i z innej formy drukowej; w wyniku tej operacji otrzymuje się jakby kilka oryginałów jednokolorowych jednotonalnych.

Oryginały jednokolorowe wielotonalne (np. zdjęcia czarno-białe) mają fragmenty białe lub czarne, ale większość ich powierzchni to różne nasilenia szarości. W procesie drukowania miejsca białe nie zostaną pokryte farbą, czarne – pokryte farbą czarną. Aby oddać w druku miejsca szare, trzeba by dla każdego rodzaju szarości stosować oddzielną farbę szarą o różnym nasileniu oraz drukować z oddzielnej formy. Zastosowano zatem inną technologię uzyskiwania miejsc szarych przez zadrukowywanie powierzchni małąkimi punktami o różnej gęstości w jednej operacji drukowania. Zamiana obrazu wielotonalnego na obraz punktowy nazywa się **rastrowaniem**, wykonuje się je za pomocą rastra. Najczęściej stosowanym rastrem jest tzw. raster krzyżowy pozytywny, zbudowany z cieniutkich krzyżujących się linii z przezroczystymi

kwadracikami między nimi. Coraz częściej rastrowanie wykonuje się elektronicznie w skanerze.

Oryginały wielotonalne wielokolorowe (wielobarwne)

Po naświetleniu oryginałów ilustracji na materiał światłoczuły następuje obróbka chemiczna tego materiału w wywoływarkach automatycznych. Materiałami światłoczułymi stosowanymi w fotoreprodukcji są tzw. materiały czarno-białe, tzn. takie, które po obróbce mają miejsca czarne – pochłaniające światło oraz przezroczyste lub białe – przepuszczające lub odbijające światło. Podstawowa warstwa światłoczułego materiału reprodukcyjnego umieszczona na podłożu z tworzyw sztucznych składa się z kryształków halogenków srebra: chlorku, bromku i jodku srebra zawieszonych w żelatynie. W trakcie procesu wywoływania (oddziaływania na naświetlony materiał światłoczuły substancjami organicznymi: metolem, hydrochinonem itp.) wydziela się srebro w tzw. postaci gąbczastej, które barwę ma czarną. Po wywołaniu, warstwa światłoczuła składająca się z metalicznego srebra i nienaświetlonych cząsteczek halogenku srebra, musi zostać utrwalona wodnym roztworem tiosiarczanu sodu. Kolejną operacją jest wypłukanie resztek substancji wywołującej i utrwalającej oraz wysuszenie materiału światłoczułego.

Podstawowym urządzeniem fotoreprodukcyjnym jest aparat fotoreprodukcyjny działający na podobnej zasadzie jak aparat fotograficzny. Obecnie coraz powszechniej używa się **skanerów**, umożliwiających takie formy i jakość przekształceń i zmian obrazu, jakich nie można było uzyskać w optycznych aparatach reprodukcyjnych. Odpowiednią jakość procesom chemicznej obróbki uzyskanych metodą skanowania negatywów, diapozytywów i pozytywów zapewniają nowoczesne, zautomatyzowane wywoływarki.

5.3. ŁAMANIE I MONTOWANIE TEKSTU

Sporządzony różnymi metodami skład o określonej szerokości lecz nieokreślonej długości zostaje następnie „łamanym”. **Łamanie** to czynność formowania kolumn o odpowiedniej długości (odpowiedniej liczbie wierszy) ze składu, klisz, tabel, tablic, ewentualnie klisz kreskowych i rastrowych itp. według wskazówek redakcji technicznej wydawnictwa. Wykonuje się ją najczęściej według tzw. makiety wydawniczej,

stanowiącej wzorec do formowania kolumny odpowiadającej stronie książki. Skład w postaci kolumny staje się formą drukową lub służy do jej wykonania.

Nową formą tradycyjnego zecerstwa jest składanie komputerowe. Zecer komputerowy składa ręcznie nie czcionki, ale cyfrowe nośniki pisma – font, czyli zapisany w postaci cyfrowej zestaw informacji o kształtach poszczególnych znaków graficznych danego kroju pisma oraz jego odmianach. Każdy font ma określony wymiar pola znaku, odsadek, interlinii itd. W komputerowych programach edytorsko-graficznych oraz naświetlarkach fotoskładu używane są fonty tzw. Type-1 (fonty PostScriptowe), pozwalające na przekształcanie znaków (zmiana stopnia pisma, transformacja kształtu, cieniowanie itp.) zależnie do potrzeb i możliwości wykorzystywanego oprogramowania. Używane są także m.in. windowsowe fonty TrueType czy TeX-owe fonty programu Metafont. Konkretny kształt znaków fontu komputerowego nazywany bywa „czcionką”. Jeśli jednak o tekście złożonym ręcznie, na linotypie i monotypie należy mówić, *iż złożony został czcionką o pięknym kroju*, to o tekście złożonym komputerowo wypada powiedzieć: *został złożony pięknym krojem pisma*.

5.4. TECHNIKI DRUKU

Drukowanie to technologiczne procesy wielokrotnego sporządzenia na podłożu (papierze, kartonie, tekturze, folii itd.) odbitek tekstu i ilustracji z formy drukowej powleczonej farbami. W zależności od tego, które elementy formy drukowej są nośnikami pisma, czyli od wzajemnego położenia jej drukujących i niedrukujących części – rozróżnia się trzy podstawowe techniki (technologie) drukowania: drukowanie wypukłe (zwane techniką typograficzną), drukowanie płaskie (offset) i drukowanie wklęsłe (rotograwiura).

Odrębnym sposobem drukowania jest tzw. sitodruk; w tej technice formą drukową jest napięta na ramie gęsta siatka, a jej elementem drukującym są „oczka” przepuszczające farbę drukarską.

W technice drukowania wypukłego środkiem przenoszenia farby na podłoże (elementem drukującym) są wypukłe części formy drukowej (np.

oczka czcionek). Najbardziej rozpowszechnione w poligrafii techniki drukowania wypukłego to: **typografia***, **fleksografia*** i **typooffset***.

Typografia to proces, który polega na przenoszeniu obrazu z formy drukowej typograficznej bezpośrednio na zadrukowywane podłoże (np. papier) pod wpływem nacisku. Podczas przenoszenia obrazu współdziałają ze sobą wypukłe elementy drukujące formy typograficznej (np. czcionki, wiersze, linie, punkty rastrowe kliszy itp.), pokryte warstewką farby drukowej z zadrukowywanym podłożem, które jest do nich dociskane w tzw. strefie drukowania. Ale nacisk ten rozkłada się nierównomiernie na powierzchni drukującej formy typograficznej, ponieważ elementy drukujące mają zróżnicowaną wielkość, kształt i są różnie rozmieszczone.

Typograficzna technika druku była powszechnie stosowana w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. Obecnie jest ona coraz bardziej wypierana przez offset, ale nadal wykorzystuje się tę technikę, ponieważ proces przygotowania form i drukowania pozostaje tani. Stosuje się ją głównie do wytłaczania znaków, ornamentów np. na okładkach. Wykorzystywana jest w druku na dobrych i gorszych papierach kopert, akcydensów, papierów firmowych, gazet, książek głównie jednokolorowych lub farbami specjalnymi.

Fleksografia jest pochodną techniki drukowania wypukłego, w której jako formy drukowej używa się stereotypu (forma drukowa wtórna) wykonanego z gumy lub z tworzywa sztucznego oraz ciekłej farby drukowej szybko schnącej, zawierającej spoiwa rozpuszczalne w alkoholach, o małej lepkości i dużej intensywności barw.

Fleksografia znajduje zastosowanie przede wszystkim do druku opakowań na podłożach z folii o dowolnej grubości, plastiku i aluminium, a także do drukowania prasy, książek, ubrań, etykiet i kartonów składanych, papierów z przeznaczeniem na torby, odzież specjalną, proporce, koszulki, karty kredytowe oraz drukowanie na papierach z klejem etykiet itp. Zwykle zadrukowywane są zwoje papieru lub folii, a nie arkusze; fleksografia drukuje na każdym podłożu, które przechodzi przez maszynę zwojową.

Typooffset to proces drukowania bezpośredni i rotacyjny, w którym forma drukowa nie jest pociągana roztworem zwilżającym. Stosuje się w nim jako formy drukowe stereotypy z tworzywa sztucznego lub klisze wykonane z cienkich płyt metalowych albo z tworzywa sztucz-

* Wszystkie definicje oznaczone gwiazdką zredagowane zostały przez redaktora tomu.

nego, farby drukowe sporządzone z pigmentów i spoiw takich samych jak farby typograficzne, maszyny rotacyjne zwojowe typograficzne, za pośrednictwem którego obraz z formy drukowej jest przenoszony na zadrukowane podłoże.

Typooffsetem wykonuje się jedno- lub wielobarwne druki, np. kalendarze, plakaty, etykiety, głównie zaś opakowania oraz papiery wartościowe.

Techniką druku wypukłego można wydrukować każdy tekst oraz ilustracje zarówno jednotonalne (kreskowe), jak i wielotonalne (siatkowe). Ilustracje takie, w formie klisz chemigraficznych są wmontowywane w tekst i drukowane wraz z nim. Tą techniką można także drukować ilustracje wielobarwne tak kreskowe, jak i siatkowe; ich druk wymaga stosowania oddzielnej kliszy dla każdego koloru, jeśli są włączone w tekst, to czynność drukowania arkusza należy powtarzać tyle razy, z ilu kolorów podstawowych składa się oryginał (zwiększa to koszty i wydłuża cykl produkcyjny). Dlatego w większości książek drukowanych tą techniką ilustracje są włączane w postaci oddzielnie wydrukowanych wkładek.

Maszyny drukujące techniką wypukłą można podzielić na: dociskowe, płaskie (zwane też arkuszowymi lub cylindrycznymi) oraz rotacyjne (zwojowe i arkuszowe). Maszyny dociskowe w druku książek spełniają rolę pomocniczą, wykorzystuje się je tylko do druku okładek, obwolut, wkładek itp. Większość książek drukuje się na maszynach płaskich osiągających wydajność do 5 tys. arkuszy druku na godzinę.

Maszyny rotacyjne zwojowe drukują na wstędze papieru, formą drukową są płyty stereotypowe; maszyny te stosowane są do druku gazet, ale wykonuje się na nich również książki, zwłaszcza o wielkich nakładach. Forma stereotypowa nie zapewnia jednak odpowiedniej jakości druku, znacznie lepsze efekty osiąga się przez zastosowanie maszyny rotacyjnej arkuszowej, w której forma drukująca wykonana jest z tworzywa sztucznego. Omówione wyżej techniki wypierane są przez technikę offsetową,

Technika drukowania płaskiego polega na tym, że elementy drukujące są umieszczone w zasadzie na tej samej płaszczyźnie, co niedrukująca część formy: wykorzystuje się bowiem efekt przyjmowania farby drukarskiej przez natłuszczone odpowiednimi preparatami fragmenty formy drukowej i nie przyjmowania jej przez fragmenty nienatłuszczone, ale

nawilżone; fragmenty nawilżone „odpychają” cząsteczki farby a przyciągają cząsteczki wody. Formą drukową w tej technice jest zazwyczaj blacha aluminiowa lub cynkowa. Do drukowania książek wykorzystuje się odmianę tej techniki, takie jak **światłodruk (fototypia)* i offset***.

Światłodruk jest bezrastrową techniką płaskiego druku bezpośredniego, gdzie formy drukujące stanowią szklane płyty pokryte żelatyną uczuloną dwuchromianem potasowym lub amonowym.

Metodą światłodruku wykonuje się bezrastrowe reprodukcje ciągi tonalne obrazów malarskich, rysunków, starodruków, map itp. Metoda ta jest obecnie stosowana głównie do ograniczonych nakładów wydruków o wysokiej jakości.

Offset jest przemysłową odmianą druku płaskiego i stanowi obecnie jedną z najpopularniejszych technik druku. Druk offsetowy można podzielić na dwa typy: arkuszowy i zwojowy, a ten ostatni z kolei na: coldset (offset „na zimno” – gdzie farba utrwała się poprzez wsiąkanie w papier) i heatset (offset „na gorąco” – farba utrwała się poprzez wsiąkanie w papier i odparowanie w wysokich temperaturach).

Coldset i heatset używany jest do druku wysokonakładowego, czyli gazet, magazynów, książek telefonicznych. Technologia „na gorąco” stosowana jest przede wszystkim do wydawnictw wyższej jakości, na papierze kalandrowanym i kredowym.

W technice offsetowej druk wykonywany jest za pośrednictwem cylindra obciążonego gumą. Tym sposobem można doskonale reprodukcować wielotonalne ilustracje, sfotografowane przy użyciu rastra. Wprawdzie i ta technika wymaga oddzielnej formy dla każdego koloru, ale obok maszyn jednokolorowych są także dwu-, cztero-, a nawet sześciokolorowe, drukujące na arkuszu lub zwoju. Offset rozwiązał problem wznowień: jeśli poprzednie wydanie nie wymaga zmian, wystarczy je sfotografować i wydrukować tą techniką, co eliminuje długi i kosztowny proces składania, łamania, korekt.

Technika drukowania wklęsłego polega na tym, że części drukujące formy i przenoszące farbę na podłoże znajdują się poniżej części niedrukujących. Te drukujące zagłębienia – nośniki pisma – uzyskuje się przez wyciskanie mechanicznie lub wytrawianie chemiczne metalowej blachy, mającej kształt płaskiej płyty lub cylindra. Druk wklęsły

(rotograwiura) jest techniką wykorzystywaną głównie do reprodukcji zdjęć fotograficznych: krajobrazów, architektury, dzieł sztuki. Cechą tej techniki jest kopiowanie obrazu na papier pigmentowy uprzednio zarastrowany; ilustracje wielotonalne, kreskowe, ale także tekst, są „rozbite” punktami rastru, widocznymi w powiększeniu, co może powodować zniekształcenie pisma.

W niektórych książkach łączy się rotograwiurę z innymi technikami druku: ilustracje wkłesłodrukowe uzupełnia się tekstem wykonanym wypukłodrukiem, ale zazwyczaj i ilustracje, i tekst wykonuje się oddzielnie i łączy dopiero przy oprawianiu książki.

Do określenia sposobu wydrukowania książki obok wskazania na technikę podaje się także informacje o:

– postaci zadrukowanego papieru – drukowanie arkuszowe (na arkuszach) i drukowanie zwojowe (na wstędze odwijanej z rolki);

– ogólnym kształcie formy drukowej – drukowanie płaskie z płaskiej formy drukowej i drukowanie rotacyjne wykonywane z półokrągłej lub cylindrycznej formy drukowej (np. klisza fotopolimerowa, płyta offsetowa, cylinder rotograwiurowy);

– sposobie przenoszenia obrazu: drukowanie bezpośrednie (odbitka powstaje bezpośrednio z formy stykającej się z podłożem) i drukowanie pośrednie.

Wchodzące obecnie do użytku technologie drukowania cyfrowego niwelują tradycyjne podziały ról zawodowych w wytwarzaniu książek. Dzięki nim nie trzeba wykonywać pewnych pracochłonnych czynności występujących np. w drukowaniu offsetowym: naświetlania, tworzenia makiety, formowania blach, ustawiania maszyn. Wydruk uzyskuje się bezpośrednio z oryginału tekstu utrwalonego w pamięci komputera (prepress). Technologia ta na razie nie stanowi jeszcze śmiertelnego zagrożenia dla tradycyjnych drukarni, jest raczej uzupełnieniem świadczonych przez nie usług w zakresie drukowania publikacji niskonakładowych, adresowanych do konkretnych odbiorców.

5.5. OPRAWA

Proces drukowania książki kończy się zebraniem zadrukowanych składek (leg) w określonym porządku, ich zszyciem (rzadziej sklejeniem) oraz połączeniem tak przygotowanego wkładu z okładkami.

Intrroligatorstwo przemysłowe*.

Oprawą książek zajmuje się **intrroligatorstwo** – dawniej rzemiosło, obecnie dział przemysłu poligraficznego. Jest ono zbiorem procesów zajmujących się nadawaniem zadrukowanym i najczęściej posortowanym arkuszom papieru zwartej postaci, takiej właśnie jak książka, czasopismo czy broszura.

Intrroligatorstwo dzieli się na:

– Intrroligatorstwo przemysłowe – obecnie najważniejszy dział intrroligatorstwa. Intrroligatornie znajdują się najczęściej w drukarniach jako ich działy.

– Intrroligatorstwo rzemieślnicze i artystyczne – zajmuje się niskonakładowymi oprawami specjalnymi, takimi jak oprawy dyplomów, ksiąg pamiątkowych, ksiąg bibliotecznych i artystycznych, a także produkcją pudełek, futerałów, tub ochronnych itp.

– Intrroligatorstwo kartograficzne – wykonuje oprawy map, planów i ilustracji o dużych formatach.

Książki otrzymują zwykle jedną z trzech rodzajów opraw: broszurową (miękką), półtwardą i twardą.

Oprawa broszurowa to wkład chroniony przez miękką okładkę kartonową, półtwarda – karton okładki zwykle o wysokiej gramaturze jest oklejony płótnem lub folią z tworzywa sztucznego, twarda – to dwie karty tekturowe złączone wraz z wkładem płótnem, folią z tworzywa sztucznego, papierem lub skórą. Do książek stosuje się zazwyczaj oprawy broszurowe, rzadziej twarde, sporadycznie – półtwarde.

Oprawa broszurowa jest najczęściej stosowana z uwagi na jej taniść i szybkość wykonywania, ale nie jest zbyt trwała. Jej walorem jest możliwość wykorzystania okładek do graficznego uatrakcyjnienia książki; podobnie wykorzystuje się okładki opraw twardych całopapierowych i półpłóciennych.

Oprawy twarde mają trzy postacie: całopapierową, półpłócienną i płócienną. Całopapierowe mają tekturowe okładziny obciągnięte papierem wraz z grzbietem, wzmocnionym od środka płótnem. Półpłóciennie – grzbiet okładki obciągnięty jest płótnem, a okładziny papierem. Całpłóciennie – grzbiet i okładziny obciągnięte w całości płótnem. Obecnie coraz częściej zamiast płótna stosuje się papieropodobne folie z tworzyw sztucznych.

Wybór typu oprawy zależy w tej chwili przede wszystkim od zaplanowanej przez wydawcę ceny książki, mniej – od jej przeznaczenia czy

treści. Tylko książki często używane: encyklopedie, słowniki, leksykonny oraz publikacje o znacznej objętości mają z reguły oprawę twardą. Nawet większość podręczników jest obecnie wyposażana w oprawę broszurową.

Bardzo często oprawa jest wzbogacana obwolutą, czyli założoną na okładki kartą ochronną. Pierwotnie obwoluta miała chronić okładki, ale teraz jest ważnym elementem reklamowym książki, mającym niekiedy wybitne wartości artystyczne; jej „skrzydełka” wykorzystuje się do poinformowania nabywców o autorze, treści książki, ocenach recenzentów itp.

Niektóre publikacje o wyjątkowych wartościach, wydane z jakiejś okazji wyposaża się w „opaskę” – wąską taśmę papieru z wydrukowanym tekstem, otaczającą książkę.

6. Ruch wydawniczy (przedsiębiorczość wydawnicza)

6.1. POJĘCIE WYDAWCY.

SPECYFICZNOŚĆ PRODUKCJI WYDAWNICZEJ

Pod nazwą przedsiębiorczości wydawniczej, zwanej także „ruchem wydawniczym” rozumie się „całokształt działalności kulturalnej, która ma na celu produkcje i dystrybucję książek. W węższym nieco znaczeniu możemy mówić o układzie organizacyjnym przedsiębiorstw wydawniczych, o systemie nadzorczym i koordynującym działalność wydawniczą, o sposobie wydawania książek czy o produkcji wydawniczej” (Marianna Mlekicka *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*. Warszawa 1987 s. 5). Termin „ruch wydawniczy” rozpowszechnił się w latach pięćdziesiątych XX wieku, zastępując wcześniej używane: przedsiębiorczość wydawnicza, inicjatywa wydawnicza. Obecnie coraz częściej mówi się o „rynku książki”, którego jednym z elementów są producenci książek.

Producentami książek są wydawcy (instytucje wydawnicze), zakłady poligraficzne są tylko podwykonawcami świadczącymi usługi drukarskie i introligatorskie wedle dyspozycji i pod nadzorem wydawców. Tylko część wydawców to przedsiębiorstwa (firmy), których głównym celem i podstawą ich bytu jest publikowanie książek, wyodrębnione pod względem organizacyjnym, prawnym i majątkowym. Wielu wydawców używających w adresie wydawniczym nazwy „wydawnictwo” to nie przedsiębiorstwa, ale części organizacyjne (działy) instytucji o charakterze naukowym czy oświatowym. Nie są to przedsiębiorstwa, ale niesamodzielne jednostki finansowane z budżetu państwowego, funduszy samorządowych, fundacji, mecenasów itd. Zajmują się one operacjami wydawniczymi, ale nie selekcionują tekstów do publikacji, realizują bowiem program instytucji, których są częścią organizacyjną, są wykonawcami decyzji zapadających poza nimi. W roli wydawców występują także instytucje o zakresie działalności nie mającym

nic wspólnego z publikowaniem czegokolwiek, ale z jakichś względów podejmujące się sporadycznie i okazjonalnie wydawania książek. Wydawcami w ustroju demokratycznym bywają także osoby prywatne, niezajmujące się zawodowo działalnością publikacyjną, często są to autorzy tekstów odrzuconych przez wydawców profesjonalnych bądź hobbyści. Na rynku książki, zwłaszcza tej jego części, która zaspokaja potrzeby czytelnictwa powszechnego, masowego, główną rolę odgrywają oczywiście wydawcy będący samodzielnymi przedsiębiorstwami, których głównym zajęciem jest produkowanie książek.

Działalność wydawnicza nie jest typową produkcją towarów na rynek, ma ona szczególny charakter. Ta specyficzność działalności wydawniczej wynika z dwu czynników: szczególne usytuowanie autorów i ich utworów w systemie prawnym oraz właściwości książek jako produktów. Autorzy korzystają ze szczególnej ochrony prawa i wydawca nie może bezkarnie naruszać ich interesów. Prawo autorskie wyróżnia dwa rodzaje dóbr intelektualnych i wynikające z nich rodzaje własności wytworów pracy twórczej: autorskie dobra osobiste i autorskie prawa majątkowe. Rozróżnienie tych dwu rodzajów uprawnień koresponduje z omówionymi wcześniej aspektami książki: rzeczowym i semiotycznym. Aspekty semiotyczne książki są chronione przez przepisy dotyczące dóbr osobistych, zaś aspekty rzeczowe – przez przepisy dotyczące praw majątkowych. Dobra osobiste powstają w procesie twórczym, ich wyrazem jest autorstwo utworu piśmienniczego. Autorskie dobra osobiste nie są zbywalne, nie można ich odziedziczyć ani legalnie nimi handlować. Autor może natomiast przenosić na „następców prawnych” prawa majątkowe do utworu, czyli prawa do czerpania korzyści z ich publikowania (prawo takie mają np. spadkobiercy autora, którzy z tego tytułu otrzymują honoraria autorskie, ale nie mogą podpisywać odziedziczonych utworów własnymi nazwiskami). Wydawca, który chce opublikować jakikolwiek utwór chroniony prawami autorskimi, musi zawrzeć z autorem lub jego następcami prawnymi **umowę wydawniczą** (zasady jej zawierania określa *Ustawa z dnia 12 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*). Celem i skutkiem umowy wydawniczej jest przeniesienie prawa do wydania utworu (prawa majątkowego) na wydawcę oraz zobowiązanie go do zapłaty autorowi lub jego następcom prawnym uzgodnionego honorarium. Wydawca, nabywając prawa do czerpania korzyści z wydania utworu, nie nabywa jednocześnie dóbr osobistych, nie może zatem dokonywać samowolnie żadnych zmian

w utworze, zniekształcać jego treść i formę. Staje się właścicielem książek-produktów, ale nie właścicielem autorskiego dobra osobistego, którym pozostaje nieodwołalnie twórca utworu. Wydawca jest właścicielem lub współwłaścicielem wydawanych książek (przeważnie ma wyłączne prawo do ich wydawania, bez jego zgody autor nie może wydać swego dzieła w innym wydawnictwie). W Polsce autorskie prawa majątkowe wygasają po 70 latach od daty śmierci twórcy lub – w przypadku, gdy prawa majątkowe przysługują innej osobie niż twórca – od daty pierwszego wydania (pierwszego opublikowania, pierwszego wydania).

Wynagrodzenie, które autor lub jego następcy otrzymują od wydawcy, może być wyznaczone arbitralnie, bez względu na nakład książki, lub określone procentowo od liczby sprzedanych egzemplarzy; niekiedy stosuje się system mieszany: część honorarium jest wypłacana niezależnie od wyników rozprzedaży, część zaś zależnie od rozprzedaży.

Druga charakterystyczna dla działalności wydawniczej osobliwość jest spowodowana cechami książki jako produktu przemysłowego. Otóż produkcja wydawnicza jest w zasadzie produkcją jednostkową, produkcją „prototypów”. Dlatego też w statystyce produkcji wydawniczej podaje się liczbę „tytułów” (obok liczby wyprodukowanych egzemplarzy ogółem, czyli nakładu ogólnego), bowiem każdy „tytuł” stanowi odrębny produkt, odrębny towar. Prawie wszystkie książki-tytuły są produktami oryginalnymi, jednorazowymi, niepowtarzalnymi. Każdy z nich wymaga wszczęcia odrębnego procesu wydawniczego oraz – jak ma to miejsce w produkcji seryjnej czy masowej towarów konsumpcyjnych – nie może być powielany na tej samej linii produkcyjnej w długim okresie. Także kolejne wydania jakiegoś „tytułu”, nie tylko zmienione i poprawione, wymagają zazwyczaj podpisania nowych umów wydawniczych, opracowania nowego projektu typograficznego, nowych form drukowych. Tylko nieliczne „tytuły” produkuje się tak jak inne towary, zmieniając ich szatę zewnętrzną raz na kilka lat. Dopiero w fazie drukowania oryginalny, niepowtarzalny, jednostkowy tekst autorski jest zwielokrotniany i jako nakład (oryginał zwielokrotniony) kierowany do odbiorców.

Tylko część tytułów może zostać zastąpiona ich substytutami, to znaczy książkami zdolnymi do podobnego zaspokojenia potrzeb lekturowych, często przy korzystniejszych cenach lub łatwiej dostępnych. Zjawisko substytucyjności tytułów występuje przeważnie wśród książek-poradników, podręczników szkolnych (ale tylko z punktu widze-

nia nauczyciela), lektur czytelnictwa powszechnego (gdy czytelnikom nie chodzi o przeczytanie konkretnej książki, ale o „coś do czytania”). Większość tekstów zawartych w książkach nie może być zastąpiona innymi. Jeśli odbiorca chce przeczytać i kupić powieść kryminalną, to z reguły nie kupi *Makbeta* czy *Zbrodni i kary*, choć w tych utworach wątki kryminalne także występują. Może jedynie wybierać między różnymi wydaniem tych samych tytułów „kryminałów”. Jeśli nauczyciel polecił uczniom przeczytanie konkretnych tytułów lektur, to powinni oni przeczytać właśnie te, bo to z nich będzie on ich „przepytywał”.

Wydawca jest organizatorem procesu produkcyjnego książki oraz projektantem jej kompozycji tekstowej i typograficznej. Każde wydawnictwo stosuje właściwe sobie zasady opracowania wydawniczego, wynikające z treści publikacji czy względów ekonomicznych (kosztów produkcji, liczebności i zamożności adresatów publikacji itp.)

Niektórzy teoretycy książki (np. Robert Escarpit) do podstawowych funkcji wydawcy zaliczają podejmowanie decyzji o opublikowaniu tekstów piśmienniczych. Jednak nie wszyscy wydawcy zajmują się selekcjonowaniem pozytywnym czy negatywnym tekstów. Zdarza się, iż są jedynie organizatorami procesu wydawniczego, a decyzje o opublikowaniu podejmuje ktoś inny. Właśnie z tego powodu przed 1939 r. różniano wśród producentów książki wydawców i nakładców. Nakładca zlecał wydanie jakiegoś tekstu oraz finansował procesy produkcyjne książki, wydawca zaś organizował i nadzorował te procesy. Obecnie na określenie zleceniodawcy używa się pojęcia „instytucja sprawcza”, jest nią najczęściej jakaś instytucja naukowa, która dokonuje wyboru tekstu do opublikowania i odpowiada moralnie za jego jakość naukową, wydawca zaś odpowiada jedynie za jakość „materializacji graficznej” tego tekstu. Instytucjami sprawczymi, inicjującymi publikację, są w Polsce m.in. Polska Akademia Nauki i jej instytuty badawcze, szkoły wyższe, towarzystwa naukowe, urzędy państwowe i samorządowe, organizacje społeczne, związki religijne.

Na rynku książki przeważają oczywiście wydawcy o pełnych kompetencjach publikacyjnych, czyli tacy, którzy samodzielnie podejmują decyzję o wydaniu jakiegoś tekstu, projektują książkę oraz organizują i nadzorują przebieg jej produkcji (jednocześnie wydawcy i „sprawcy”). Ze względu na to, kto inicjuje publikację (podejmuje decyzje o jej wydaniu) i kto finansuje jej produkcję oraz z uwagi na prawne aspekty ich organizacji można podzielić wydawców na:

– samodzielne przedsiębiorstwa o pełnym zakresie kompetencyjnym – warunkiem ich istnienia jest uzyskiwanie z działalności wydawniczej dochodu oraz odpowiedniego zysku, zapewniającego im rozwój, czyli wydawców profesjonalnych;

– samodzielne przedsiębiorstwa wydające książki na zlecenie innych instytucji, które podejmują decyzję o wydaniu oraz pokrywają koszty publikacji, czyli wydawców profesjonalnych o ograniczonych kompetencjach wydawniczych;

– działy instytucji, których jednym z celów jest publikowanie wyników swoich prac intelektualnych (np. wydawnictwa szkół wyższych), prowadzenie działalności informacyjnej czy promocyjnej, czyli wydawców profesjonalnych o ograniczonej samodzielności organizacyjnej i kompetencyjnej;

– wydawców nieprofesjonalnych, czyli występujące w roli wydawców instytucje o niewydawniczym zakresie działalności, doraźnie i okazjonalnie publikujące książki;

– wydawców prywatnych, czyli osoby prywatne, dla których wydawanie publikacji jest realizacją konstytucyjnej zasady wolności wypowiedzi.

Dla nabywców książek bardziej istotne jest rozróżnianie wydawców ze względu na realizowany program wydawniczy („profil” produkcji wydawniczej). Program wydawniczy to sformułowane cele i zadania działalności wydawniczej, wynikające z rozpoznania i zaspokajania potrzeb na określony typ publikacji (np. na publikacje naukowe, literackie, popularnonaukowe, zawodowe, podręczniki szkolne) oraz ich zawartość treściową (podzieloną w statystyce wydawniczej na tzw. grupy bibliograficzne: filozoficzne, ekonomiczne, prawnicze, turystyczne itd.). Stosując kryterium programu wydawniczego (wyrażonego zawartością repertuaru wydanych książek) rozróżnia się wydawców o programie ogólnym (mieszanym), literackim, naukowym, ekonomicznym, prawniczym, edukacyjnym itp.

Bez względu na sposób organizacji, zakres kompetencji czy typ publikacji każdy wydawca jest producentem książek, odpowiadającym za ich jakość. „Odpowiedzialność w sferze książki to suma decyzji i poczynań dotyczących wytworu bibliologicznego, który poprzez wszystkie swoje składniki winien pomagać w prawidłowym odbiorze dzieła, przynosząc równocześnie własne wartości estetyczne, również zgodne z podstawowymi funkcjami publikowanego utworu” – pisał Jan

Trzynadlowski (*Edytorstwo. Tekst. Język. Opracowanie*. Warszawa 1976 s. 143). Owe decyzje i poczynania, będące istotą działalności wydawców, nazywane są operacjami wydawniczymi.

6.2. OPERACJE WYDAWNICZE

Rozpoczynają się w momencie zaakceptowania maszynopisu autorskiego do wydania (na jednej stronie maszynopisu autorskiego w formacie A4 powinno być 30 wierszy tekstu, każdy wiersz – po ok. 60 znaków łącznie z odstępami międzywyrazowymi, czyli 60 uderzeń w klawiaturę maszyny do pisania lub komputera; lewy margines o szerokości 3,5 cm, górny – 2,5 cm). Ewentualne ilustracje dostarcza autor lub kompletuje je wydawnictwo w porozumieniu z autorem. Akceptacji maszynopisu dokonuje wydawnictwo przeważnie przy pomocy opiniodawców (recenzentów wydawniczych) spoza wydawnictwa; opiniodawcy mogą zaproponować wprowadzenie zmian i poprawek do tekstu autorskiego. Po zaakceptowaniu tekstu maszynopisu następuje etap projektowania przyszłej publikacji, czyli podejmowania podstawowych decyzji o rodzaju papieru, metodzie składania, technice drukowania, sposobie oprawienia. Podejmujący takie decyzje kierują się przeznaczeniem (potrzebami potencjalnych odbiorców) tej publikacji, rodzajem, typem i objętością tekstu, wielkością i głębokością rynku itp. Przyjęte założenia stają się wytycznymi dla redaktora technicznego (i niekiedy graficznego), który na ich podstawie nadaje publikacji konkretny kształt typograficzny.

Po sformułowaniu podstawowych założeń co do kształtu przyszłej książki, maszynopis autorski jest kierowany do **redakcji merytorycznej i językowej**. Redaktorzy merytoryczni są odpowiedzialni za poprawne opracowanie tekstu pod względem faktograficznym (sprawdzają podane w pracy definicje, cytaty, daty historyczne, liczby zawarte w tabelach itp.), zaś językowi – za poprawność stylu, pisowni, interpunkcji. Po wykonaniu merytoryczno-językowych operacji na tekście (zwanym adiustacją redakcyjną, zapisaną skrótami i umownymi znakami), maszynopis, przeważnie przepisany od nowa, trafia do redakcji technicznej.

Redaktorzy techniczni opracowują koncepcję układu typograficznego, czyli projektują format kolumny i szerokość składu, dobiera ją ściśle określony rodzaj papieru, krój i wielkość pisma, określa ją długość wierszy i odstępów akapitowych, wielkość interlini, najodpowiedniejszą tech-

nikę reprodukcji oryginałów itp. Następnie dokonują oni tzw. adiustacji technicznej tekstu i ilustracji, zapisując większość dyspozycji dotyczących sposobu składania i łamania tekstu na maszynopisie i na jego marginesach lub na odwrotnej stronie oryginałów ilustracji (polecenia dotyczące przekształceń w procesach fotoreprodukcyjnych, formatu itp.) Niekiedy redaktorzy techniczni wykonują tzw. szkic wydawniczy, będący graficznym (rysunkowym) przedstawieniem dyspozycji zawartych w adiustacji. Przykładami dobrze zaprojektowanych publikacji o przemyślanym układzie typograficznym, czyli przejrzystej kompozycji, odpowiednim doborze papieru i pisma, właściwie wyliczonym rozmiarze i ustawieniu kolumny, proporcjach odstępów, rozmieszczeniu ilustracji oraz dobrze złożonych, wydrukowanych i oprawionych są książki laureatki corocznych konkursów na najlepiej wydaną książkę.

Maszynopis autorski – po adiustacji nazywany maszynopisem wydawniczym – wraz z innymi materiałami wydawniczymi (oryginałami ilustracji, szkicem) kierowany jest do realizacji poligraficznej. Przy wznowieniach materiałem wydawniczym bywa nie maszynopis, ale książka już wydana, przeznaczona do składania lub reprodukcji inną techniką, opatrzona nowymi dyspozycjami adiustacji; taka postać materiału wydawniczego nazywana jest pierwodrukiem. Zakład poligraficzny składa tekst i wykonuje fotoreprodukcje ilustracji, efekty tych operacji w postaci odbitek dostarcza wydawnictwu. W wydawnictwie odbitki stają się materiałem do wykonania tzw. makiety, czyli szkicu, na którym w odpowiednie miejsca nakleja się odbitki złożonego tekstu i ilustracji; makietę staje się wzorem do dalszych prac poligraficznych: łamania kolumn i montowania stron w technikach reprodukcyjnych.

Kolejną operacją na złożonym tekście i ilustracjach jest tzw. korekta, czyli usuwanie wszelkich usterek powstałych w czasie składania, przetwarzania oryginałów ilustracji, formowania kolumn w celu nadania powstającemu produktowi postaci zgodnej z projektem wydawniczym i zasadami sztuki edytorskiej. Korektę wykonuje się zarówno w drukarni („korekta domowa”), jak i w wydawnictwie; wśród korekt wydawniczych rozróżnia się korekty: autorską, redakcyjną (dokonywaną przez redaktora merytorycznego) i techniczną (przez redaktora technicznego). Po dokonaniu poprawek przez zakład poligraficzny dokonuje się na poprawionych odbitkach jeszcze jednej korekty, zwanej rewizyjną (ostateczną). Korektorzy wnoszą na odbitkach poprawki korzystając ze znormalizowanych oznaczeń zwanych znakami korektorskimi.

Obowiązkiem wydawcy jest kontrolowanie każdego etapu procesu poligraficznego i każdego wydrukowanego arkusza, by wyeliminować często spotykane wady np. złe odbicia pisma, przestawienie kolumn, odwrócenie lub opuszczenie klisz itd. Po zakończeniu drukowania wydawca powinien otrzymać z zakładu poligraficznego egzemplarze próbne i dopiero po ich skontrolowaniu wydać polecenie ich oprawiania (dopiero na tym etapie można wyeliminować takie wady, jak złe przycięte lub jednostronne zadrukowane arkusze, składki ułożone w niewłaściwej kolejności, nieprawidłowo umiejscowione wklejki itp.

Przed wprowadzeniem nakładu książki na rynek zakład poligraficzny przesyła wydawcy specjalnie wykonane egzemplarze „sygnalne”, służą one do działań reklamowych, które powinny poprzedzać rozpoczęcie sprzedaży książki w księgarniach.

Ekspansja techniki komputerowej spowodowała zamieszczenie w tradycyjnym podziale procesów produkcyjnych książki na procesy wydawnicze i poligraficzne. Składanie tekstu i przetwarzanie oryginałów ilustracji, sporządzanie makiety wydawniczej – kiedyś domena drukarni – obecnie często wykonywane jest już w wydawnictwie lub wyspecjalizowanym zakładzie składającym i montującym teksty; do drukarni przesyłana jest albo gotowa forma drukowa, albo zapisana na dyskietce jej postać cyfrowa, służąca szybkiemu i tanemu wykonaniu takiej formy.

6.3. WYDAWCY I ICH PUBLIKACJE NA RYNKU KSIĄŻKI. SEGMENTACJA RYNKU KSIĄŻKI

Komunikacyjne ujęcie książki jako środka przekazu zakłada, iż powinna ona być produkowana po to, by zaspokoić jakieś potrzeby: poznawcze, emocjonalne, rozrywkowe itp. jej potencjalnych adresatów-odbiorców. Książki, które nie znalazły na rynku odbiorcy, także zostały wyprodukowane „dla kogoś”. Niekiedy ich adresatem jest tylko sam inicjator publikacji, a jego decyzja wyniknęła najprawdopodobniej z osobistej potrzeby zmanifestowania swych poglądów czy nawet swego istnienia. Niesłuchanie zróżnicowaną pod względem typologicznym i treściowym produkcję (ofertę) wydawniczą uporządkować można właśnie wedle jej adresatów indywidualnych i zbiorowych (istytucjonal-

nych). Ekonomiści mówią w takim przypadku o tzw. segmentacji rynku, czyli podziale wszystkich potencjalnych odbiorców książek na grupy o względnie jednorodnych potrzebach lekturowych zaspokajanych odpowiednimi typami książek (rynkі cząstkowe, segmenty). Segmentacja rynku, wyznaczająca obszar działalności i ekspansji wydawcy (obszar ten w marketingu nazywany jest rynkiem docelowym), następuje ze względu na określony rodzaj potrzeb lekturowych zaspokajanych odpowiednim typem książek oraz ze względu na odbiorców, przejawiających takie potrzeby. Inaczej mówiąc, segment rynku książki tworzą adresaci oferty wydawniczej oraz relacje zachodzące między nimi a zbiorem określonych książek. Wybór grupy odbiorców, do której wydawca adresuje swą ofertę wydawniczą, powinien wynikać z rozpoznania potrzeb (popytu) na określony rodzaj publikacji oraz z oceny własnych możliwości działania. Najogólniej rynek książki można podzielić na pięć wielkich segmentów:

- rynek nauki, obsługujący sferę nauki i oferujący publikacje zaspokajające potrzeby poznawcze książkami o dyskursywnej formie piśmienniczej;

- rynek informacji, oferujący publikacje niezbędne do wykonywania pewnych zajęć zawodowych;

- rynek dydaktyki, oferujący książki konieczne w nauce szkolnej (podręczniki, lektury, publikacje pomocnicze);

- rynek lektur spontanicznych, zwany także rynkiem lektur czasu wolnego, rynkiem emocji, oferujący książki głównie z zakresu literatury pięknej i jej pogranicza, publikacje dla dzieci i młodzieży, książki popularnonaukowe, poradniki itp.;

- rynek wiary, oferujący książki o treściach religijnych różnych wyznań, chrześcijańskich i niechrześcijańskich;

- zespół rynków „niszowych”, które zaspokajają wyspecjalizowane i wysublimowane potrzeby stosunkowo niewielkich zbiorowości użytkowników, np. miłośników poezji, członków subkultur młodzieżowych, hobbystów itp.

Wyróżnione segmenty ogólnego rynku książki różnią się między sobą nie tylko typami i rodzajami oferowanych książek oraz adresatami, ale także innymi celami i regułami gospodarowania, odmiennymi sposobami ustalania wysokości nakładów i kalkulacji cen, specyficznymi metodami dystrybucji. Segmenty te mają właściwą sobie, mniej lub bardziej rozbudowaną infrastrukturę: instytucje i towarzystwa naukowe,

organizacje, czasopisma recenzyjne, nagrody literackie, targi książki, specjalistyczne księgarnie, kluby czytelników itp. Ta sama książka może występować na kilku rynkach: monografia z zakresu nauk prawnych bywa użytkowana przez adwokatów i sędziów (jest wtedy książką zawodową), a powieść może być przedmiotem badań dla literaturoznawcy, książką szkolną dla ucznia i „czytałem” dla uczestników rynku czasu wolnego. Ten sam użytkownik książek może być odbiorcą książek oferowanych przez różne rynki: student korzysta niemal w tym samym czasie z rynków nauki, informacji, czasu wolnego itd.

Trzeba tu dodać, że powyższy podział na sześć segmentów jest jednym z wielu, rynek książki dzielić można np. ze względu na kryteria: demograficzne (rynek książek dla dzieci, młodzieży, kobiet, ludzi starszych itp.), psychograficzne (potrzeby lekturowe kształtowane przez przynależność do zhierarchizowanych grup społecznych, wykształcenie, styl życia, cechy osobowości, gusta, zainteresowania), przestrzenne (miejsce zamieszkiwania odbiorcy), organizacji sprzedaży (w księgarniach i poza księgarniami: w domach towarowych, na ulicach, dworcach, sprzedaż obwoźną) itp.

W polskiej urzędowej statystyce produkcji wydawniczej stosowany jest podział na pięć typów książek: naukowe, zawodowe, podręczniki szkolne, popularne-ogólne (popularnonaukowe) i literaturę piękną (w podziale na literaturę dla dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży). Podstawą tego podziału także jest przeznaczenie czytelnicze książek. Najwyższy łączny nakład osiągają podręczniki szkolne. W 2000 r. wydano 1410 tytułów (6,5% wszystkich tytułów) książek tego typu w 41 379 900 egzemplarzach, co stanowiło 38,48% całości nakładów polskich książek;

Segmentacja rynku książki ze względu na wyspecjalizowane potrzeby lekturowe i typ książek zaspokajających te potrzeby koresponduje z tzw. koncepcją obiegów literatury, której twórcą był Stefan Żółkiewski. Przedmiotem badań w tej koncepcji są zachowania publiczności (obejmującej wszystkich uczestników procesów komunikacyjnych: autorów, pośredników i odbiorców) w stosunku do określonych tekstów, zwłaszcza literatury popularnej, przede wszystkim wybory lekturowe i techniki ich czytania. Popularny romans odwołuje się do innej grupy odbiorców niż powieść awangardowa, wymagająca szczególnych kompetencji kulturowych. W tzw. obiegu popularnym krążą teksty specjalnie dla tego obiegu sporządzone (romanse, powieści kryminalne i sensacyjne itp.)

oraz teksty inne np. wysokoartystyczne. Te teksty inne są jednak odbierane w swoisty sposób: tak, jak popularne, zgodnie z możliwościami lekturowymi czytelników o minimalnych kompetencjach czytelniczych. Kontakt z tekstami literatury popularnej zachodzi w specyficznej sytuacji komunikacyjnej, na którą wpływ mają czynniki pozaliterackie. Takim czynnikiem są np. społecznie praktykowane sposoby spędzania czasu wolnego, w ich ramach lektura literatury popularnej jest formą wypoczynku i rozrywki. Żółkiewski, badając polską kulturę literacką pierwszej połowy XX w., wyróżnił pięć obiegów: wysokoartystyczny, popularny, brukowy, „dla ludu” i jarmarczny. Każdy z tych obiegów – praktyk i sytuacji komunikacyjnych – miał swoich pisarzy, czytelników, teksty, instytucje.

Zastosowanie koncepcji obiegów czy kryterium potrzeb lekturowych, wyznaczających typ książek je zaspokajających, pozwala ogólnie scharakteryzować nie tylko repertuar wydawniczy oferowany potencjalnym nabywcom oraz programy działalności wydawniczej poszczególnych wydawców, ale umożliwia także przedstawienie specyficznych rozwiązań ekonomiczno-organizacyjnych, wynikających z obsługiwania różnych segmentów rynku książki. Tylko część przedsiębiorczości wydawniczej podlega twardej regule gospodarki rynkowej, jakim jest uzależnienie decyzji o publikacji od przewidywanego popytu warunkującego osiągnięcie godziwego zysku.

Książki rozpowszechniające wyniki badań naukowych regule tej nie podlegają. Wydawcy produkujący książki naukowe nie zakładają zazwyczaj osiągnięcia nadwyżki przychodów nad kosztami w swych działaniach wydawniczych. Segment rynku książek naukowych może właściwie istnieć – choć byłaby to patologia – bez kupujących. Akt ich publikacji jest zwieńczeniem procesu badawczego, dokumentującym jego wyniki i komunikującym je środowisku naukowemu. Od wymogu „pogoni za zyskiem” zwolnione są często publikacje kanonicznych tekstów kultury. Koszty ich produkcji są częściowo pokrywane albo z budżetu państwa, albo z funduszy społecznych. Także aktywność wydawnicza wydawców nieprofesjonalnych nie ma z reguły charakteru rynkowego. Ale zdecydowana większość książek oferowanych na rynku wydawana jest „dla zysku”.

Każdy z rozróżnionych segmentów rynku książki posiada swoje swoiste cechy, swoją publiczność, swoisty typ książek w nim funkcjonujących. Z uwagi na znaczenie i liczbę potencjalnych odbiorców scha-

rakteryzowane zostaną tylko dwa segmenty: rynek naukowy i rynek czasu wolnego.

Rynek nauki. Książki naukowe wydawane są przede wszystkim z inicjatywy wspomnianych już „instytucji sprawczych” i są realizacją ich programu wydawniczego bez względu na to, czy instytucje te są bezpośrednimi wykonawcami operacji wydawniczych (coraz częściej), czy zlecają je zawodowym wydawcom „naukowym” i „nienaukowym”. Instytucjami sprawczymi są zazwyczaj instytuty PAN i resortowe, szkoły wyższe i towarzystwa naukowe, ponoszące wobec użytkowników publikacji odpowiedzialność za dobór tytułów i ich treść. Program wydawniczy instytutu naukowego zawiera głównie publikacje własnych pracowników, odpowiadające celom i zakresowi jego badań statutowych. W programie wydawniczym szkół wyższych, oprócz publikacji wyników badań pracowników naukowych szkoły, mieszczą się także publikacje dydaktycznonaukowe, głównie skrypty dla studentów poszczególnych kierunków studiów. Towarzystwa naukowe z reguły nie prowadzą własnych badań, ich programy wydawnicze zawierają więc prace członków towarzystwa, wykonane w innych instytucjach lub „prywatnie”. Obecnie istotną rolę w inicjatywie wydawniczej książek naukowych odgrywają fundacje (jak np. Fundacja Nauki Polskiej), które finansują lub współfinansują wydania wyróżniających się prac naukowych.

Przedsiębiorstw publikujących książki naukowe, a działających na zasadach rozrachunku gospodarczego jest obecnie w Polsce stosunkowo niewiele. Przedsiębiorstwa te podejmują się wykonywania zleceń instytucji sprawczych w zakresie wykonania opracowania redakcyjnego, zaprojektowania i nadzorowania procesu produkcyjnego, czy tylko jednej z tych operacji. Obok prac usługowych realizują także własny program wydawniczy o charakterze ogólnym lub wyspecjalizowanym (z wybranych dziedzin wiedzy i dyscyplin naukowych); zazwyczaj ich publikacje są subsydiowane (współfinansowane) przez jakieś instytucje lub fundacje. Książki naukowe wydawane są też przez przedsiębiorstwa o uniwersalnym programie wydawniczym.

Publikacje naukowe mają za zadanie przedstawiać przede wszystkim wyniki prac badawczych w jakiejś dyscyplinie. Roman Ingarden twierdził, iż funkcja utworu naukowego „polega na utrwalaniu osiągniętych przez autora wyników poznawczych i na przekazywaniu ich innym ludziom” (*O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*. Warszawa 1960 s. 407). Autor takiego

utworu nawiązuje z reguły do osiągnięć innych uczonych, interpretuje je, potwierdza lub odrzuca. Publikacje wyników badań są adresowane przede wszystkim do innych uczonych o tej samej lub pokrewnej specjalności, ale także do praktyków-profesjonalistów (stanowią wówczas lekturę zawodową) i do studentów. Bywają także, choć bardzo rzadko, wykorzystywane przez niespecjalistów, zaspokajając ich bezinteresowne, bo nie związane z pracą zawodową, potrzeby poznawcze. Szczególnym rodzajem publikacji naukowych są podręczniki dla studentów szkół wyższych. Wprawdzie służą kształceniu, tak, jak podręczniki dla szkół niższych szczebli, ale z uwagi na ich treści, sposób opracowania i ukształtowania kompozycyjnego zbliżają się do modelu utworu naukowego: zawierają informacje o paradygmatach metodologicznych i warsztacie naukowym, o aktualnym stanie wiedzy w danej dyscyplinie, stosują terminologię naukową oraz są wzbogacone przypisami i bibliografią załącznikową. Podobne właściwości mają niektóre publikacje adresowane do wysoko kwalifikowanych profesjonalistów. Zasadniczo należą one do rynku informacji, ale z uwagi na ich zawartość treściową, sposób opracowania i funkcje użytkowe bywają zaliczane do rynku nauki. Do publikacji naukowych włączane są także książki o charakterze informacyjnym: specjalistyczne encyklopedie, słowniki, bibliografie oraz niektóre publikacje popularnonaukowe (np. oryginalna intelektualnie eseistyka filozoficzna, historyczna, socjologiczna). Polska oficjalna statystyka produkcji wydawniczej (rocznik „Ruch Wydawniczy w Liczbach”) stosuje podział książek naukowych z różnych dziedzin na: teoretyczno-badawcze, kształcenia i doskonalenia podyplomowego, podręczniki dla szkół wyższych i informacyjne. Interesującą typologię publikacji naukowych według ich cech piśmienniczych zaproponował Leon Marszałek (*Edytorstwo publikacji naukowych*. Warszawa 1986 s. 137-165). Podzielił je mianowicie na: badawcze, dydaktycznonaukowe i informacyjne.

Wśród publikacji badawczych rozróżnił:

- sprawozdanie z badań – zawierające szczegółowe informacje o wynikach badań;
- monografie – przedstawiające wszechstronnie jeden przedmiot (zagadnienie): dziedzinę nauki, epokę, życiorys danej osoby, przeciwieństwem monografii jest przyczynek (przedstawienie jakiegoś aspektu, składnika przedmiotu badań (zagadnienia);
- dysertacje – prace napisane w celu uzyskania stopnia naukowego

(praca doktorska, praca habilitacyjna); prace takie mogą mieć charakter monografii lub przyczynku;

- publikacje źródeł – zawierające teksty dawnych utworów literackich lub dokumentów historycznych z komentarzem naukowym;
- materiały z konferencji naukowych – teksty referatów wygłoszonych lub zgłoszonych na konferencję naukową, uzupełnione często sprawozdaniem z dyskusji nad nimi.

Publikacje dydaktycznonaukowe podzielił na:

- podręczniki dla szkół wyższych;
- książki pomocnicze;
- skrypty uczelniane i międzyuczelniane;
- publikacje dla studiów podyplomowych.

Informacyjne zaś na:

- encyklopedie uniwersalne i specjalistyczne;
- słowniki: językowe, specjalistyczne językoznawcze, zawodowe i onomastyczne;
- bibliografie.

Przykładowo w 2000 r. opublikowano 8625 tytułów książek naukowych (34,84% ogółu wydanych tytułów): 4748 teoretyczno-badawczych, 1432 dla kształcenia i doskonalenia podyplomowego, 1785 podręczniki i 660 informacyjnych. Najwięcej z nauk: humanistycznych – 2789, technicznych – 1297 oraz ekonomicznych – 1110; najmniej z: wojskowych – 44, weterynaryjnych – 24 i leśnych – 12. Ogólny nakład książek naukowych wynosił 7 728 000 egzemplarzy (7,18% ogółu). Inspiratorami ich wydania były: szkoły wyższe – 3875 tytułów, Polska Akademia Nauk – 375, instytuty resortowe – 642, towarzystwa naukowe – 393, urzędy państwowe – 27, przedsiębiorstwa wydawnicze – 2487, inne instytucje – 600.

Rynek nauki jest niejednorodny, podzielony na niewielkie zakresowo „podryniki” nie stykające się praktycznie ze sobą. Przedstawiciele poszczególnych dyscyplin sporadycznie korzystają z książek należących do innych zakresów wiedzy. Studenci nauk ścisłych i przyrodniczych nie wglębiają się zazwyczaj w lektury z dziedzin humanistycznych czy społecznych.

Rynek lektur spontanicznych (rynek czasu wolnego). Przedmiotami tego rynku są książki najrozmaitszych typów i o zróżnicowanych treściach i formach ich wyrażania. Ich czytanie ma odmienny cel i sens niż książek rynków nauki czy edukacji: nie służą potrzebom pracy za-

wodowej użytkowników ani nie są realizacją przymusu wynikającego z obowiązku szkolnego. Ich lektura odbywa się na zasadach dobrowolności i służy celom rozrywkowym, zaspokojeniu ciekawości, dostarczeniu silnych wzruszeń i przeżyć, prostemu, potocznemu rozwiązaniu zagadek natury ludzkiej, przeznaczenia, sensu życia, tajemnic historii i polityki. To właśnie na tym rynku książka funkcjonuje jako pełny towar, podobny do wielu innych, konkurujący o względy klienta nie tylko z innymi książkami, ale także z innymi „produktami” substytucyjnymi, pozwalającymi wypełnić czas wolny: z telewizją, filmem, sportem, turystyką itp. Wydawca na tym wolnokonkurencyjnym rynku ponosi często porażkę: wydana przez niego książka nie znajduje nabywców.

Lektury dominujące na tym rynku w oficjalnej polskiej statystyce produkcji wydawniczej są zaliczane do literatury pięknej dla dorosłych oraz dla dzieci i młodzieży oraz książek popularnych-ogólnych. Literatura piękna dla dorosłych podzielona jest wg rodzajów literackich (powieść; nowele, opowiadania; dramaty; poezja; satyra, fraszki, bajki; listy, pamiętniki; książki o treści mieszanej). Książki popularne-ogólne – na: literaturę faktu; popularnonaukowe; dla dzieci i młodzieży; encyklopedie, słowniki, rozmówki; przewodniki; poradniki; Biblie, modlitewniki; książki okolicznościowe. Przykładowo w 2000 roku wydano 5890 tytułów książek popularnych-ogólnych (27,2% ogółu wydanych tytułów): literatury faktu – 1572, popularnonaukowych – 1580, dla dzieci i młodzieży – 198, encyklopedii, słowników i rozmówek – 418, przewodników – 328, poradników – 728, Biblii i modlitewników – 856, okolicznościowych – 203 oraz literatury ideologicznej 7 tytułów. Łączny nakład książek tego typu wyniósł 23 605 500 egz. (21,95% całości nakładów wszystkich książek). Tytułów książek literackich dla dorosłych wydano w omawianym roku 3208 (14,8% tytułów), w łącznym nakładzie 18 699 700 egz. (17,38%).

Odbiorcy książek kierowanych na ten rynek stanowią bardzo niejednorodną zbiorowość, tak pod względem płci, wieku, wykształcenia, zawodu, miejsca zamieszkania, jak i pod względem częstotliwości (regularności) i intensywności korzystania z tego środka przekazu. Wśród odbiorców książek adresowanych na ten rynek: kupujących i użytkujących popularne encyklopedie i leksykony, poradniki medyczne i paramedyczne, psychologiczne i parapsychologiczne, autobiografie sławnych lub osławionych ludzi, autentyczne i spreparowane wspomnienia i pamiętniki, książki literatury „wysokoartystycznej” zde-

cydowaną przewagę mają miłośnicy specyficznego typu beletrystyki zwanego literaturą popularną. Katarzyna Wolff, badaczka zjawisk czytelnictwa, pisze: „Bez żadnej przesady można powiedzieć, że literaturę popularną powołał do życia, wykreował odbiorca. Gdy bowiem już znaczna część społeczeństwa nauczyła się czytać, pojawił się problem, co jeszcze miałyby czytać całe rzesze, które przyswoiwszy sobie wprawdzie tę techniczną sprawność, mentalnie ciągle bardzo mocno tkwiły w kulturze oralnej, a ich żywiołem był świat przekazywanych sobie opowieści: niesamowitych, tajemniczych, przygodowych, baśniowych, romansowych, o życiu ludzi zwykłych i niezwykłych, o potworach, tajemnicach i cudach natury, wydarzeniach codziennych i ze wszech miar nadzwyczajnych. I wówczas, jak mówił Ian Watt: „narodziła się powieść”. (*Literatura popularna we współczesnym czytelnictwie, czyli lektury nasze powszednie*. W: *Retoryka i badania literackie. Rekonesans*. Red. J. Z. Lichański. Warszawa 1998 s. 245). Literaturę popularną wyróżnia się z ogółu użytkowanych książek na podstawie tylko jednego kryterium – owej „popularności”, czyli uznania i powodzenia, jakim cię cieszy wśród odbiorców książek ze względu na jej łatwość recepcji, zrozumiałość, przystępność, atrakcyjność. Książki tej literatury nie wymagają wysublimowanych kompetencji czytelniczych, są dostępne pod względem kulturowym niemal wszystkim umiejącym czytać i wykorzystującym tę umiejętność na rynku książki. Dla niektórych ludzi są jedynymi czytаныmi przez nich książkami, dla innych stanowią tylko dopełnienie ich aktywności czytelniczej, dostarczając im rozrywki i silnych przeżyć emocjonalnych. Podstawowymi typami piśmienniczymi tej literatury są: powieść przygodowa, wojenna, sensacyjna, kryminalna, miłosna, fantastycznonaukowa i „fantasy”, horror (groza), thriller („dreszczowiec”) itd.

Wydawcy takich książek muszą kierować się przede wszystkim reakcjami czytelników, bo to właśnie czytelnicy swymi zachowaniami rynkowymi decydują o finansowym powodzeniu przedsięwzięcia wydawniczego, o osiągnięciu zysku lub stracie zainwestowanych pieniędzy. Nie czekają oni na autorów, ale sami poszukują tekstów o pożądaną przez czytelników tematyce i formie: zamawiają je u twórców i penetrują międzynarodowy rynek książek, by znaleźć książkę, która już odniosła sukces. Niektórzy z nich, dążąc do obniżenia ceny – ekonomicznej bariery w dostępie do książek – starają się redukować koszty produkcji: oszczędzają na opracowaniu merytorycznym i technicznym

tekstu, stosują gorsze gatunki papieru, klejoną oprawę broszurową, tanie techniki drukowania itp. Obok tradycyjnych form dystrybucji chętnie korzystają z nowych: organizują tzw. kluby książki (np. Klub Książki Księgarni Krajowej Wydawnictwa Prószyński i S-ka oraz Świat Książki Wydawnictwa Bertelsmann), sprzedają swoje książki w domach towarowych i przez Internet.

Charakterystyczne dla rynku lektur spontanicznych jest stosowanie przez producentów starannie zaplanowanych strategii marketingowych. Najogólniej pojęcie marketingu oznacza podporządkowanie wszystkich działań przedsiębiorstwa produkcyjnego podstawowemu celowi, jakim jest nie tylko zaspokojenie, ale także kreowanie potrzeb i pragnień odbiorcy, kreowanie podaży. Marketing pojawił się w latach sześćdziesiątych w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej, w których rozwiązano problemy z podażą produktów konsumpcyjnych. Ich producenci zaspokajali już całkowicie popyt na nie w takim stopniu, że zaczęli mieć kłopoty z ich rozprzedażą. Opracowano wówczas pewne metody i techniki działania, które pozwalały badać popyt, ustalać potrzeby i preferencje konsumentów, by dostosować do nich nowe produkty oraz wydajnie je promować. Na rynku książki obok tradycyjnych akcji reklamowych pojawiły się: specjalnie inicjowane serie, wymuszające niejako kupowanie kolejnych tytułów ukazujących się w ich ramach, atrakcyjne, intrygujące tytuły, jaskrawe obwoluty i okładki, poręczny format („kieszonkowy”), kontynuacje i naśladownictwa tytułów, które uzyskały popularność, a nawet pirackie ich wydania. Niektórzy wydawcy do złowienia klientów zaczęli wykorzystywać instytucje nagród literackich, kupować u krytyków pozytywne recenzje zamieszczane w poczytnych gazetach i czasopismach oraz drukować przychylnie wypowiedzi autorytetów literackich na ostatnich stronach okładek i na skrzydełkach obwolutu. Wypowiedzi te mają różną wartość, niekiedy są prawdziwe, niekiedy wprowadzają w błąd. Krytyka literacka chcąc interweniować w przebieg czytelniczych kontaktów z tekstem artystycznym, wywiera bezpośredni wpływ na opinie znawców piśmiennictwa, czytelnicy spontaniczni raczej nie są nią zainteresowani. Z ocenami krytyków, ogłaszanymi w renomowanych czasopismach, powinni jednak liczyć się bibliotekarze, którzy kształtują ofertę lekturową swoich placówek. Miarodajne recenzje nowości wydawniczych zamieszcza miesięcznik „Nowe Książki”.

Zazwyczaj książki literatury popularnej albo są ignorowane, albo dyskwalifikowane pod względem literackim i kulturowym przez zawodowych recenzentów i krytyków literatury, którzy zarzucają ich wydawcom schlebianie niewybrednym gustom szerokiej rzeszy ich odbiorców o niewykształconym smaku. Konflikt między porządkiem literacko-artystycznym a porządkiem czytelnictwem jest stałym motywem historii książki drukowanej. Krytycy i historycy literatury domagają się, by rozpowszechniane były tylko arcydzieła bądź utwory nowatorskie (awangardowe), literatura popularna nie ma aż tak wpływowych rzeczników. Ale to właśnie pogardzane przez znawców „czytadła” zapewniają wydawcom zyski, których część mogą oni przeznaczyć na wydawanie deficytowej „literatury wysokiej”, bezpośrednio lub za pośrednictwem budżetu państwa, do którego trafiają podatki z zyskowej działalności wydawców.

Książki sprzedawane w szczególnie wielkiej liczbie egzemplarzy nazywane są *bestsellerami*. Termin ten określa nie tylko handlową atrakcyjność książki, ale wskazuje również na jej specyficzne cechy treściowe, formalne i wydawniczo-dystrybucyjne, choć wśród bestsellerów napotkać można utwory literacko wybitne. Pierwsze listy książek sprzedawanych w rekordowej liczbie egzemplarzy zaczęto publikować w USA pod koniec XIX w. Niektórzy wydawcy wyspecjalizowali się w wydawaniu potencjalnych bestsellerów, w ich kreowaniu i lansowaniu wszystkimi dostępnymi środkami marketingowymi: organizują spotkania i wywiady telewizyjne z autorami, inspirują artykuły w popularnej prasie itd. Bestsellerami nazywa się książki opublikowane w wielkich, szybko rozprzedawanych nakładach. Z czasem ich sprzedaż maleje i wreszcie zanika, tylko nieznaczną część chwilowych bestsellerów utrzymuje się dłużej w obrocie księgarskim. Szczególną odmianą bestsellera jest *fastseller*: chwilowa sensacja wydawnicza, która w krótkim czasie osiąga rekordową sprzedaż, by wkrótce ustąpić miejsca kolejnej sensacji i popaść w zapomnienie. Publikowane listy rankingowe najchętniej kupowanych tytułów rejestrują przede wszystkim dynamikę sprzedaży, więc umykają im tzw. *steadysellery*: książki często wznawiane w jednorazowych nakładach, nieporównywalnie mniejszych niż bestsellery, ale sprzedawane systematycznie w dłuższych okresach (na wieloletnią stabilność popytu na te książki wpływa m.in. systematyczny dopływ nowych pokoleń odbiorców). Typowymi steadysellerami są tytuły umieszczone od wielu lat w kanonie lektur szkolnych, niektóre

poradniki i podręczniki akademickie, klasyka literatury popularnej: *Przeminęło z wiatrem* Margaret Mitchell, kryminały Agaty Christie, powieści dla młodzieży Alfreda Szklarskiego itd. Nazwa *bestseller* bywa nadużywana, niektórzy wydawcy i sprzyjający im recenzenci mianują bestsellerem książkę, która dopiero wchodzi na rynek i jej handlowe losy są jeszcze niewiadome. Jeśli nawet książka ta osiągnęła wysokie wskaźniki na rynku amerykańskim lub zachodnioeuropejskim, to nie znaczy, że powtórzy ten sukces na rynku polskim.

Od 1989 r. także w Polsce wiele czasopism publikuje rankingi najbardziej pokupnych książek. Najbardziej wiarygodną listę bestsellerów, opracowaną i skomentowaną przez Andrzeja Rostockiego, publikuje „Notes Wydawniczy” oraz, w wersji skróconej, „Rzecz o książkach” (dodatek do dziennika „Rzeczpospolita”). Na listach Rostockiego typowe wytwory euroamerykańskiej literatury popularnej walczą o pierwszeństwo z książkami autorów polskich, którzy zaskarбили sobie przychylność czytelników jeszcze w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych (Joanna Chmielewska, Waldemar Łysiak) oraz z literaturą wysokoartystyczną, promowaną przez środki masowego przekaz jak literatura popularna (zbiory poezji i eseje Wisławy Szymborskiej i Czesława Miłosza, gawędy filozoficzne ks. Józefa Tischnera, powieści Olgi Tokarczuk, Andrzeja Stasiuka, Manueli Gretkowskiej). Osobliwością polskiego rynku literatury popularnej w latach dziewięćdziesiątych była bezkonkurencyjna popularność powieści autora zagranicznego – Williama Whartona, które wcześniej nie były rejestrowane na międzynarodowych listach bestsellerów.

Sukces rynkowy książki, która nie została zaprojektowana na bestseller i nie może z nimi konkurować, także mierzy się liczbą sprzedanych egzemplarzy, ale w stosunku do jej nakładu oraz do innych książek tego samego typu. Jeśli wydawca rozprzedał 1500 egzemplarzy ambitnej powieści, opublikowanej w 2000 nakładzie, to książka ta sukces rynkowy osiągnęła. Zapewne wydawca ustalił jej cenę w takiej wysokości, że uzyskał zwrot kosztów produkcji i niewielki zysk. Książka ta była bowiem skierowana do niewielkiej grupy odbiorców (znawców literatury, obserwatorów życia literackiego, uczniów i studentów przedkładających czytanie nowości literackich nad inne formy aktywności kulturalnej) i dotarła do niej. Niekiedy mogła nawet przekroczyć granice tej grupy, zainteresować szersze kręgi odbiorców i trafić do bestsellerów (np. *Prawiek* Olgi Tokarczuk, *Madame* Antoniego Libery). Trzeba bowiem

pamiętać, iż rynek lektur spontanicznych jest niesłychanie rozproszony zarówno pod względem typów i tytułów książek, jak i grup odbiorców o różnych liczebnościach. Bestsellery mogące zainteresować wielką rzeszę czytelników są ewenementem na rynku książki. Rynek ten funkcjonuje przede wszystkim dzięki tysiącom tytułów i ich czytelników, dla których lektura jest zajęciem potocznym, codziennym, powszednim, intymnym. Jeśli porównać wszystkie komunikacyjne akty zachodzące za pośrednictwem książek w jakimś miejscu i czasie do góry lodowej, to czytelnictwo bestsellerów stanowi tylko ich łatwo dostrzegalny czubek. Rynek lektur spontanicznych zdominowany jest przez wielkie przedsiębiorstwa wydawnicze, które mają możliwości zainwestowania w swoje przedsięwzięcia dużych kapitałów. Większość produkcji kierowanej na ten rynek skoncentrowana jest w kilku przedsiębiorstwach (m.in. Wydawnictwo Harlequin Enterprises Sp. z o.o.; Wydawnictwo „Bis” Sp. z o.o. Literatura kobieca, zdrowie, literatura dla dzieci i młodzieży; Egmont Sp. z o.o. Literatura piękna dla dzieci; „Muza” S.A. Książki popularnonaukowe, literatura piękna; Wydawnictwo „Podsiedlik – Raniowski i Spółka” Sp. z o.o. Literatura piękna, albumy; Prószyński i S-ka Sp. akcyjna; Dom Wydawniczy „Rebis”: Literatura piękna; Wydawnictwo W.A.B. S.C. Literatura piękna, popularnonaukowa, poradniki; Wydawnictwo Dolnośląskie. Literatura piękna dla dorosłych; Wydawnictwo „Zysk s S-ka” S.C. Wydawnictwa popularnonaukowe, literatura piękna).

6. 4. CENA KSIĄŻKI

Cena jakiegokolwiek towaru jest pieniężnym wyrażeniem jego rynkowej wartości, niekiedy częściowym, jeżeli koszty jego produkcji są dotowane przez jakiegoś mecenasa. Zazwyczaj wysokość ceny nie jest prostą sumą kosztów produkcji i dystrybucji, powiększonych o wysokość podatków pośrednich, którymi produkt jest obciążony. W jej ustalaniu producent kieruje się także przeznaczeniem rynkowym produktu: wielkością i zamożnością grup, do których jest adresowany (rynek docelowy), cenami na identyczne lub substytucyjne produkty, stosowane przez konkurentów, komplementarnością produktu w stosunku do innych produktów lub usług (np. posiadanie samochodu

pociąga za sobą konieczność kupowania paliwa, studiowanie na wyższej uczelni zmusza do nabywania odpowiednich podręczników itd.). Wydawcy, ze względu na specyficzny charakter ich produktu (jednostkowość – każdy tytuł to odmienny produkt, wyłączność produkcji), mogą ulegać pokusie wyznaczania cen monopolowych, dążąc do osiągnięcia zysku niewspółmiernie wysokiego w porównaniu z kosztami jego produkcji i dystrybucji, znacznie większego niż przeciętnie osiągniany w odpowiednim segmencie rynku.

Sposoby kalkulowania cen sprzedaży różnych typów i rodzajów książek są zróżnicowane, bo zależą przede wszystkim od: wybranej przez wydawcę strategii marketingowej, specyfiki odpowiedniego segmentu rynku, na jakim wydawca funkcjonuje, wytwarzania i utrwalania rynkowego wizerunku firmy itp. Najogólniej rzecz ujmując, cena, jaką płaci nabywca za książkę, składa się z kosztów jej produkcji i dystrybucji, podatków, jakimi jest obciążona oraz wykalkulowanego zysku.

Koszty wytworzenia jakiegokolwiek książki podzielić można na trzy grupy: honorarium autorów lub koszt zakupu tzw. opcji na wydanie tekstu od właściciela majątkowych praw własności, koszty operacji wydawniczych oraz koszty drukowania, oprawy i rozpowszechniania. Koszty operacji wydawniczych, czyli koszty wytworzenia wzorca, formy drukowej, są niezależne od nakładu, w jakim książka się ukaże, wysokość tych kosztów będzie taka sama dla książki wydrukowanej w 1, 1000, 10 tys. egz.

Proporcjonalnie do liczby wydanych egzemplarzy rosną natomiast koszty zależne (koszty powielenia wzorca): wzrasta bowiem ilość wykorzystywanego papieru, rosną koszty druku i oprawy oraz ekspedycji nakładu do magazynów hurtowni i placówek księgarskich. Między tymi dwoma rodzajami kosztów zachodzi specyficzna relacja: im większa liczba wyprodukowanych egzemplarzy, tym mniejszy jest udział kosztów operacji wydawniczych i honorariów autorskich w ogólnych kosztach produkcji jednego egzemplarza książki, bowiem koszt wyprodukowania wzorca rozkłada się na każdy wyprodukowany egzemplarz. Im wyższy nakład, tym niższe są koszty wyprodukowania jednego egzemplarza. Wprawdzie w tym przypadku rosną koszty druku, ale ich wzrost rekompensowany jest z nadstatkiem właśnie malejącym udziałem kosztów sporządzenia wzorca w jednostkowych kosztach produkcji książki. Honoraria autorskie i koszty zakupu „opcji” mogą być wypłacane przez wydawcę jednorazowo (z uwzględnieniem wielkości nakładu), ale autor

czy właściciel praw majątkowych może także uczestniczyć w podziale zysku od liczby sprzedanych egzemplarzy. Kwestie te reguluje umowa między autorem a wydawcą, zwana umową wydawniczą.

Wysokość kosztów produkcji pojedynczego egzemplarza książki, powiększona o tzw. koszty ogólne (koszty wynikające z samego istnienia i funkcjonowania firmy wydawniczej), należne podatki i określoną wysokość zysku staje się ceną zbytu książki. Jeśli tytuł był dotowany, to cena pojedynczego egzemplarza, wynikająca z kalkulacji kosztów, powinna być obniżona o proporcjonalny podział tej dotacji na każdy egzemplarz. Cena zbytu książki skierowanej do dystrybucji zostaje powiększona o marże: hurtową i detaliczną, które pokrywają koszty rozprowadzenia książki (koszty składowania, wynagrodzeń personelu itp.) oraz są źródłem zysku jej dystrybutorów. Marże te wyrażone są procentem ceny zbytu lub ceny detalicznej „od 100%” lub „w 100%). Klient księgarni płaci za książkę cenę detaliczną, w której zawarte są wszystkie koszty produkcji, marże handlowe, zyski producenta i pośredników.

Niekiedy proces ustalania ceny jest odwrócony: wydawca arbitralnie ustala cenę detaliczną książki (cenę katalogową, wydrukowaną na okładce książki), a następnie od jej wysokości udziela rabatów dystrybutorom – sprzedawcom hurtowym i detalicznym. Rabaty handlowe, czyli zniżki cen dla sprzedawców hurtowych i detalicznych, są zazwyczaj obliczane od ceny detalicznej. W aktualnej sytuacji ceny katalogowe są raczej cenami sugerowanymi. Rabatów tworzących cenę książki nie należy mylić ze zniżkami (upustami) udzielanymi bezpośrednio konsumentom (przeceny, obniżki jako forma promocji), nazywanymi tradycyjnie także rabatami.

Wydawcy, którzy wyłożyli na inicjatywę publikacyjną znaczne fundusze i oczekują ich zwrotu (i zysku) na poziomie porównywalnym z innymi przedsięwzięciami, stosują kalkulowanie cen ze względu na ów zysk docelowy; metoda ta może jednak prowadzić do wyznaczania cen nieadekwatnych do możliwości nabywczych większości jej adresatów. Ceny książek mianowanych na bestsellery kalkulowane bywają metodą „według popytu”: ustala się je zakładając wielkość zapotrzebowania odbiorców, ich zdeterminowanie, siłę nabywczą itp. Niektórzy wydawcy i pośrednicy wyznaczają na książki cenę maksymalnie wysoką, ale akceptowalną przez jej nabywców. Zawyżanie cen na książkę, która cieszy się dużym popytem, może wynikać z wykonywanego przez wydawcę programu wydawniczego: zyskami ze sprzedaży tej książki

chce on pokryć stratę, jaką poniósł na innej książce, której wydanie było konieczne np. ze względów kulturowych, ale deficytowe. Tak zyski osiągnane z wydawania „czytadeł”, jak i straty wynikające z publikacji książek ambitnych, ale nie budzących powszechnego zainteresowania są w kalkulowane w całość przedsięwzięć wydawniczych, których bilans jest zazwyczaj dodatni, gdy jest inaczej – wydawca bankrutuje.

Polski rynek książki charakteryzuje się znaczną elastycznością cen: ta sama książka może być sprzedawana w różnych cenach w zależności od regionu czy umiejscowienia księgarni w granicach miasta, bo sprzedawcy kalkulują je także ze względu na zachowania i siłę nabywczą klientów. Granice racjonalności elastycznego kształtowania ceny przez pośredników wyznacza jednak cena zbytu, mogą oni bowiem zmniejszać swe marże lub rabaty, ale nie mogą naruszać ekonomicznych interesów producenta bez porozumienia z nim. Oczywiście, na rynku są sprzedawane także książki po cenach niższych, niż wynikałoby to z rachunku ekonomicznego, a nawet poniżej kosztów ich wytworzenia. Często są to tzw. końcówki nakładów, których przechowywanie kosztowałoby więcej, niż wynosi strata z ich przeceny. Ale zdarza się, że sytuacja taka wyniknęła z błędnych decyzji wydawcy co do doboru tekstu do publikacji, strategii ich dystrybucji i promocji, a niekiedy z powodu nieprzewidywalnych, „irracjonalnych” zachowań potencjalnych odbiorców.

Ceny książek rynku naukowego, zazwyczaj ustalone metodą „koszty + założony zysk”, są z reguły niższe niż ceny w innych segmentach rynku, bo wszystkie albo znaczna część kosztów ich wytworzenia pokrywana jest „z zewnątrz”; stosuje się je przede wszystkim w celu poddania działalności publikacyjnej instytucji „niezyskowych” racjonalnym regułom ekonomicznym.

6.5. OFICJALNA STATYSTYKA POLSKIEJ PRODUKCJI WYDAWNICZEJ

Podstawowe informacje o produkcji książek (oraz czasopism) na terenie Polski w podawane są w roczniku „Ruch Wydawniczy w Liczbach”. Od 1955r., na podstawie umowy z Głównym Urzędem Statystycznym, informacje te opracowuje i publikuje Pracownia Statystyki Wydaw-

nictw Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej. Opracowaniu statystycznemu podlegają tylko publikacje, które – jako egzemplarz obowiązkowy – wpłynęły do Biblioteki Narodowej i zostały zarejestrowane w bieżącej bibliografii narodowej. Dostarczanie egzemplarza obowiązkowego reguluje ustawa o obowiązkowych egzemplarzach bibliotecznych z dnia 7 listopada 1996 r. oraz rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. Rozporządzenie zobowiązuje wydawców, by dostarczyli egzemplarz obowiązkowy w terminie 5 dni od zakończenia procesu produkcji każdej książki i czasopisma oraz w trybie poufności poinformowali Bibliotekę Narodową o wielkości ich nakładu (niestety, rozporządzenia pominęło tzw. dodruki, podawanie wielkości ich nakładów nie jest obligatoryjne). „Ruch Wydawniczy w Liczbach” podaje zatem tylko dane o tych tytułach, które wpłynęły do BN i stały się przedmiotem opracowania statystycznego, a wielkość ich nakładów – na podstawie deklaracji wydawcy; w przypadku jej braku – wielkości nakładu ustalone szacunkowo. Ponieważ niektórzy wydawcy nie przestrzegają ustawy o egzemplarzu obowiązkowym, liczba zarejestrowanych tytułów jest nieco zaniżona, zaś liczba nakładów – znacznie zaniżona (także z winy ustawodawcy) w stosunku do rzeczywistej produkcji książek i czasopism. Rocznik podaje informacje w układzie:

1. książki i inne wydawnictwa nieperiodyczne (wydawnictwa zwarte);
2. wydawnictwa periodyczne (gazety, czasopisma, roczniki);
3. zestawienia retrospektywne.

Zestawienia retrospektywne zawierają informacje pozwalające na odtworzenie statystycznego obrazu działalności wydawniczej od roku 1944, m.in. dane o tytułach wydawanych w poszczególnych latach i ich nakładach ogólnie i z podziałem na typy książek i ich zawartość treściową, o najczęściej wydawanych tytułach i łącznych nakładach dzieł pisarzy polskich i obcych itd.

Część pierwsza: *Książki i inne wydawnictwa nieperiodyczne* (książki z tekstem słownym, nuty i mapy) zawiera tabele z danymi liczbowymi o publikacjach zarejestrowanych w numerach 1-52 oraz dodatkowych „Przewodnika Bibliograficznego. Urzędowego Wykazu Druków Wydanych w RP” z odpowiedniego roku.

Poszczególne tabele podają dane o:

– liczbie wydanych tytułów ogółem – w podziale na pięć typów publikacji: książki naukowe, podręczniki szkół wyższych, książki zawo-

dowe, podręczniki szkolne, książki popularne-ogólne, literaturę piękną dla dorosłych i dla dzieci i młodzieży – przez poszczególnych wydawców lub ich grupy, według ich rozproszenia terytorialnego (wg województw), treści ujętych w 25 działach bibliograficznych itd.

- sumie arkuszy wydawniczych zawartych w tych tytułach,
- liczbie egzemplarzy ogółem (nakładzie ogólnym) i w poszczególnych typach książek i działach bibliograficznych,
- liczbie nowości wydawniczych (pierwsze wydania) i wznowieniach,
- objętości książek wg liczby stron,
- kraju pochodzenia książek będących podstawą ich polskiego przekładu,
- tłumaczeniach na język polski z poszczególnych języków obcych,
- liczbie książek z zakresu literatury pięknej z podziałem na rodzaje (gatunki) literackie.

Dane te są podawane w rozmaitych układach pozwalających na wieloaspektową, precyzyjną charakterystykę polskiej produkcji wydawniczej zarówno rocznej, jak i wieloletniej.

Z „Ruchu Wydawniczego w Liczbach” R. 46: 2000 (druk 2001), obejmującego publikacje zarejestrowane w 52 numerach „Przewodnika Bibliograficznego” z 2000 r. można się dowiedzieć m.in., że w tym roku wydano w Polsce 22 298 tytułów wydawnictw zwartych, w tym 21 647 książek:

- 6 840 naukowych (37,6%),
- 1 785 podręczników szkół wyższych (8,3%),
- 1 410 podręczników szkolnych (6,5%),
- 5 890 popularnych-ogólnych (27,2%),
- 4 018 z zakresu literatury pięknej (18,6%),
- 283 publikacje nutowe,
- 368 map.

Tytułów wydanych po raz pierwszy było 18 653, wznowień – 2994, zaś 5657 tytułów to tłumaczenia z języków obcych.

Publikacje te ukazały się w nakładzie 107 534 300 egzemplarzy, w tym: książki naukowe w 5 995 600, podręczniki dla szkół wyższych – 1 732 400, książki zawodowe – 5 751 200, podręczniki szkolne – 41 379 900, książki popularne ogólne – 23 605 500, literatura piękna dla dorosłych – 18 699 700, dla dzieci i młodzieży – 5 609 900, nuty 194 200, mapy – 4 565 900.

Przedsiębiorstwa wydawnicze opublikowały 14 174 tytułów (62,9%), zaś wydawcy niezawodowi – 8 124 tytuły (36,4%).

Najwięcej tytułów wydały przedsiębiorstwa:

1. Prószyński i S-ka Spółka Akcyjna – 409, w tym 6 naukowych, 1 podręcznik szkół wyższych, 10 książek zawodowych, 12 podręczników szkolnych, 166 popularnych-ogólnych, 172 tytuły literatury pięknej dla dorosłych i 42 dla dzieci i młodzieży; w łącznym nakładzie 3348 300 egz.

2. Wydawnictwo Amber Sp. z o.o. – 348, w tym 97 popularnych ogólnych i 251 tytułów literatury pięknej dla dorosłych; w łącznym nakładzie 2 000 400 egz.

3. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne – 473, w tym 16 naukowych, 1 podręcznik dla szkół wyższych, 70 zawodowych, 379 podręczników szkolnych i 7 popularnych-ogólnych; w łącznym nakładzie 13 036 800 egz.

4. Wydawnictwo Naukowe PWN – 253, w tym 133 naukowe, 68 podręczników szkół wyższych, 4 zawodowe, 3 podręczniki szkolne, 42 popularne-ogólne, 3 tytuły literatury pięknej dla dorosłych; w łącznym nakładzie 842 400 egz.

Na podstawie tego samego źródła („Ruch Wydawniczy w Liczbach”) dowiadujemy się, że w 2008 r. wydano 28 248 tytułów książek w łącznym nakładzie 84 983 tys. egzemplarzy. Na produkcję tę składały się¹:

książki naukowe – 10 399 tytułów, 6 921 100 egz.

podręczniki szkół wyższych – 1 759 tytułów, 1 423 300 egz.

książki zawodowe – 1 250 tytułów, 2 923 800 egz.

podręczniki szkolne – 1 078 tytułów, 15 468 600 egz.

książki popularne ogólne – 7 827 tytułów, 28 308 700 egz.

literatura piękna dla dorosłych – 4 316 tytułów, 19 107 700 egz.

literatura piękna dla dzieci i młodzieży – 1 619 tytułów, 10 829 800 egz.

Podobnie jak w 2000 r., większość stanowiły tytuły wydane po raz pierwszy – 24 551 tytułów, tj. 86,9%, oraz książki w języku polskim (17 812 tytułów, tj. 63%), przy czym tytułów tłumaczonych z języków obcych ukazało się 8 283, a więc więcej niż przed ośmiu laty.

¹ Niniejsze dane statystyczne opracowała Katarzyna Wolff.

Nie zmienił się natomiast udział w produkcji wydawniczej wydawców profesjonalnych i innych instytucji oraz organizacji: 62,9% tytułów wprowadzili na rynek pierwsi, 37,2% – drudzy.

Najwięcej tytułów w 2008 r. opublikowały natomiast następujące wydawnictwa:

1. Helion – 636, w tym 321 naukowych, 256 popularnych ogólnych, 52 zawodowych, 2 podręczniki szkół wyższych i 5 tytułów z zakresu literatury pięknej dla dorosłych,

2. Olesiejuk – 499, w tym 303 tytuły literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, 192 w dziale popularne ogólne, 3 podręczniki szkolne, 1 zawodowy,

3. Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne – 398, w tym 301 podręczników szkolnych, 89 zawodowych, 5 popularnych ogólnych, 2 naukowe, 1 podręcznik szkół wyższych,

4. Świat Książki – 379, w tym 180 popularnych ogólnych, 162 literatury pięknej dla dorosłych, 33 literatury pięknej dla dzieci i młodzieży, 3 naukowe i 1 podręcznik szkolny.

Nawet to krótkie porównanie pokazuje więc, że rynek książki podlega ciągłym zmianom, a prezentowana publikacja stanowi bardzo dobre źródło pozwalające je śledzić.

Zakończenie

Niniejszy skrypt, choć w głównej mierze teoretyczny, będzie stanowił wartościową lekturę dla wszystkich studentów kierunku: Informacja naukowa i bibliotekoznawstwo. We współczesnych podręcznikach dominują ujęcia praktyczne. Ich autorzy stwierdzają, iż w większości przypadków zachowania wydawnicze odbywają się raczej na zasadach powszechnie tolerowanych konwencji niż norm. Np. we wstępie do książki Adama Wolańskiego pt. *Edycja tekstów. Praktyczny poradnik* (Warszawa 2008) czytamy, iż „Niniejsza kodyfikacja normy wydawniczej ma w znacznej mierze charakter konwencjonalny, tj. przedstawione tu zasady zostały ustalone na podstawie polskiej i zagranicznej praktyki redakcyjno-edytorskiej. Poszczególne reguły mają moc bardziej lub mniej wiążącą” (s. 11-12).

Profesor Stanisław Adam Kondek wiele uwagi poświęcił też analizie do dziś obowiązującej normy PN-78 N-01222 pt. *Kompozycja wydawnicza książki* zapewne po to, aby studenci poznali oficjalnie przyjęte przepisy i dopiero na podstawie ich znajomości mogli ocenić rozwiązania proponowane przez rozmaitych, współczesnych autorów.

Ponieważ zagadnienia księgarskie zostały w opracowaniu omówione marginesowo polecamy czytelnikom bieżącą lekturę artykułów zamieszczanych w następujących czasopismach: „Notes Wydawniczy”, „Nowe Książki”, „Magazyn Literacki Książki”, „Wydawca”, „Biblioteka Analiz”, Wiadomości Księgarskie”. Opracowania Łukasza Gołębiewskiego dotyczące rynku książki w Polsce oraz Grażyny Straus i Katarzyny Wolff na temat społecznego zasięgu książki w kolejnych latach: 2000-2006. Warte uwagi są też publikacje Bogdana Klukowskiego: *Książka w świecie współczesnym*, Warszawa 2003 i Marka Jaworskiego: *Trendy na rynku książki w Polsce*, Warszawa 2004. Konieczne jest przeglądanie przynajmniej 2 stron internetowych – wirtualnywydawca.pl oraz www.książka.net.pl.